



tygodnikciechanowski.pl

Tygodnik ciechanowski

nr 9

CIECHANÓW
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU NR 9 (2408) 3 MARCA 2026 R. NAKŁAD 9 900 EGZ. NR INDEKSU 379646

cena 5 zł
W TYM 5% VAT

Woda idzie w górę. Alarm na północnym Mazowszu



IMGW ogłasza trzeci stopień zagrożenia. Wkra, Łydynia, Narew i kolejne rzeki szybko przybierają. W Ciechanowie poziom Łydyni wyraźnie rośnie, w Błędowie zalane domy, w Szreńsku przekroczony stan alarmowy.

Czytaj na str. 16

Mazowsze obradowało w Ciechanowie

Historyczna sesja Sejmiku i otwarcie nowego centrum administracyjnego za 86 mln zł. Radni mówili o inwestycjach w zdrowie, sport i wsparciu dla gmin północnego Mazowsza.

Czytaj na str. 9

1500 zł za adopcję psa

Gmina Sońsk rusza z programem „Becikowe na cztery łapy”. Pieniądze dla tych, którzy przyciągną odłowionego czworonoga. Warunek? Kontrola warunków i stałe dochody.

Czytaj na str. 9

Zmiana warty w Pułtusk

Po 11 latach Jan Zalewski odchodzi ze stanowiska starosty. Radni jednogłośnie wybrali **Roberta Czyżewskiego**. Nowy zarząd, nowe otwarcie w powiecie.



Czytaj na str. 12

Karwacz na kolejowej mapie

Mazowsze dokłada miliony do linii Zegrze-Przasnysz. Będzie przystanek w Karwaczu, w planach 14 par pociągów dziennie. Na razie 24,7 mln zł na przygotowania. Docelowo – 2 miliardy na tory zapłaci budżet państwa. Czy tym razem to nie będzie kolejna makieta marzeń?

Czytaj na str. 6

Niedzielny świt jak z thriller

Wszedł do rzeki, potem w samej bliźnie szedł „krajową pięćdziesiątką”. Policja i straż w gotowości, łódź przygotowana do akcji. Kim był 30-latek z Płońska i jak zakończyła się ta historia?

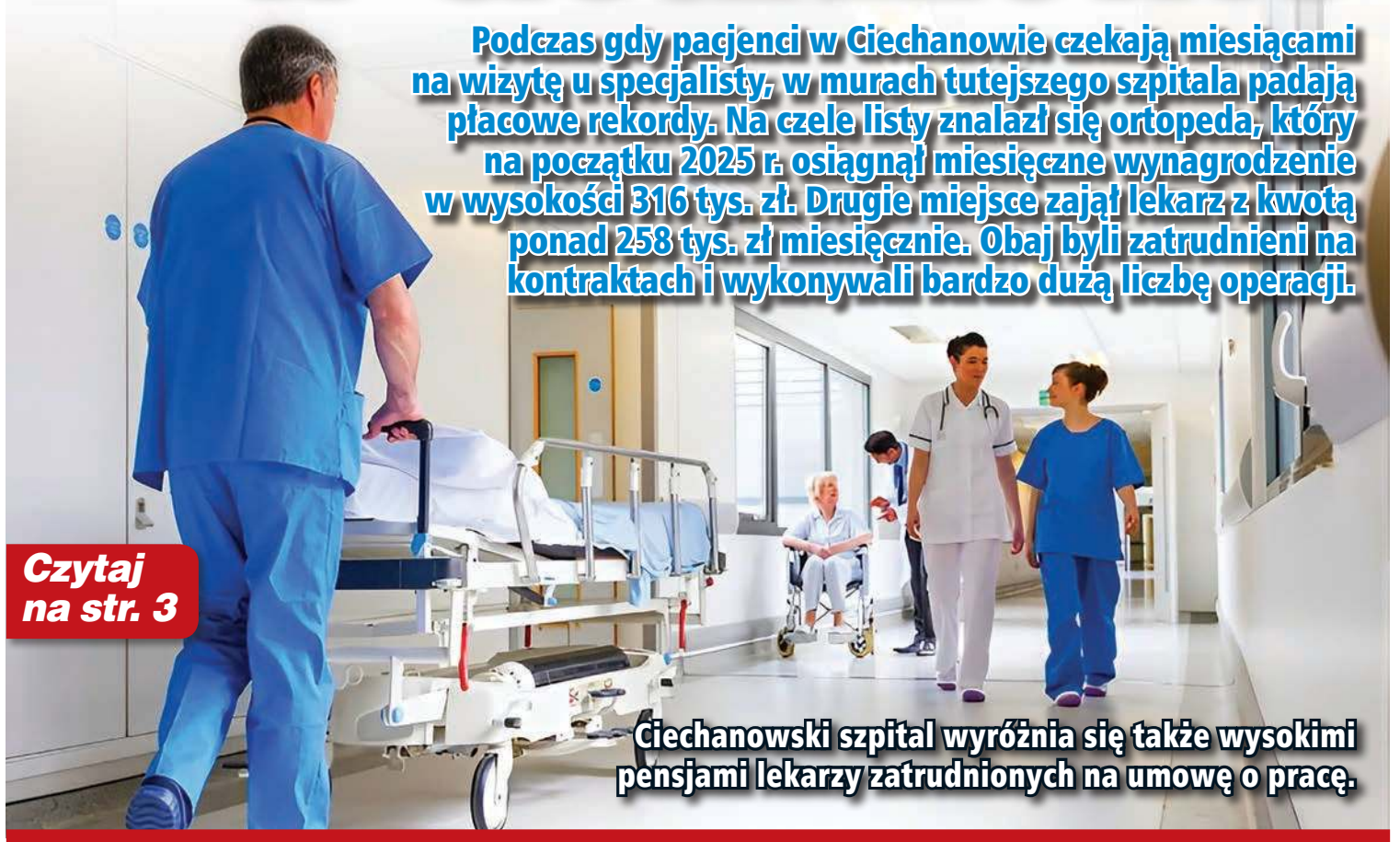
Czytaj na str. 2

Więcej informacji z regionu
szukaj na portalu:
tygodnikciechanowski.pl

Pensja rekordzisty dobiła do 316 tysięcy złotych, a szpital ma miliony długu

Złote kontrakty w Ciechanowie

Podczas gdy pacjenci w Ciechanowie czekają miesiącami na wizytę u specjalisty, w murach tutejszego szpitala padają płacowe rekordy. Na czele listy znalazł się ortopeda, który na początku 2025 r. osiągnął miesięczne wynagrodzenie w wysokości 316 tys. zł. Drugie miejsce zajął lekarz z kwotą ponad 258 tys. zł miesięcznie. Obaj byli zatrudnieni na kontraktach i wykonywali bardzo dużą liczbę operacji.



Czytaj
na str. 3

Ciechanowski szpital wyróżnia się także wysokimi pensjami lekarzy zatrudnionych na umowę o pracę.

Różan przyspiesza

Nowe przedszkole, stadion, drogi, kolektor ściekowy – 18 mln zł na inwestycje w rok. Teraz złobek, kładka nad „sześćdziesiątką” i plany centrum logistycznego przy DK61. Burmistrz **Piotr Świdorski** mówi wprost: „Nie boimy się wyzwania”.

Czytaj na str. 8



Od Junony po goździka z PRL-u



Skąd wziął się Dzień Kobiet i dlaczego 8 marca to nie tylko kwiaty, ale także historia walki o prawa wyborcze i równość? Od sufrażystek, przez dekret Piłsudskiego, po współczesne manifestacje – sprawdzamy, jak to święto zmieniło się przez wieki.

Czytaj na str. 6

Płońsk nagrodił swoich mistrzów

Pierwsza gala Sportowca Roku Powiatu Płońskiego za nami. Były medale mistrzostw Polski i świata, były wzruszenia i nagrody specjalne. Od podnoszenia ciężarów po taniec latynoamerykański – sport w powiecie ma twarz konkretnych ludzi i konkretne sukcesy.

Czytaj na str. 4

Czytaj na str. 7



Kurpie to nie folklor z pocztówki



Maria Weronika Knoch w Mławie obala mity o Zielonych: o pańszczyźnie, alkoholu, „jedynym stroju” i rzekomej jednorodności. Zaprasza też w teren – od Niedzieli Palmowej w Łysych po bursztyniarza z Wachu.

Czytaj na str. 10

Służby postawiono na nogi

Policjanci otrzymali kilka zgłoszeń w sprawie mężczyzny, który miał wejść do rzeki. Kolejne zgłoszenia mówiły o mężczyźnie, idącym krajową pięćdziesiątką w samej bieliznie. Służby postawiono w stan gotowości.

Historia wydarzyła się w niedzielny poranek, 1 marca.

- W okolicy godziny 5 rano policjanci otrzymali kilka zgłoszeń dotyczących mężczyzny widzianego na terenie gminy Sochocin. Pierwsze dotyczyło osoby, która miała wejść do rzeki przy ul. Nadrzecznej w Sochocinie. Kilka minut później wpłynęły kolejne informacje o mężczyźnie poruszającym się w samej

bieliznie drogą krajową nr 50, w rejonie mostu, skrętu w kierunku Smardzewa, a następnie w okolicy Wycinek – przekazuje rzeczniczka płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek – Zmysłowska. Na miejsce skierowano patrol policji oraz straż pożarną, która przygotowała łódź do działań na wodzie. Około godziny 6.30 czynności zakończono.

- Ustalono, że 30-letni mężczyzna, mieszkaniec Płońska po wejściu do rzeki w Sochocinie przepłynął się na drugi brzeg, a następnie pieszo przemierzał się wzdłuż DK50 i wrócił do Płońska, gdzie skontaktował się z rodziną. Bliscy przywieźli go następnie do Sochocina. Został wylegitymowany przez funkcjonariuszy. Mężczyzna nie odniósł żadnych obrażeń i nie wymagał pomocy medycznej – dodaje rzeczniczka. **KO**

Blisko 300 zarzutów dla kasjerki

Kilka miesięcy analizy dokumentów, nagrań monitoringu i setek operacji kasowych pozwoliło policjantom wydziału kryminalnego płońskiej komendy ujawnić mechanizm systematycznego okradania jednego z supermarketów w powiecie. 28-letnia kasjerka usłyszała zarzuty blisko 300 kradzieży.

We wrześniu ubiegłego roku policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Płońsku otrzymali zawiadomienie od przedstawiciela kierownictwa regionalnego sieci supermarketów dotyczące podejrzenia nieprawidłowości w operacjach kasowych w jednej z placówek

handlowych na terenie powiatu płońskiego. Kierownictwo zwróciło uwagę na dużą liczbę wycofywanych paragonów, co mogło wskazywać na przestępczy proceder prowadzony przez któregoś z pracowników.

Funkcjonariusze przyjęli zawiadomienie, przesłuchali świadków oraz zabezpieczyli obszerny materiał dowodowy, w tym monitoring sklepu i dokumentację sprzedażową. Analiza zgromadzonych danych była czasochłonna i wymagała szczegółowego sprawdzenia setek nagrań oraz pojedynczych operacji kasowych. Policjanci krok po kroku odtwarzali przebieg każdej podejrzonej transakcji.

- Z ustaleń śledczych wynika, że jedna z pracownic supermarketu, 28-letnia mieszkanka powiatu płońskiego, w lipcu i sierpniu 2025 roku, po przyjęciu

Planują budowę schronu

Urząd Miejski w Płońsku ubiega się o dofinansowanie na przygotowanie dokumentacji projektowej budowy schronu. Plan jest taki, by obiekt miał również funkcję strzelnicy.

Wniosek o środki na opracowanie dokumentacji na budowę schronu z funkcją strzelnicy - przy ul. Pułtuskiej, został już złożony do wojewody mazowieckiego.

- Przedmiotem przedsięwzięcia jest zaprojektowanie budowy krytego schronu dla ludności cywilnej kategorii S-2, przeznaczonego dla maksymalnie 2000 osób wraz z uzyskaniem przez wykonawcę wszelkich wymaganych decyzji admi-

nistracyjnych umożliwiających realizację inwestycji oraz oddanie obiektu do użytkowania – przekazuje płoński ratusz.

Obiekt będzie miał charakter dwufunkcyjny. Funkcja podstawowa to zapewnienie ochrony ludności cywilnej w sytuacjach zagrożenia.



- W okresie pokoju obiekt będzie wykorzystywany jako strzelnica sportowo-szkoleniowa, co pozwoli na jego stałe użytkowanie, bieżące utrzymanie w sprawności technicznej oraz efektywne wykorzystanie infrastruktury publicznej – informuje urząd.

KO

Schron miałby powstać przy ulicy Pułtuskiej

Zmarł Marek Szydłowski

W sobotę, 28 lutego zmarł Marek Szydłowski, wieloletni prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Płońsku. Miał 70 lat.



- Z wielkimi smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Marka Szydłowskiego, wieloletniego prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Płońsku – przekazuje Urząd Miasta w Płońsku. - Jako prezes OSP ściśle współpracował z samorządem miasta Płońsk, aktywnie angażując się w sprawy lokalnej społeczności. Dbał nie tylko o kwestie organizacyjne, ale również o szkolenie i rozwój jednostki. Uczestniczył w licznych akcjach ratowniczych i inicjatywach związanych z bezpieczeństwem. Reprezentował płońską OSP podczas uroczystości patriotycznych i rocznicowych odbywających się w Płońsku. **KO**

URZĄD GMINY SZYDŁOWO

INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Szydłowo oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Szydłowo został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących mienie Gminy Szydłowo, przeznaczonych do zbycia w drodze przetargu nieograniczonego.

Wójt Gminy Szydłowo
/-/ Jolanta Karpinińska

FCP-45

Urząd Gminy w Jońcu • Joniec 29 • 09-131 Joniec



Tel. 23 661 60 41, 23 661 60 17
500 240 165

Kontakt w sprawach pilnych poza godzinami pracy Urzędu oraz w dni wolne od pracy:

519 355 775
Fax 23 661 63 30

e-mail: joniec@ugjoniec.pl
sekretariat@ugjoniec.pl



Urząd Gminy w Sońsku 06-430 Sońsk, ul. Ciechanowska 20

pow. ciechanowski
woj. mazowieckie

tel. 23 671 30 85

fax: 23 671 38 22

e-mail: sekretariat@sonsk.pl

www.sonsk.pl

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
- ks. Jan Twardowski

Pani KINDZE JASKÓLSKIEJ

Inspektorowi Ochrony Radiologicznej
wyraży szczerego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składa

Dyrekcja i Pracownicy
Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego
w Ciechanowie



muzeumplock.eu
MAZOWSZE.
SERCE POLSKI

Muzeum Mazowieckie w Płocku, 09-402 Płock, ul. Tumska 8, tel. 24 364 70 70

Płock, ul. Tumska 8
Tel. 24 364 70 70
• Secesja • X wieków Płocka
• Bolesław Biegas

Płock, ul. Kolegialna 6
Tel. 24 364 70 70
• Sztuka dwudziestolecia
międzywojennego - art déco
• Galeria płockzan XX wieku.
Galeria Themersonów

Płock, ul. Kazimierza Wielkiego 11 b
Tel. 24 262 25 95

Spichlerz (dział etnograficzny)
• Sztuka Dalekiego Wschodu
Płockie skarby buddyjskiej Azji
• Kultura Mazowska
w ludowej wizji świata

Płock, ul. Kwiatka 7
Tel. 24 364 86 96
Muzeum Żydów Mazowieckich
• judaika

Więzemin Polski 25
Tel. 532 743 020
Skansen Osadnictwa
Nadwiślańskiego
• osadnictwo olenerskie

Wyszogród, ul. Rynek 1
Tel. 881 029 310
Muzeum Wisły Środkowej
i Ziemi Wyszogrodzkiej
• wystawa historyczna

Godziny otwarcia obiektów: 10.00 – 16.00 (15 października – 30 kwietnia)
10.00 – 17.00 (1 maja – 14 października)

FCP-16



www.muzeumciechanow.pl
MAZOWSZE.
SERCE POLSKI

BUDYNEK
EKSPOZYCYJNY MUZEUM
W CIECHANOWIE
(REMONT)
ul. Warszawska 61

ZAMEK KSIĄŻĄT
MAZOWIECKICH
W CIECHANOWIE
ul. Zamkowa 1
tel. 23 672 40 64

ODDZIAŁ
MUZEUM POZYTYWIZMU
W GOŁOTCZYŹNIE
ul. Świętochowskiego 16
tel. 23 671 30 78

Godziny otwarcia obiektów - od wtorku do niedzieli: 8.00 - 16.00 (WRZESIEŃ-MAJ)

BIURO MUZEUM w Ciechanowie, ul. Warszawska 61 A, tel. 23 672 53 46

Lekarze kontraktowi zarabiali 316 tys. zł miesięcznie, 258 tys. zł, na umowę o pracę na SOR-ze prawie 56,5 tys. zł

Szpital w Ciechanowie pod presją

Coroczna waloryzacja wynagrodzeń w ochronie zdrowia, przypadająca tradycyjnie na 1 lipca, ponownie rozpala debatę o finansach polskich szpitali. Tegoroczne podwyżki minimalnych uposażeń medyków zbiegły się z informacjami o rekordowych zarobkach lekarzy specjalistów oraz dramatycznie rosnącym zadłużeniu placówek medycznych. Ministerstwo Zdrowia proponuje zmianę systemu podwyżek, jednak środowisko medyczne nie wyraża na to zgody.



Od lipca br. minimalne wynagrodzenia w ochronie zdrowia ponownie wzrosną. Lekarze mają otrzymywać blisko 13 tys. zł brutto, a pielęgniarki ponad 11 tys. zł, co oznacza podwyżkę na poziomie 8,8 proc. W obliczu trudnej sytuacji finansowej Narodowego Funduszu Zdrowia resort zdrowia zaproponował jednak przesunięcie waloryzacji z lipca na styczeń – począwszy od 2027 roku. Według szacunków ministerstwa takie rozwiązanie mogłoby przynieść nawet 4,5 mld zł oszczędności w ciągu półroczia.

Narastające problemy finansowe

Skala problemów finansowych systemu jest ogromna. Narodowy Fundusz Zdrowia posiada nieuregulowane płatności za 2025 rok przekraczające 8 mld zł. W tej kwocie 2,1 mld zł dotyczy świadczeń nielimitowanych, 1,2 mld zł programów lekowych, a aż 4,9 mld zł pozostałych zobowiązań. Deficyt NFZ w 2025 roku wyniósł 13 mld zł, a prognozy wskazują, że na koniec 2026 roku może on przekroczyć 20 mld.

Konsekwencje odczuwają przede wszystkim pacjenci. Szpitale, nie mając pewności finansowania, ograniczają przyjęcia planowe, co bezpośrednio przekłada się na wydłużające się kolejki do specjalistów i badań diagnostycznych.

W wielu placówkach udział wynagrodzeń w kosztach działalności przekracza już 80 proc. Samorządowcy oraz dyrektorzy szpitali powiatowych od dawna ostrzegali, że wprowadzenie ustawowych podwyżek bez zapewnienia dodatkowego finansowania doprowadzi do pogłębiania zadłużenia. Protest w tej sprawie zapowiedzieli na 3 marca przedstawiciele Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Szpitali Powiatowych oraz Związku Powiatów Polskich.

Rekordowe wynagrodzenia w ciechanowskim szpitalu

Dyskusję o finansach ochrony zdrowia podgrzały ujawnione niedawno dane dotyczące wynagrodzeń lekarzy

Okolo 70 proc. przychodów ciechanowskiego szpitala idzie na płace

w szpitalach podlegających samorządowi województwa mazowieckiego. Informacje zostały przedstawione po zapytaniach radnego województwa mazowieckiego Ludwika Rakowskiego, który zwrócił się o szczegółowe dane dotyczące zadłużenia oraz wynagrodzeń personelu.

Na czele listy znalazł się ortopeda z ciechanowskiego szpitala, który na początku 2025 roku osiągnął miesięczne wynagrodzenie w wysokości 316 tys. zł. Drugi lekarz z tej samej placówki zarobił ponad 258 tys. zł miesięcznie. Obaj byli zatrudnieni na kontraktach i wykonywali bardzo dużą liczbę operacji.

Lekarze kontraktowi nie są objęci limitami czasu pracy ani maksymalnego wynagrodzenia. W praktyce oznacza to możliwość pełnienia wielodniowych dyżurów bez formalnych ograniczeń. Rodzi to pytania o bezpieczeństwo pacjentów i kondycję psychofizyczną specjalistów wykonujących skomplikowane zabiegi.

Jednocześnie wysokie wynagrodzenia przekładały się na znaczące przychody placówki. W przypadku ortopedy pełniącego funkcję koordynatora oddziału mowa o blisko 3 mln zł miesięcznego przychodu wygenerowanego dla szpitala. Jak podkreślał dyrektor ciechanowskiej placówki Andrzej Kamasa, lekarz ten nie pracuje już w szpitalu, a w jego miejsce zatrudniono dwóch doświadczonych specjalistów, pobierających znacznie niższe wynagrodzenia.

Ciechanowski szpital wyróżnia się także wysokimi pensjami lekarzy zatrudnionych na umowę o pracę. Rekordzista otrzymywał 56 447,40 zł netto miesięcznie, a kolejne osoby z zestawienia ustępowały mu jedynie o kilka tysięcy złotych. Wśród najlepiej wynagradzanych znaleźli się głównie lekarze Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (SOR), gdzie braki kadrowe oraz duże obciążenie pracą powodują konieczność oferowania konkurencyjnych stawek.

Placówka od lat kończy jednak działalność stratą finansową sięgającą kilkunastu milionów złotych rocznie. W 2024 roku koszty wynagrodzeń stanowiły 68 proc. przychodów szpitala, a w 2025 roku już około 70 proc.

– Dopóki ten stosunek nie spadnie do poziomu około 60 proc., to szpital

będzie miał problem ze zbilansowaniem działalności – mówił podczas jednego z posiedzeń rady społecznej dyrektor Andrzej Kamasa. Jednocześnie podkreślał, że placówka dysponuje ogromnym potencjałem infrastrukturalnym i kadrowym, a liczba pacjentów systematycznie rośnie. Szpital należy do około 120 placówek w Polsce osiągających najwyższe przychody.

Rosnące zadłużenie placówek

Według branżowego czasopiśma „Menadżer Zdrowia” łączne zadłużenie krótkoterminowe i długoterminowe szpitali podlegających marszałkowi województwa przekroczyło pod koniec ubiegłego roku 1,4 mld zł.

Jeszcze trudniejsza sytuacja dotyczy szpitali powiatowych. Pod koniec trzeciego kwartału 2024 roku ich zadłużenie wynosiło 8,2 mld zł, natomiast w 2025 roku wzrosło już do około 9 mld zł. Jednocześnie Narodowy Fundusz Zdrowia zalega placówkom około 4,5 mld zł za świadczenia wykonane ponad limit, często realizowane w stanach nagłych, ratujących życie i zdrowie pacjentów.

Dyrektorzy szpitali podkreślają, że placówki nie mogą odmówić pomocy pacjentowi wymagającemu pilnego leczenia, nawet jeśli procedura nie jest objęta finansowaniem. W efekcie system generuje kolejne zobowiązania, które powiększają spiralę zadłużenia.

Potrzeby pacjentów a rzeczywistość

Debata o zarobkach lekarzy coraz częściej staje się symbolem głębszego kryzysu finansowego ochrony zdrowia. Z jednej strony wysokie wynagrodzenia mają przyciągać specjalistów i zapobiegać emigracji medyków. Z drugiej – rosnące koszty plac przy niewystarczającym finanso-

Forma zatrudnienia – kontrakt		
	Wysokość wynagrodzenia w złotych za miesiąc*	Podmiot leczniczy
1	316 079,00**	Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie
2	258 399,98**	Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie
3	231 738,09	Mazowieckie Centrum Leczenia Chorób Płuc i Gruźlicy w Otwocku
4	210 300,70	Mazowiecki Szpital Bródnowski w Warszawie
5	199 099,75	Mazowiecki Szpital Bródnowski w Warszawie
6	198 204,33	Mazowiecki Szpital Bródnowski w Warszawie
7	197 229,14	Mazowiecki Szpital Bródnowski w Warszawie
8	188 775,00	Mazowiecki Szpital Specjalistyczny z siedzibą w Radomiu
9	178 637,91	Mazowiecki Szpital Bródnowski w Warszawie
10	174 635,79	Mazowiecki Szpital Specjalistyczny im. dr. J. Psarskiego w Ostrołęce

Forma zatrudnienia – umowa o pracę			
	Wysokość wynagrodzenia brutto w złotych za miesiąc	Wysokość wynagrodzenia netto w złotych za miesiąc*	Podmiot leczniczy
1	101 384,36	58 447,40	Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie
2	97 735,56	56 177,35	Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie
3	93 928,27	54 439,60	Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie
4	90 473,00	52 389,23	Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie
5	87 129,38	50 226,19	Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie
6	86 145,06	49 960,40	Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie
7	81 046,24	47 025,15	Wojewódzki Szpital Zespolony w Płocku
8	79 806,65	45 929,76	Wojewódzki Samodzielny Zespół Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej im. prof. dr. E. Wilczkowskiego w Gostyninie
9	78 711,90	45 412,16	Mazowieckie Centrum Rehabilitacji STOCER w Konstancinie-Jeziornie
10	74 737,47	43 110,82	Mazowiecki Szpital Wojewódzki im. św. Jana Pawła II w Siedlcach

Grafika: Menadżer Zdrowia

waniu świadczeń powodują narastające problemy budżetowe szpitali.

Propozycja przesunięcia podwyżek na styczeń 2027 roku pokazuje, że rząd szuka oszczędności w systemie, który już dziś balansuje na granicy wydolności finansowej. Medycy zapowiadają sprzeciw wobec zmian, samorządy alarmują o rosnącym zadłużeniu, a pacjenci coraz częściej

odczuwają skutki niewydolności systemu w postaci wydłużających się kolejek.

Wszystko wskazuje na to, że bez gruntownej reformy finansowania ochrony zdrowia spór o wynagrodzenia będzie powracał co roku – wraz z kolejną lipcową waloryzacją.

RM

Sonda
„Tygodnika”

Jeszcze niedawno autorytety stały na piedestałach. Dziś żyją obok nas – w kuchni pachnącej szarlotką, w szkolnej ławce, w cichym gabinecie terapeutu, na górskim szlaku albo przy biurku, gdzie ktoś uparcie pisze kolejną książkę. W czasach mediów społecznościowych łatwo pomylić popularność z wiarygodnością. Liczba obserwujących rośnie szybciej niż charakter.

Autorytet: pomnik czy człowiek z krwi i kości?

Zapytaliśmy mieszkańców naszego regionu – od Ciechanowa i Płońska po Raciąż i Rzekuń – kto jest dla nich autorytetem i dlaczego. Odpowiedzi

nie tworzą jednej, gładkiej definicji. To raczej mozaika: prababcia ucząca konsekwencji, mama przekazująca wrażliwość, przyjaciółka podtrzymująca pasję, rodzice będący fundamentem, papież

jako moralny punkt odniesienia, ale też himalaistki, poetki i społecznicy działający „po cichu”.

Z tych głosów wyłania się jeden wspólny wniosek: autorytet nie musi być idealny. Wystarczy, że jest prawdziwy. Inspiruje nie pomnikiem, lecz postawą. Nie oklaskami, tylko codzienną pracą. **red**

Marta Mrozińska, pisarka:



- Mam wrażenie, że odkąd zaczęliśmy spędzać część naszego życia w świecie wirtualnym, a przepływ informacji umożliwił wniknięcie w życie osoby i doczesne poczynania najznamienitszych osób, rozpoczęliśmy wielki odwrót od autorytetów. Podziwiamy ludzi sukcesu, sportowców, artystów i społeczników, ale oni też popełniają błędy i nie należy traktować ich jak wyroczni. Potrafiają jednak bez problemu wskazać parę osób godnych miana „autorytetu”. Jako pisarka od dłuższego czasu podziwiam Urszulę LeGuin, autorkę cyklu „Ziemiomorze” i wielu innych wybitnych powieści fantasy i science fiction. Natomiast z jej artykułów i listów wyłania się obraz kobiety o zdecydowanych poglądach, zaangażowanej nie tylko w walkę o jakościową literaturę, ale dostrzegającą też problemy społeczne i ekologiczne. LeGuin pisała w przepiękny, nieustraszonego sposobu, stworzyła wspaniałe światy i bohaterów, o których myślę do dziś, mimo że niektóre jej książki czytałam wiele lat temu. Jej relacja ze Stanisławem Lemem to przykład wzruszającej przyjaźni ponad podziałami i wbrew ogromnym przeciwnościom potrafili się wspierać nawet zza żelaznej kurtyny. W kwestii pracy kreatywnej pozostaje ona moim niedoścignionym wzorem i mistrzynią, a dodatkowo była jeszcze szalenie ciekawą indywidualistką i głosem wielu pokoleń pisarzy. Nie żyję jednak samym pisaniem, a autorytet przydaje się także w codziennym życiu, by pomagać nam dokonywać właściwych wyborów. Tu bez wątplenia wskazuję na moich rodziców, dzięki którym jestem kim jestem i mogę osiągać wszystko, co sobie założę. Czuję ogromną wdzięczność, że od samego początku mogłam uczyć się od nich dobroci, cierpliwości i samozaparcia. Realizuję swoje cele i pracuję w wymarzonej zawodzie właśnie dzięki ich wsparciu i zawsze będą lepszą wersją siebie. **RB**

Dr Magdalena Bylińska, wykładowca PANSiM w Ciechanowie, coach, Raciąż:

- Autorytet kojarzy się często z kimś znanym, widocznym, z pierwszych stron gazet. Dla mnie jednak autorytet ma twarz mojej prababci. Silnej, niezależnej kobiety, która przeżyła sto lat i do końca zachowała jasność umysłu oraz godność w sposobie bycia. Zdążyła przekazać mi coś znacznie ważniejszego niż historie z przeszłości – przekazała mi wartości. Nauczyła mnie, że siła nie polega na głośnym udowadnianiu światu swojej racji, ale na konsekwencji. Na wstawaniu rano i robieniu tego, co trzeba, nawet gdy nie ma oklasków. Była ambitna, choć nigdy nie używała tego słowa. Po prostu wymagała od siebie. Uczyla mnie, że kobieta może być jednocześnie stanowcza i ciepła, niezależna i oddana rodzinie. To od niej wiem, że sukces nie wyklucza troski o bliskich. Że można realizować swoje cele, a jednocześnie dbać o dom, relacje, tradycję. Rodzina była dla niej fundamentem, a nie ograniczeniem. Pokazała mi, że prawdziwa siła to umiejętność łączenia świata ambicji ze światem serca. Prababcia miała w sobie niezwykłą godność. Nie



narzekała. Nie obwiniała innych. Miała bardzo „ciężkie” życie. Ta postawa ukształtowała mój sposób patrzenia na życie. Dziś kieruję się odpowiedzialnością za swoje decyzje, pracowitością i wiarą w to, że charakter buduje się codziennie – małymi wyborami. Jest jeszcze coś bardzo osobistego, co po niej mam – gotowanie. Wspólne chwile w kuchni były dla mnie lekcją uważności i cierpliwości. Jej szarlotka to nie tylko przepis, to rytuał. Ciepło, zapach jabłek i rozmowy przy stole nauczyły mnie, że sukces bez relacji smakuje pusto. **KO**

Julia Jakubiak - Nowe Miasto:

- Paradoks naszych czasów polega na tym, że im więcej mamy „liderów opinii”, tym trudniej wskazać prawdziwy szkielet warty naśladowania. Szybciej buduje się wizerunek niż wiarygodność, dlatego coraz częściej mówi się o kryzysie autorytetów. Współczesność próbuje przekonać nas, że autorytet mierzy się liczbą obserwujących.

Autorytet nie jest pomnikiem z brązu, lecz żywą osobą, która uczy nas patrzeć głębiej niż powierzchnia czynów. Dla wielu pierwszym autorytetem jest rodzina – mama, tata – ci, którzy pokazują nam świat zanim jeszcze nauczymy się go nazywać. Jednak często bezwiednie przejmujemy nie tylko ich siłę, lecz także ich lęki i błędy, jakby były częścią niepisanej spuścizny. Dlatego warto nauczyć się wybierać świadomie, które cechy chcemy w sobie pielęgnować, a które pozostawić jako przestrożę.

Czy autorytet musi być tylko jeden jedyny, skoro każdy człowiek nosi w sobie choćby isierkę dobra wartą ocalenia? Może zamiast jednego wzoru potrzebujemy mozaiki złożonej z wielu istnień, z których każde wnosi odmienny kolor. W moim życiu pierwszym drogowskazem była mama – od niej nauczyłam się wrażliwości i wytrwa-



łości, walki o siebie i o to w co wierzę. Później spotykałam ludzi, którzy w ciszy codzienności stawali się równie ważnymi nauczycielami. Pracując jako terapeutka zajęciowa z seniorami, poznałam panią Zofię – kobietę kruchą z racji wieku, ale wewnętrznie niezwykle silną. Jej niezależność i pogoda ducha w obliczu przemijania były dla mnie lekcją odwagi, której nie znajdzie się w podręcznikach.

Z takich spotkań rodzi się zbiorowy autorytet – kolaż utkany z fragmentów rozmów, gestów i doświadczeń. Nikt nie jest doskonały. Ideały nie istnieją, ale każdy może stać się dla kogoś fragmentem drogi ku lepszej wersji siebie. Dlatego wierzę, że autorytet to pojęcie względne i otwarte – im więcej ludzi dopuścimy do naszego wewnętrznego świata, tym pełniejszą wersję siebie możemy zbudować. **KB**

Czesław Janowski - Ciechanów:

- Człowiekowi jako istocie rodzinnej, zorganizowanej w społeczeństwa, sprawdzone autorytety są potrzebne do właściwego rozwoju i poczucia bezpieczeństwa. Na początku drogi życiowej autorytetem dla mnie byli rodzice. W szkole podstawowej miałem szczęście, moim autorytetem była wychowawczyni, bardzo ładna i miła p. Basia, znakomita nauczycielka. W szkole średniej, ze względu na indoktrynację komunistyczną, dla mnie i bardzo dużej części młodzieży w Warce, autorytetem stał się ksiądz Wiesław Niewęglowski. Na studiach człowiek znajduję się w takim okresie, że szuka swojej drogi i generalnie nie uznaje autorytetów, bardziej potrzebuje drugiej połowy, życiem zaczyna rządzić miłość, tak było i u mnie. Później przyszedł czas na założenie rodziny, pracę aby zapewnić środki do życia. W pracy o autorytety raczej było trudno. Autorytetem w tym okresie dla mnie, jak i dla wielu Polaków był Jan Paweł II. Natomiast postrze-



gam niektórych ludzi jako autorytety na wyciągnięcie ręki np. jest to moja żona, koleżdy fotograficy z CKF, niektórzy poeci. Jako mieszkaniec Ciechanowa mam zaufanie do obecnych wódatarzy miasta, a więc są dla mnie autorytetem. Patrząc szerzej na Polskę i świat, w dobie mediów społecznościowych i wszechobecnym opinii, podchodzę do zagadnienia autorytetów bardzo ostrożnie i czasami muszę weryfikować listę moich autorytetów. **KB**

Milena Jakubiak, nauczycielka SP nr 3 w Płońsku:

- Wierzę, że autorytet zależy od czasu, miejsca i okoliczności – w różnych momentach życia inspirują mnie różni ludzie. Najczęściej są to kobiety, które miały odwagę przekraczać granice i realizować ambitne, nieprzeciętne cele. Szczególne miejsce wśród nich zajmuje Wanda Rutkiewicz – himalaistka, która jako pierwsza osoba z Polski i pierwsza Europejka zdobyła Mount Everest. Jej determinacja, konsekwencja i siła charakteru pokazują, że ograniczenia często istnieją tylko w naszej głowie. Podziwiam również Halinę Konopacką – pierwszą polską złotą medalistkę olimpijską i kobietę o wielkiej odwadze, która w czasie wojny angażowała się w działania na rzecz innych. Ważną postacią jest dla mnie także Janina Lewandowska – pilotka, spadochroniarka i symbol tragicznego losu polskich oficerów zamordowanych w Katyniu. Co je wyróżnia? Odwaga,



wszelchstronność zainteresowań oraz gotowość do wykraczania poza przyjęte schematy. Staram się czerpać z ich postawy – z podejmowania wyzwań, z konsekwencji w działaniu i z wiary we własne możliwości. Cenię ludzi, którzy rozwijają swoje pasje i pozostają wierni swoim wartościom – nawet wtedy, gdy wymaga to poświęceń. Autorytet to dla mnie ktoś, kto inspiruje do działania, daje przykład postawą i pokazuje, że warto mieć marzenia oraz konsekwentnie je realizować. **KO**

Agnieszka Minota - Rzekuń:

- Autorytety to mistrzowie w swojej dziedzinie, którzy swoimi osobami, tym jacy są, co robią ważnego i dlaczego to robią, stają się wzorami do naśladowania. Autorytet to ktoś wyjątkowy, osoba którą uznajemy, przynajmniej w dziedzinie, którą się zajmujemy, za mistrza. W dzieciństwie łatwiej nam znajdować takich ludzi, a gdy dorośniemy patrzymy krytyczniej i szukamy uważniej, selektywniej. Bywa, że autorytety rozczarowują nas przy bliższym poznaniu. Jednak dobrze, że są, bo fascynacje często stają się początkiem życiowych pasji.



Autorytetami bywają rodzice, potem nauczyciele, albo osoby publiczne, które również niekiedy stawiamy sobie za wzory.

Moje autorytety to ludzie z pasją, słuchający własnego serca, szczerze, żyjące po swojemu, w zgodzie ze swoimi wartościami, oraz robiące „swoje” bez względu na krytykę i przeciwności. Zawsze odważnie bronią własnych przekonań. To społecznicy, ludzie oddani sprawie, często robią coś „po cichu”, nie tylko dla siebie, słuchając serca, bez zabiegania o sławę i pieniądze. Pracują dla wspólnego dobra. Często robią coś dla innych, rzeczy wyjątkowe, poświę-

cając swój czas i środki, nie oczekując niczego w zamian.

W moim życiu spotkałam kilka takich wyjątkowych osób. Wspomnę tylko o dwojgu z nich: Jerzy Górski z Zielonki, mój pierwszy szef, wydawca ważnych niszowych publikacji, społecznik z niezwykłymi pomysłami, wspierający wszystkich dookoła. Druga osoba, to koleżanka „po piórze” – Barbara Zakrzewska – nauczycielka, poetka, pisarka zakochana w literaturze (jej pomysły/dzieła literackie mnie urzekły), haiku, dzielnie odkopująca i dbająca o pamięć tych, którzy sami się już się obronili. Bardzo ich podziwiam. **KB**

Daria Szczygielska - Ciechanów:



- Moim autorytetem od wielu lat jest osoba bliska mojemu sercu, moja przyjaciółka. To ona zaczęła mnie namawiać, aby ciągnąć dalej moją pasję związaną z pisaniem i najprawdopodobniej, gdyby nie ona poddałabym się z tym wszystkim. Była przy mnie od kiedy zaczęłam pisać swoje pierwsze wiersze i opowiadania przeszło 10 lat temu i do teraz mnie wspiera i motywuje do działania. W jakiś sposób jest również dla mnie mentorem w trakcie tworzenia. Jej książka, opowiadania i wiersze jeszcze bardziej zachęcają mnie do działania, szczerze mówiąc nie wiem co bym zrobiła, gdyby nie ona. **KB**

IX BIEG WIOSNY TUSTAŃ 2026

12.04.2026

START - GODZ. 11:00

STRZEMBOWO

Leśniczówka Tustań



DYSTANSE:

- BIEG GŁÓWNY - 10 KM
- BIEG TOWARZYSZĄCY - 2,5 KM
- MARSZ NORDIC WALKING - 5 KM

PROGRAM ZAWODÓW:

- 9:30 - 10:45 - PRZYJMOWANIE ZGŁOSZEŃ DO BIEGÓW I WYDAWANIE NUMERÓW STARTOWYCH
- 11:00 - OFICJALNE ROZPOCZĘCIE ZAWODÓW BIEGOWYCH
- 11:10 - START BIEGU NA 2,5 KM
- 11:40 - START BIEGU NA 10 KM
- 11:45 - START MARSZU NORDIC WALKING NA 5 KM
- OK. 13:30 - ZAKOŃCZENIE ZAWODÓW (DEKORACJA, LOSOWANIE UPOMINKÓW)

Zapisy do dnia 09.04.2026



<https://elektronicznezapisy.pl>



Limit uczestników - 200 osób



Regulamin - <https://naruszewo.pl>

Organizator: Współorganizatorzy:



Nadleśnictwo Płońsk



Partnerzy medialni:



Dlaczego świętujemy Dzień Kobiet?

Ofensywa sufrażystek

W drugiej połowie XIX stulecia, a nasiliło się to na przełomie wieków i z początkiem nowego stulecia, kobiety coraz śmielej zaczęły wkraczać na arenę publiczną i zawodową, a co za tym idzie, coraz bardziej zainteresowane były walką w obronie swoich praw i sprzeciwem wobec krępujących je ograniczeń społecznych. Dużą rolę odegrały tzw. sufrażystki, czyli członkinie ruchu, który zwłaszcza na przełomie wieków, walczył o przyznanie kobietom praw wyborczych oraz równouprawnienie. Pierwszym nowożytnym terytorium, w którym wprowadzono prawo wyborcze dla kobiet było Terytorium Wyoming w USA (w 1869 r.). Kolejnymi były terytoria zależne korony brytyjskiej - wyspa Man (1881 r.) i Nowa Zelandia (1893 r.). Pierwszym suwerennym państwem, w którym przyznano kobietom prawa wyborcze, była Australia (1902 r.). W Europie kobiety po raz pierwszy mogły głosować w Wielkim Księstwie Finlandii (1906 r.), wówczas autonomicznej prowincji rosyjskiej z własnym parlamentem – tu także po raz pierwszy w historii kobiety uzyskały bierne prawa wyborcze, czyli uzyskały zgodę na kandydowanie.

Socjalistyczne początki

Jak wspomnieliśmy, pierwszy Dzień Kobiet obchodzony był w 1909 roku - 28 lutego, w USA. Ustanowiony został przez Socjalistyczną Partię Ameryki.

Manifestacja miała upamiętnić protest, który miał miejsce 8 marca 1908 roku, podczas którego blisko 15 tysięcy pracowników branży odzieżowej domagało się praw ekonomicznych i politycznych dla kobiet. Pochód z 28 lutego miał równocześnie upamiętnić strajk kobiet w fabryce bawełny z 1857 roku – informuje portal histmag.org.

Zainspirowało to inne socjalistyczne ugrupowania. Decyzję o organizacji Międzynarodowego Dnia Kobiet podjęto w 1910 r. na Międzynarodowej Konferencji Kobiet Socjalistek w Kopenhadze, z inicjatywy Klary Zetkin, niemieckiej komunistki i feministki, powiązanej z II Międzynarodówką. Pierwsze obchody tego święta odbyły się 19 marca 1911 r. w Austrii, Niemczech, Szwajcarii i Danii.

Skąd późniejsza data 8 marca? W kolejnych latach podczas obchodów Międzynarodowego Dnia Kobiet protestowano także przeciwko I Wojnie Światowej. Do ruchu na rzecz pokoju w 1917 r. włączyły się również kobiety w Rosji - wiece (które zapoczątkowały rewolucję lutową) odbyły się w ostatnią niedzielę lutego, co według kalendarza gregoriańskiego miało miejsce 8 marca. Po rewolucji październikowej 8 marca stał się oficjalnym świętem w Rosji.

Dekret Piłsudskiego

W Polsce historia praw wyborczych dla kobiet rozpoczęła się 7 listopada

Można przyjąć, że prapoczątki Dnia Kobiet sięgają starożytnego Rzymu. Związany był wówczas z oddaniem czci bogini Junonie, opiekunce życia kobiet, kiedy kobiety modliły się o szczęście w życiu małżeńskim, a mężowie w tym dniu obdarowywali swoje żony prezentami. Inne przekazy mówią o rzymskich obchodach Matronaliów, święta macierzyństwa, płodności i pierwiastka żeńskiego w naturze. Dzień Kobiet we współczesnej formie obchodzony jest od 1909 roku i jest ściśle związany z walką o prawa kobiet. Genezy tych działań należy szukać już w XIX wieku (a nawet w wieku XVIII – za walkę o prawa wyborcze ścigano w czasie rewolucji francuskiej Olympe de Gouges).



Demonstracja sufrażystek w Nowym Jorku, 6 maja 1912 r.

1918 r. wraz z powstaniem rządu Ignacego Daszyńskiego, co potwierdził dekret naczelnika Józefa Piłsudskiego o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego z 28 listopada, a następnie Konstytucja z 1921 r. Dokumenty te przyznały prawa wyborcze wszystkim dorosłym obywatelom niezależnie od płci. Wśród pierwszych Polek zasiadających w parlamencie znalazły się m.in. Jadwiga Dziubińska, czy Irena Kosmowska, znane nam ze swojego udziału w tworzeniu szkół rolniczych w Sokółce i Gołoczynie.

24 marca 1924 r. Centralny Wydział Kobiecej PPS zorganizował po raz pierwszy obchody Dnia Kobiet.

Wśród spraw podnoszonych podczas obchodów była m.in. kwestia ochrony pracy kobiet oraz problem niższych zarobków kobiet niż mężczyzn za wykonywanie tej samej pracy – informuje Muzeum Historii Polski.

Złote czasy PRL-u

Podpisana w 1945 roku Karta Narodów Zjednoczonych była pierwszym międzynarodowym dokumentem potwierdzającym zasadę równości kobiet i mężczyzn. W czasach PRL-u święto kobiet zyskało w Polsce ogromną popularność, stając się świętem państwowym. Dzień ten wiązał się z nieodłącznymi podarunkami, jakie mężczyźni wręczali kobietom. W latach 70-tych popularnym podarunkiem stały

się kwiaty, najczęściej goździki lub tulipany. Dzień Kobiet był oficjalnie obchodzony także w zakładach pracy oraz szkołach, a obok kwiatów panie dostawały również drobne przedmioty i artykuły codziennego użytku, jak np. rajstopy, mydło, czy kawę. W publicznej narracji władza ludowa podkreślała zaś rolę kobiet jako przodowników pracy.

Państwowy charakter święta zniesiono dopiero po zmianie ustroju, w 1993 r. Tradycja jednak przetrwała, choć w nieco zmienionej formie. Współcześnie nadal jest okazją do wręczania upominków, w tym kwiatów, najczęściej tulipanów lub czerwonych róż, ale także do różnorodnych manifestacji na rzecz równouprawnienia.

Międzynarodowe święto

Dzień Kobiet obchodzony jest w kilkudziesięciu krajach na całym świecie. W niektórych jest oficjalnym świętem państwowym i dniem wolnym od pracy (np. w Rosji, Białorusi, Ukrainie, Kazachstanie, Wietnamie, Kuby, Angoli, czy w niektórych landach Niemiec). W Chinach kobiety pracują wtedy tylko przez pół dnia. W niektórych obchodzi się go innego dnia (np. w Tunezji 13 sierpnia), w innych dwukrotnie w ciągu roku (w Wietnamie 8 marca i 20

października), czasem równoważny jest z innym świętem (np. w Rumunii z Dniem Matki). Różni się także zwyczajami związanymi z jego świętowaniem, np. we Włoszech popularnym podarunkiem są gałązki akacji, a w Portugalii organizuje się przyjęcia tylko dla pań.



Kartki pocztowe wydawane przez podziemne wydawnictwa w czasach PRL

Rola ONZ

W ciągu stulecia Międzynarodowy Dzień Kobiet nabrał nowego światowego wymiaru w krajach rozwiniętych i rozwijających się. Rozszerzający się ruch kobiet upowszechnił cztery światowe konferencje w sprawach kobiet zorganizowane przez ONZ. Wydarzenia te uczyniły obchody Międzynarodowego Dnia Kobiet zdarzeniem mobilizującym starania na rzecz praw kobiet i ich udziału

w życiu polityczno-gospodarczym. Międzynarodowy Dzień Kobiet jest okazją do refleksji nad postępowaniem w dziedzinie praw kobiet. Tego Dnia nie tylko upamiętnia się odwagę i determinację kobiet, które zasłużyły się w historii swoich państw i społeczeństw, ale również apeluje o konieczność podjęcia nowych wyzwań. (...) W ciągu

sześćdziesięciu lat ONZ brała udział w opracowywaniu międzynarodowych strategii, standardów, programów i celów promujących podwyższanie statusu kobiet. Osiągnięcia w dziedzinie praw kobiet stanowią już historyczne dziedzictwo świata. Organizacja Narodów Zjednoczonych i jej wyspecjalizowane agendy promują równoprawne uczestnictwo kobiet w realizacji celów zrównoważonego rozwoju, pokoju, bezpieczeństwa i pełnego poszanowania praw człowieka. Problematyka uwłaszczenia kobiet znajduje się w centrum działań ONZ w dziedzinach społeczno-gospodarczo-politycznych na całym świecie – przekazuje Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie.

Współczesne znaczenie

Prawa kobiet regulują obecnie normy międzynarodowe, takie jak Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 r., Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r., Konwencja o prawach politycznych kobiet z 1952 r., czy też Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet z 1979 r. Tym samym Dzień Kobiet, który w swym założeniu był wyrazem sprzeciwu wobec norm, stał się

obecnie wyrazem szacunku i celebracji kobiecości. Nadal jednak zwraca uwagę na nierówności, które wciąż występują w wielu miejscach na świecie.

Dlatego też, choć jego początki wiązane są w dużej mierze z ideologią komunistyczną, jest wciąż ważny i potrzebny, ponieważ prawa kobiet same w sobie nie stanowią ideologii, a normalność i oczywistość. Pamiętajmy o tym nie tylko tego dnia.

RK

Pociągami z Przasnysza nad Zalew Zegrzyński?

Budowa linii kolejowej Zegrze-Przasnysz nabiera realnych kształtów. Radni województwa mazowieckiego dorzucili właśnie kolejne pieniądze do tego potężnego projektu. Do 2030 roku samorząd Mazowsza wpompuje w przygotowanie inwestycji ponad 24,7 mln zł. Północne Mazowsze dostanie wreszcie solidne okno na świat.

Miliony na stół

Projekt przywrócenia kolei na północ od Warszawy zdobył dofinansowanie z rządowego programu Kolej+. Zasady gry są jasne: samorządy muszą wyłożyć 15 proc. wkładu własnego z 306 mln zł, które są potrzebne na przygotowanie dokumentacji i wykup gruntów. Marszałek Adam Struzik zadeklarował twardo – województwo bierze na siebie ponad połowę (53,5 proc.) tego samorządowego ciężaru. Pieniądze popłyną prosto do Serocka, który

ciągnie ten projekt jako lider porozumienia 18 lokalnych samorządów.

Sejmik rozpiął finansowanie aż do 2030 roku. Największy zastrzyk gotówki zaplanowano na 2029 rok – samorząd województwa wyda wtedy na ten cel ponad 22,1 mln zł.

Karwacz zyska przystanek

Najświeższa decyzja mazowieckich radnych to dołożenie blisko 300 tys. zł



na nową koncepcję programowo-przestrzenną. Powód? W planach pojawił się dodatkowy przystanek osobowy w Karwaczu oraz nowa lokalizacja samego odcinka torów na terenie miasta i gminy Przasnysz. Kosztami tej korekty solidarnie podzielą się samorząd województwa, powiat przasnyski oraz gmina i miasto Przasnysz.

14 par pociągów w planach

Zabezpieczone 306 mln zł to dopiero rozgrzewka przed właściwą inwestycją. Sama budowa torowiska to melodia przyszłości, a szacunkowy koszt wbić pierwszą łopaty i kładzenia szyn opiewa na około 2 miliardy złotych. Kiedy linia już ostatecznie powstanie, samorząd Mazowsza obiecuje konkretny rozkład jazdy: trasę ma obsługiwać 14 par pociągów Kolei Mazowieckich na dobę.

zet

Płońsk

Powiatowe święto sportu

Gala pierwszego plebiscytu Sportowiec Roku Powiatu Płońskiego przeszła do historii. Organizatorzy chcą, by powiatowe święto sportu wpisało się na stałe w kalendarz wydarzeń.

Wortkowa gala (24 lutego), która odbyła się w Miejskim Centrum Kultury w Płońsku, była prawdziwym świętem sportu. Po raz pierwszy w powiecie płońskim wyłoniono laureatów w różnych dyscyplinach sportowych, od lekkoatletykę po taniec towarzyski.

Spośród nominowanych wyboru dokonała kapituła plebiscytu w składzie: **Andrzej Nizielski, Piotr Lipiński, Artur Kołodziejczyk, Paweł Zacieski oraz Małgorzata Sochacka**. Przynano również nagrody specjalne starosty, a poprzez głosowanie w mediach społecznościowych wyłoniono najpopularniejszego sportowca.

Galę uświetnił występ artystów z Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Płońsku.

Laureaci

Młodzieżowy Sportowiec Roku, kategoria żeńska: Weronika Kaniewska. Uczennica I Liceum Ogólnokształcącego im. Henryka Sienkiewicza w Płońsku, trenująca w klubie SPARTA Płońsk.

Wicemistrzyni Polski w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży U17 (2025), kat. 81 kg. Wielokrotna mistrzyni województwa mazowieckiego w kategorii Open kobiet a także zawodniczka kadry narodowej junierek młodszych w podnoszeniu ciężarów (od 2023 r.)

Młodzieżowy Sportowiec Roku, kategoria męska: Przemysław Wodzyński (klub MKS Bank Spółdzielczy Płońsk). Mistrz Polski U18 w rzucie dyskiem, mistrz Polski LZS U18 w rzucie dyskiem, srebrny medalista Mistrzostw Mazowsza U18 w pchnięciu kulą, V miejsce – Mistrzostwa Polski LZS U18 w pchnięciu kulą.

Młodzieżowa Drużyna Roku: MKS Bank Spółdzielczy w Płońsku.

W Ogólnopolskim Systemie Sportu Młodzieżowego klub zdobył 96,5 punktu, zajmując: 60. miejsce w Polsce i 4. miejsce na Mazowszu.

48 zawodników zakwalifikowało się i startowało z sukcesami w mistrzostwach Polski (Seniorów, U23, U20, U18, U16), Halowych Mistrzostwach Polski, Mistrzostwach Polski LZS, finałach ogólnopolskich LDK oraz Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży.

W mistrzostwach Polski zawodnicy zdobyli 14 medali: 6 złotych, 7 srebrnych, 5 brązowych.

W mistrzostwach Mazowsza (U12, U14, U16, U18, U20) oraz Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików zdobyto 48 medali, w tym 19 złotych, 14 srebrnych i 12 brązowych.

Sportowiec bez barier: Jakub Grudny (klub SOSW Olimpijczyk). Zdobył: srebrny medal na II Mistrzostwach Szkoły w Piłce Koszykowej, srebrny medal na XI Mazowieckim Mityngu Kolarskim Olimpiad Specjalnych, złoty medal – trening motoryczny – XXIV Mławska Olimpiada Osób Niepełnosprawnych, IV miejsce – XV Mazowiecki Turniej Bocce, brązowy medal – IX Mazowiecki Turniej Koszykówki.

Sportowiec Senior: Marek Biernatowicz i Wiesław Popowski. Reprezentanci Płońskiego Towarzystwa Siatkówki. Zdobyli mistrzostwo Polski w halowej piłce siatkowej (kategoria Oldboy Masters 65+), Puchar Polski



Laureaci tegorocznej, pierwszej edycji plebiscytu



Laureaci w kategorii Sportowiec Roku



Trenerem roku został Zbigniew Wiśniewski

w halowej piłce siatkowej, mistrzostwo Polski w siatkówce plażowej (pary, 65+), Puchar Polski w siatkówce plażowej (pary, 65+).

Trener Roku: Zbigniew Wiśniewski (MKS Bank Spółdzielczy w Płońsku). Trener wielu medalistów mistrzostw Polski, szkoleniowiec m.in. Kacpra Buczyńskiego – mistrza Polski U20 w biegu na 60 m i 100 m oraz uczestnika Mistrzostw Europy U20. Jego wychowankowie zdobywają medale w rzucie dyskiem, pchnięciu kulą i chodzie sportowym.

Działacz Sportowy Roku: Jarosław Jeznach. Założyciel i były prezes Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego w Płońsku. Od ponad 25 lat zaangażowany w rozwój sportu młodzieżowego, organizator, sędzia i koordynator setek wydarzeń sportowych.

Ambasador Sportu Roku: ex aequo Kamil Koprowski i Dariusz Konofalski. **Kamil Koprowski, wójt gminy Załuski.** Organizator wydarzeń sportowych o zasięgu ogólnopolskim i lokalnym, m.in.: Puchar Polski w kolarstwie

przełajowym, turniejów piłki nożnej, biegów przełajowych, maratonów MTB. Prowadzi zajęcia sportowe w formie wolontariatu (kolarstwo), organizuje wyjazdy na obozy i zawody oraz sprawuje opiekę nad młodymi zawodnikami. Czynnym uczestnikiem Mistrzostw Polski w kolarstwie oraz Mistrzostw Polski Samorządowców, aktywnie promuje sport i kulturę fizyczną.

Dariusz Konofalski, prezes Banku Spółdzielczego w Płońsku, który od lat wspiera rozwój sportu, jeden z największych partnerów lokalnego środowiska sportowego, m.in. sponsor tytularny klubów: MKS Bank Spółdzielczy Płońsk, Gladiator Słoszewo, PAF Płońsk.

Najpopularniejszy Sportowiec Roku: Kornel Boguś (I LO im. H. Sienkiewicza w Płońsku). Reprezentant Polski w drużynie „Słodka Polska” – Dzieci z Cukrzycą (rocznik 2007–2009), aktywny promotor sportu i zdrowego stylu życia wśród młodzieży.

Sportowiec Roku, kategoria żeńska: Nikola Bilińska (Polish Club Warszawa). Mistrzyni Świata w tańcach latynoamerykańskich U19, podwójna Mistrzyni Polski – kategorie U19 i U2, IV miejsce – International Dance Festival w Blackpool (najbardziej prestiżowy turniej taneczny na świecie), liczne finały i miejsca medalowe w turniejach międzynarodowych i ogólnopolskich.

Sportowiec Roku, kategoria męska ex aequo - Kacper Buczyński i Jakub Ptasiwicz.

Kacper Buczyński - wicemistrz Polski U20 w biegu na 100 m, halowy mistrz Polski U20 w biegu na 60 m, powołanie do reprezentacji Polski na 28. Mistrzostwa Europy U20.

lenia młodych ludzi, i ogromnym pasjonatem sportu. Jako prezes MKS Bank BS Płońsk, wspiera lokalny sport, który traktował jako narzędzie wychowania, integracji i budowania wspólnoty.

Nagrodę odebrał Marcin Pankowski - syn śp. Romana Pankowskiego.

Krystian Jobski - organizator Futsalowych Orlikowych Mistrzostw Powiatu Płońskiego, twórca turniejów „Graj z Krystianem Cup” oraz licznych wydarzeń charytatywnych, które łączą sport z realną pomocą potrzebującym. Jest animatorem, promotorem i ambasadorem piłki nożnej w regionie. Organizowane przez niego turnieje charytatywne są dowodem na to, że boisko może być miejscem realnego dobra.



W kategorii Sportowiec Roku, wśród kobiet zwyciężyła Nikola Bilińska

Jakub Ptasiwicz - halowy Mistrz Polski U23 w skoku w dal, mistrz Polski LZS w skoku w dal, srebrny medalista Mistrzostw Polski U23 w skoku w dal, II miejsce – Akademickie Mistrzostwa Polski w skoku w dal, III miejsce – Mistrzostwa Polski Seniorów w skoku w dal, IV miejsce – Halowe Mistrzostwa Polski Seniorów w skoku w dal.

Nagroda Specjalna Starosty Płońskiego

Kategoria: Działacz Sportowy - Roman Pankowski (pośmiertnie).

Roman Pankowski był niezwykle aktywnym społecznie mieszkańcem powiatu płońskiego. Był człowiekiem wszechstronnie wykształconym – inżynierem chemikiem, absolwentem Politechniki Warszawskiej, ukończył również studia podyplomowe na Uniwersytecie Warszawskim oraz zdobył tytuł magistra politologii. Przez lata pracował w przemyśle, pełnił funkcje kierownicze, był nauczycielem w szkołach w tym Zespole Szkół Nr 1 im. Stanisława Staszica w Płońsku, wychowując kolejne poko-

Kategoria: Młodzieżowa Drużyna - UKS GIMNAZJON Płońsk. Klub, który od ponad 20 lat dostarcza sportowych emocji mieszkańcom Płońska i okolic, wychowując kolejne pokolenia młodych sportowców. Od lat konsekwentnie buduje silne środowisko lekkoatletyczne w powiecie. Specjalnością klubu są biegi sprinterskie.

Jednym z ostatnich, znaczących sukcesów klubu jest srebrny medal Mistrzostw Mazowsza w lekkiej atletyce w sztafecie 4x100 metrów w kategorii U18.

Kategoria: Najpopularniejszy Sportowiec - Daria Galecka. reprezentująca środowisko mażorettek.

Mażoretki to dyscyplina wymagająca niezwyklej koordynacji, wytrzymałości, poczucia rytmu i pracy zespołowej. To godziny treningów, perfekcja ruchu, uśmiech mimo zmęczenia i ogromna odpowiedzialność za wspólny występ. To także środowisko wyjątkowo zintegrowane – wspierające się, solidarne i walczące z pasją o swoje miejsce w sportowej przestrzeni.

KO

Różan zmienił się nie do poznania

Rozmowa z **Piotrem Świderskim**, burmistrzem miasta i gminy Różan

* Jak podsumowałby pan zeszły rok? Co udało się zrobić?

- Był to kolejny rok imponujący liczbą zrealizowanych inwestycji i pozyskanych środków zewnętrznych, które niewątpliwie poprawiają jakość życia mieszkańców gminy Różan. Ruszyło z pełną mocą nowe przedszkole samorządowe, dzięki któremu zniknie problem z dostępnością miejsc przedszkolnych. Skończyliśmy przebudowę stadionu miejskiego i dokonaliśmy remontu budynku, który stanowi jego zaplecze, wybudowaliśmy również kilka kilometrów nowych dróg. Udało się też w końcu zamknąć temat budowy nowego głównego kolektora ściekowego w Różanie. Finalnie na inwestycje wydaliśmy prawie 18 milionów złotych. Wydatków majątkowych byłoby jeszcze więcej, gdyby nie rosące koszty utrzymania infrastruktury komunalnej. Lwią część budżetu gminy pod stronę wydatkowej stanowi oświata. Myślę, że nie będę przesadnie odkrywczy, jeśli powiem, że to problem wszystkich polskich samorządów.

* Różan zasłynął gminnym „becikowym”. Czym ono jest i czy jest elementem większej strategii prorodzinnej?

- „Becikowe” jest dodatkowym wsparciem finansowym od gminy Różan dla rodziców nowonarodzonych dzieci. Te 2 tysiące złotych w wyprawka na start są symbolem zaangażowania gminy w pomoc rodzinom. Owszem, jest to również działanie, które wpisuje się w cały szereg innych mających na celu powstrzymanie trendu depopulacji. Służą temu nowe przedszkole i budowa żłobka samorządowego, który ruszy już we wrześniu tego roku. Wszystko to ma po pierwsze zachęcić do pozostania młodych ludzi w Różanie, a po drugie dać im możliwość łączenia pracy zawodowej z wychowaniem potomstwa. Liczę na to, że z roku na rok będzie się w Różanie poprawiać statystyka urodzeń. Jestem w tym zakresie ostrożnym optymistą, bo z okna własnego domu widzę rozbudowujące się osiedle domów jednorodzinnych, z którego niesie się gwar dziecięcych okrzyków i śmiechu.

* Jest coś, czego nie udało się w roku 2025 zrealizować?

- Owszem, to konieczność rezygnacji z dotacji na utworzenie Środowiskowego Domu Samopomocy w budynku po dawnym przedszkolu samorządowym. Harmonogram przebudowy był tak napięty, że nie zdążyliśmy z rozstrzygnięciem przetargu. Na szczęście nie zamknęło nam to drogi do złożenia zmodyfikowanego wniosku o dotację w tym roku. Jestem zdeterminowany, żeby ŚDS powstał, bo potrzeby osób niepełnosprawnych i ich rodzin są mi szczególnie bliskie. Prowadzimy w tym zakresie bardzo aktywną politykę. Nie udało nam się również wyremontować świetlicy wiejskiej w Załużu i zakupić kolejnego autobusu szkolnego. Wszystko to ze względu na brak spodziewanych dotacji. Na szczęście mamy przygotowane projekty, z którymi możemy aplikować przy kolejnych naborach.

* Co przewiduje pod kątem inwestycyjnym tegoroczny budżet? Jakie są najważniejsze zadania do wykonania?

- Tegoroczny budżet na inwestycje startuje z kwotą bliską 8 milionom złotych. Najważniejsza inwestycja to

budowa żłobka samorządowego. Mamy poza tym złożonych kilka wniosków o dofinansowanie, choćby na utworzenie wspomnianego ŚDS, czy kompleksową przebudowę ul. Gdańskiej w Różanie. Kończymy również dokumentację na budowę kładki nad drogą krajową nr 60, która połączy centrum miasta z Fortem nr 4. Budżet przewiduje ponadto przebudowę ul. Bursztynowej i Agatowej na Osiedlu Kamieni Szlachetnych. A na Osiedlu za Cmentarzem pojawi się nowy plac zabaw i boisko wielofunkcyjne.

* A w dalszej perspektywie? Co chciałby pan zrealizować do końca kadencji?

- Moim marzeniem jest rewitalizacja Placu Obrońców Różana i wszystkich ulic w centrum miasta oraz Fortu nr 1. Ponadto chcemy zmodernizować i rozbudować oczyszczalnię ścieków i uzbroić tereny inwestycyjne, przy drodze krajowej nr 61. To tu ma powstać centrum logistyczne sieci Dino, powstaje nowoczesny zakład produkcji drzewnej i być może inne aktywności gospodarcze, na które bardzo liczę. W miarę możliwości będziemy chcieli przeznaczyć tereny pod budownictwo wielorodzinne. W mieście widać „głód” mieszkań w zabudowie wielolokalowej. Spotykam się z zainteresowaniem developerów, którzy chcą budować bloki, ale nie mamy na to w tej chwili miejsca w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. To dla gminy Różan ogromne wyzwanie.

* Co wyróżnia Różan na tle okolicznych gmin? Co jest największym potencjałem gminy?

- Nasz największy potencjał to mieszkańcy, Różaniacy, progresywny burmistrz i rada miejska. Nie boimy się wyzwań i realizujemy pomysły, które inni z miejsca odrzucają. Gmina ma potencjał turystyczny, gospodarczy i społeczny. W ciągu ostatnich 15 lat Różan zmienił się nie do poznania. Powstały całe nowe osiedla, nowe zakłady pracy, hotel nad Narwią itp. Dzieje się, a będzie dziać się jeszcze więcej. Do końca obecnej kadencji, po otwarciu nowych zakładów pracy, na terenie gminy powinien całkowicie zniknąć temat bezrobocia. Tak naprawdę nie będą pracować tylko ci, którzy zwyczajnie nie są tym zainteresowani.

* Jakie trudności i wyzwania stoją na drodze rozwoju gminy?

- Wyzwaniem jest oczywiście wspomnianą już depopulacja, którą staramy się powstrzymać działaniami prorodzinnymi i prospołecznymi. Dużą wagę przykładamy również do opieki nad osobami niepełnosprawnymi i seniorami. Jedni i drudzy mają np. możliwość wyjazdu na wakacje finansowane w większości przez gminę Różan. Wyzwaniem są również rosące koszty funkcjonowania gospodarki komunalnej i oświaty. Nasze problemy są w większości tożsame z problemami innych miejscowości o podobnej liczbie mieszkańców i strukturze. Szczęśliwie zmienia się otoczenie finansowe gmin, powiatów i województw, a nowa ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (choć nie jest doskonała), dała pewną stabilność w zakresie wpły-

wów z tytułu udziału w podatkach – PIT i CIT. Łatwiej zaplanować budżet na podstawie faktycznych dochodów, niż dotacji rozdawanych wg partyjnego klucza.

* W jaki sposób Różan pielęgnuje swoją historię?

- Różan to historia sama w sobie. Miasto nabyło prawa miejskie w 1378 roku, co oznacza, że jest jednym z najstarszych na Mazowszu. Nasza bogata kronika to upadki i wzloty, pożoga wojen, powstań, bitew, a potem mozolnej odbudowy. Różan to miasto, które przeżyło własną śmierć, bo mieszkańcy po ostatniej wojnie odbudowali je praktycznie z samych ruin, by mogło wciąż kwitnąć nad Narwią. Pielęgnujemy tradycję, z dumą obchodzimy narodowe święta i upamiętniamy bohaterów. Spośród licznych pomników w mieście i na terenach wiejskich wszystkie utrzymujemy w należytym porządku. Mamy teraz nadzieję na renowację pomnika poległym żołnierzom, który znajduje się na miejscowym cmentarzu parafialnym.

* Jak żyje się w cieniu jedyne w Polsce składowi-

* ska odpadów promieniotwórczych?

- Właściwie to składowisko żyje teraz w cieniu Różana. Tuż za jego płotem powstało nowe osiedle domów jednorodzinnych, gdzie na potęgę słychać śmiech dzieci i gaworzenie nowonarodzonych obywateli miasteczka. KSOP jest w Różanie od 1961 roku i w chwili obecnej jest raczej naszą wizytówką niż zmorą. Razem z dyrekcją Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Promieniotwórczych dbamy o to, żeby wszystkie informacje o jego funkcjonowaniu na bieżąco docierały do mieszkańców. Składowisko służy również naszej promocji i edukacji. Żeby się przekonać, że diabeł nie taki straszny jak go malują, można wziąć udział dwa razy do roku w dniach otwartych KSOP i zapoznać się z technologią składowania odpadów promie-

niotwórczych. Zachęcam do spaceru po terenie dawnego Fortu nr 3 podczas Dni Różana i Pikniku Militarynego.

* Gdzie pan się lokalizuje na politycznej mapie? Po drodze panu z obecną władzą?

- Jestem bezpartyjny i na miarę możliwości niezależny, trzymam się z daleka od radykałów i fanatyków. Obecna władza wprowadziła dużo spokoju, czuję się jako samorządowiec o wiele bezpieczniej. Choć to wewnętrznie sprzeczne, określiam się sam mianem liberalnego konserwatysty. Z perspektywy mojego 32-letniego (w tym 15 lat bycia burmistrzem) samorządowego doświadczenia mogę powiedzieć, ponosząc wszelkie ewentualne konsekwencje tych słów, że 8 lat rządów tzw. Zjedno-

zonej Prawicy (PiS + przystawki), to był dobry czas dla samorządów, ale tylko zaprzyjaźnionych i biorących udział w nieetycznej zabawie pod nazwą tzw. Polskiego Ładu. Rozdawnictwo publicznych pieniędzy po uważaniu, a nie na gruncie faktycznych potrzeb gmin i ich mieszkańców to był znak rozpoznawczy PiS. Nie ukrywam, gmina Różan skorzystała ze środków Programu Inwestycji Strategicznych, ale tylko tych o najmniejszym ciężarze finansowym. Nie poszedłem przy tym śladem niektórych kolegów, budując sobie lub remontując przy ich udziale urząd gminy. W Różanie postawiliśmy na budowę przedszkola, dróg i stadionu by mieszkańcy mieli z tych pieniędzy prawdziwy pożytek. Co smutne, ale trzeba to otwarcie powiedzieć, poprzednia władza skłóciła ze sobą samorządowców. Mówię to z perspektywy powiatu makowskiego, ale pewnie podobnie było w innych częściach kraju.

* Czy dwie kadencje w samorządzie to dobry pomysł?

- Fatalny, o ile dotyczy tylko wójtów, burmistrzów i prezydentów. Poza tym niezgodny z Konstytucją bo wybrana grupa obywateli pozbawia biernego prawa wyborczego. Ale jeśli już miałby się utrzymać, to nie byłbym jego bezwzględny krytykiem, gdyby dotyczył wszystkich osób pochodzących z wyboru: radnych wszystkich szczebli i parlamentarzystów, czy powołań: starostów, członków zarządów powiatów, marszałków i członków zarządów województwa. Niech wszyscy będą równi wobec prawa wyborczego!

* Zdaje się pan dobrze odnajdywać w środowisku medialnym. Czy to ważne w działalności samorządowej?

- Dziękuję za taką ocenę. Ja po prostu jestem sobą i nie zmieniam zdania w zależności od kierunku politycznego wiatru. Mam swoje poglądy, staram się formułować zdania po polsku, nie korzystam z pomocy chatów do

pisania i chętnie dają się zapraszać do mediów. Uważam, że każda możliwość na przybliżenie mieszkańcom, czy w ogóle jakimkolwiek odbiorcom, tego co i jak robimy w Różanie ma sens i wielkie znaczenie, szczególnie w dobie wszechobecnego hejtu, fake newsów i dezinformacji. Jestem dzieckiem gierkowskiego boomeru wychowanym na blokowisku w czasach bez komórek, gier, Internetu i przy dwóch programach telewizji. Wciąż przedkładam książkę ponad inne umiłowce czasu, a to sprawia, że nie jestem podatny na propagandę i potrafię dość sprawnie uciekać przed absurdalnością medialnych przekazów.

Rozmawiał **RADOSŁAW KOWALSKI**



FOT. UG RÓŻAN



**POWIAT
CIECHANOWSKI**

O inwestycjach na Mazowszu, w tym w regionie ciechanowskim, rozmawiano podczas pierwszej w historii sesji Sejmiku Województwa Mazowieckiego w Ciechanowie. Wtorkowe (24 lutego) wydarzenie zbiegło się z otwarciem nowego budynku delegatury przy ulicy 17 Stycznia.

Na straży

Podczas czwartkowej sesji rady miasta przyjęto 15 uchwał. Radni rozpatrzyli też sprawozdania z działalności Straży Miejskiej i kosztów związanych z zimowym utrzymaniem infrastruktury.

W 2025 roku strażnicy miejscy przeprowadzili łącznie 835 patroli i podjęli 4288 interwencji. Jak podkreślała służba, charakter zgłoszeń odzwierciedlał najczęstsze problemy zgłaszane przez mieszkańców.

Największą grupę stanowiły wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji — dotyczyły one 41 proc. wszystkich przyjętych zgłoszeń. Kolejne 12 proc. interwencji było związanych z zakłócaniem porządku publicznego i spokoju.



Zmarła była dyrektorka szkoły

Zmarła Jolanta Łuniewska, była nauczycielka historii i dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 4 w Ciechanowie. Miała 67 lat.

Jolanta Łuniewska funkcję dyrektora placówki pełniła w latach 2005-2015. O śmierci byłej nauczycielki poinformowała szkoła na swojej stronie internetowej. Była koleżanką wspomina też poseł Adam Krzemiński, będący nauczycielem i dyrektorem tej szkoły.

- Odeszła znakomita pedagoga, koleżanka i przede wszystkim dobry, życzliwy człowiek, z którym miałem zaszczyt i przyjemność współpracować przez wiele lat.

Dla Pani Dyrektora uczeń zawsze był w centrum uwagi – jego dobro, bezpieczeństwo i rozwój były prawdziwym sensem jej codziennej pracy. Z taką samą troską dbała o nauczycieli, tworząc atmosferę szacunku, wsparcia i współodpowiedzialności. Była Dyrektorem

Centrum administracyjne w Ciechanowie

Nowy biurowiec oficjalnie otwarty

Jak wiadomo, delegatura urzędu marszałkowskiego zmieniła swój adres. Teraz jej siedziba mieści się w nowoczesnym budynku przy ul. 17 Stycznia 9. Znajdują się tam również siedziby innych jednostek, m.in. Muzeum Szlachty Mazowieckiej, biblioteki pedagogicznej czy starostwa powiatowego. Po otwarciu budynku odbyła się pierwsza wyjazdowa sesja Sejmiku Województwa Mazowieckiego w Ciechanowie.

Przejęcie inwestycji przez marszałka

Pierwsze prace przy budowie centrum administracyjnego rozpoczęły się w 2021 r., ale prace na długie miesiące wstrzymano. Inwestycję przejął finalnie samorząd woj. mazowieckiego i przeznaczył na nią ponad 86 mln złotych, 15 proc. kosztów wzięło na siebie ciechanowskie starostwo.

W budynku znajdują się siedziby: Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Projektów Unijnych – Oddziału Zamiejscowego w Ciechanowie, Mazowieckiego Biura Planowania Regionalnego w Warszawie – Oddziału Terenowego w Ciechanowie, Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej – Wojewódzkiego Ośrodka Adopcyjnego Oddziału w Ciechanowie, Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie – Filii w Ciechanowie, Muzeum Szlachty Mazowieckiej, Biblioteki Pedagogicznej i Starostwa Powiatowego.

Radni Mazowsza w delegacji

Podczas sesji radni podjęli wiele kluczowych decyzji dla regionu. Dotyczyły one m.in. inwestycji w infrastrukturę sportową, ochronę zdrowia, pomocy finansowej i rzeczowej dla gmin oraz wsparcia humanitarnego dla Ukrainy.

- Za nami pierwsza w historii sesja w Ciechanowie. Nasze wizyty w miastach subregionalnych służą temu, by przybliżyć strukturę samorządu województwa mieszkańcom. Chcemy pokazać, że rozwijamy się dynamicznie i równomiernie. A to wszystko z myślą



Starostwa Jan Kaluszkiewicz, marszałek Adam Struzik i radny Ludwik Rakowski

o mieszkańcach regionu – mówił marszałek Adam Struzik.

W obradach uczestniczyli również parlamentarzyści i samorządowcy z regionu ciechanowskiego. Podkreślali znaczenie współpracy między samorządami jako fundamentu rozwoju regionu i wyraz odpowiedzialności za przyszłość województwa. Prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński zaprezentował inwestycje i projekty zreali-

zowane w mieście w latach 2014-2026 przy wsparciu funduszy UE oraz samorządu województwa. Jak powiedział, w tym czasie tylko do budżetu miasta na różnorodne projekty trafiło aż 240,4 mln zł z Unii Europejskiej. Z kolei z tzw. programów wsparcia z budżetu samorządu województwa mazowieckiego władze miasta pozyskały dodatkowo 42,2 mln zł.

erem

Kierownik z fakultetami

Monika Kleczkowska została nowym kierownikiem Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Pawłowie. Nowa kierowniczka zmieniła na tym stanowisku Olę Zhyńkinę, która zrezygnowała z funkcji.

Monika Kleczkowska ma 29 lat, pochodzi z Gdańska, od kilku lat mieszka i pracuje w Ciechanowie, gdzie prowadziła m.in. firmę DogPlanet zajmującą się rehabilitacją zwierząt. Ukończyła studia inżynierskie na wydziale zooterapii Uniwersytetu Przyrodniczego w Bydgoszczy oraz studia podyplomowe z zakresu rehabilitacji zwierząt w Szczecinie.

- Komisja rekrutacyjna ds. naboru po przeprowadzeniu rozmowy kwalifikacyjnej podjęła jednogłośnie decyzję o wskazaniu ww. kandydatki. Kandydatka spełniła kryteria niezbędne, określone w ogłoszeniu o naborze. Posiada wymagane doświadczenie oraz wiedzę specjalistyczną, w tym w zakresie prze-



Monika Kleczkowska ze swoim pupilem

pisów prawa, dotyczących zadań realizowanych na stanowisku kierownika placówki. Reprezentuje wysoki poziom wiedzy ogólnej, wykazuje się kulturą osobistą, posiada odpowiednie cechy osobowościowe. Powyższe stanowi

potwierdzenie pożądanego kwalifikacji i kompetencji do zatrudnienia na stanowisku Kierownika Schroniska dla

erem

Sońsk

Gmina dopłaca do adopcji psów

W czwartek 26 lutego radni gminy Sońsk zdecydowali, że przyznają dotację w wysokości 1500 złotych za adopcję odłowionego psa z terenu gminy. Program nazywa się „Becikowe na cztery łapy”.

- Pomysł zrodził się z potrzeby i chęci zapewnienia odpowiednich warunków wszystkim tym pieskom, które są odławiane z terenu gminy Sońsk. Trzeba szukać rozwiązań systemowych, próbować, być może żaden program nigdy nie będzie idealnym programem, ale dopóki nie będziemy podejmować działań, to nie dowiemy się o tym, czy przyniesie rezultaty, czy też nie. Stąd inicjatywa „Becikowe na cztery łapy” - powiedział wójt gminy Sońsk Jarosław Muchowski.

Program skierowany jest nie tylko do mieszkańców gminy. Jednak każda osoba, która zdecyduje się na adopcję, będzie podlegała weryfikacji i sprawdzeniu, w jakich warunkach będzie mieszkał

dany pies. Dodatkowo, sytuację finansową adoptujących samorząd będzie weryfikował chociażby na podstawie umowy o pracę, PIT-u czy innych dokumentów o stałych dochodach.

- Ponadto adoptujący będzie musiał podpisać oświadczenie, że jest świadomy, że tym psem trzeba się w odpowiedni sposób zajmować, poświęcać mu czas, uwagę i traktować go w jakimś sensie jak członka rodziny, a nie jak przedmiot - powiedział wójt gminy Sońsk.

Gmina nie uściśla dokładnie na co będzie można wydać 1500 złotych, chociaż wójt Muchowski apeluje, żeby były to budy, kojce, karma czy odpowiednie smycze.

Obecnie odławiane psy z terenu gminy Sońsk trafiają do schroniska w Pawłowie. Jest ich obecnie 26. Za dzień pobytu czworonoga w schronisku gmina płaci 20 zł, co w skali miesiąca daje koszt około 600 zł. Często bywa tak, że psy trafiają do schroniska na lata, wówczas koszty wzrastają do kilkunastu tysięcy złotych. Uchwała w tej sprawie została przyjęta 13 głosami „za”, jeden radny wstrzymał się od głosu. Program będzie obowiązywał (od 1 marca) przez rok.

erem

W domu ukrywał narkotyki

Prawie 1,7 kg narkotyków przejęli ciechanowscy policjanci. W sprawie zatrzymano 42-letniego mieszkańca powiatu ciechanowskiego. Mężczyzna trafił już do aresztu, gdzie będzie czekał na proces.

Pokaźny zasób substancji odurzających znaleziono w mieszkaniu 42-latk. Już wcześniej mężczyzna i jego lokum byli obserwowani przez policję.

- W trakcie czynności funkcjonariusze zabezpieczyli łącznie blisko 1,7 kilograma substancji zabronionych, w tym amfetaminę oraz susz roślinny. Ponadto ujawniono znaczną ilość wyrobów bez polskich znaków akcyzy oraz gotówkę w kwocie ponad 67 tys. złotych – przekazała asp. Magda Sakowska, oficer prasowy KPP w Ciechanowie.

Substancje przekazano do dalszych badań laboratoryjnych, a pieniądze zabezpieczono na poczet przyszłych kar majątkowych. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności. Sąd zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. erem



**POWIAT
MŁAWSKI**

Zachęcała do zwiedzania tej krainy. Kiedy i dokąd warto się wybrać, aby z bliska ją poznać?

Wiele miejsc i okazji

Na pewno na - znaną w całej Polsce - Niedzielę Palmową w Łysych. Są też inne i równie ciekawe wydarzenia: procesja Bożego Ciała w Myszyncu, Kurpiowskie Miodobranie (m. in. w Wykrocie) czy Ogólnopolski Festiwal Obrzędów Weselnych w Kadzidle. W ofercie turystycznej są także szlaki: starych drewnianych świątyń (np. w Łysych) oraz monumentalnych kościołów murowanych (m. in. w Myszyncu i Kadzidle). Po drodze można się zatrzymać przy licznych krzyżach i kapliczkach, które budowano zazwyczaj z jakiegoś powodu, oraz przy już pojedynczych starych chałupach. Warto zajrzeć do Muzeum Kurpiowskiego w Wachu, gdzie m.in. znajduje się bogata wystawa bursztynu, wyrobów z niego i narzędzi do jego obróbki. W tej wsi mieszka jeden z ostatnich kurpiowskich bursztyniarzy - artysta Zdzisław Bziukiewicz. Nawiasem mówiąc, na aukcji pojawił się cenny szur koral z kurpiowskiego bursztynu. Cena: 50 tys. zł.

Pamiętki? Z pewnością mogą to być zdjecia wykonane przez turystów. Na

O Kurpiach Zielonych w Mławie

Nie tylko laski, piaski i karaski

Kultura ludowa wytworzona przez Kupie Zielone jest nie tylko niezwykle bogata, ale i - wbrew niektórym opracowaniom naukowym - różnorodna. Ulega zmianom, lecz jest to zrozumiałe zjawisko - mówiła Maria Weronika Kmoch z Jednorozca, pisarka, badaczka i populizatorka kultury kurpiowskiej, na spotkaniu w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Bolesława Prusa w Mławie.

miejscu można wszakże zaopatrzyć się w wycinanki - leluje i gwiazdy - oraz wykonane z ciasta chlebowego figurki (np. w kształcie jelonka), wyroby z pszczelego wosku oraz w wydawnictwa, no i oczywiście w miód, ale to jest już rzecz praktycznego użytku.

Atrakcją mogłaby być tradycyjna kuchnia, bardzo zdrowa, ale trzeba ją bardziej rozpropagować. Dawniej Kurpie byli z konieczności wegetarianami (jajka czy mięso sprzedawali). Karmili się tym, co mieli pod ręką, co sami wyprodukowali. Pożywienie składało się z marchwi, cebuli, kapusty, kartofli, dyni (malonu), mleka i jego przetworów, tego, co dał las (jagody, grzyby), a także z kotletów gryczanych i rejbachu (kugła), czyli placka ziemniaczanego. Czy nie są to pyszne dania? W której restauracji na Kurpiach je serwują? - oto jest pytanie.

Mity i uproszczenia

Maria Weronika Kmoch - słuchaczcy poprosiła, by zwracali się do niej per Marysia - rozwiała też kilka mitów czy uproszczeń. Jeden z nich brzmi „Kurpie to Prusowie”. Nieprawda, aczkolwiek w miejscowej ludności można dopatrzeć się „obcej krwi” jako skutku migracji. Nieprawdą jest również to, że Kurpie nie odrabiali pańszczyzny. Odrabiali powszechnie, choć z małymi wyjątkami (Zielone stanowiły królewską, Białe - dobra biskupie).



Maria Weronika Kmoch - Marysia - na spotkaniu w MBP w Mławie pokazuje, jak operować nożyczkami, by w efekcie powstała kurpiowska wycinanka

Kolejny mit: „Kurpie nie pili alkoholu”. Nie tylko nie wlewali za kołnierz, ale i przemycali trunki przez kordon, o czym świadczą archiwa straży celnej. A czy mieszkańcy Kurpi Zielonych byli wyłącznie rzymskimi katolikami i stali blisko Kościoła? Niekoniecznie. Tutaj mieszkali również Żydzi (np. część Jednorozca dotąd nazywana jest Żydowem), ewangelicy i mariawici, po których w Kadzidle pozostał cmentarz.

Wreszcie: czy możemy przyjąć, że na Kurpiach Zielonych obowiązywał jeden strój (odswiejny)? W żadnym wypadku. Ubioru kobiece i męskie są urozmaicone do tego stopnia, że spotykamy wzory charakterystyczne tylko dla określonej parafii czy miejscowości.

Pieśni i tańce, z czym zazwyczaj kojarzymy Kurpie? Pani Marysia - pięknie ubrana, co widać na załączonym zdjęciu - zaznaczyła, że pieśni były powszechnie wykonywane podczas pracy (np. żniwnej), przez co osładzały codzienny trud. Jej zdaniem ich źródła (rytm, melodii, barwy głosu) należy szukać u najstarszych pieśniarek, bo one pielęgnują to, co im przekazały ich babki i matki. Posłużyła się przykładem. Najpierw zaśpiewała fragment pieśni, jaką słyszymy np. na festiwalach, czyli cokolwiek „ufryzowaną”, a potem wykonała ją w wersji zasłyszanej u starszych kobiet - obie „hardej”, ale bardziej autentycznej.

Hartowała ich natura

Marysia z Jednorozca dała mławianom także wykład fundamentów, na których wyrastała kultura kurpiowska. Życie tego ludu przez wieki determinowała przyroda, co się wyraża w popularnym powiedzeniu: „Laski, piaski i karaski”. Kiepskie gleby, a do tego zabagnione tereny powodowały, że aby zebrać siano dla krów czy kóz z niejednej działki, należało do niej docierać łódką. Kurpie potrafili wykorzystywać to, co dawała im przyroda. Zajmowali się nie tylko rolnictwem, ale też produkcją węgla drzewnego i smoły oraz bartnictwem i rybołówstwem.

Natura ich zahartowała. Ten lud musiał sobie radzić w nader niesprzy-

jających warunkach przyrodniczych. Przy tym szukał dodatkowego zarobku. Mężczyźni, wykonawszy roboty w swoich gospodarstwach, udawali się do sezonowych prac w nieodległych folwarkach (na targu w Przasnyszu okresie międzywojennym był punkt rekrutacji) oraz na saksy w Prusach Wschodnich. Swoją drogą wielu Kurpiów, zwłaszcza przełomie 19. i 20. wieku, wyjechało Stanów Zjednoczonych. Stamtąd, zagospodarowawszy się jako tako, stali dolary dla swych bliskich w kraju. Słowem, był (jest?) to lud robotny i zapobiegliwy, a przy nadal zachowujący obyczaje swoich przodków.

Rok ks. Skierkowskiego

Gospodarzami tego spotkania byli dyrektor MBP Maria Świtoń (no, też Marysia, zauważmy), znana również aktorka wielu inscenizacji historycznych, oraz inny miejscowy społecznik Janusz Dębski. To nie przypadek, że Maria Wernika Kmoch właśnie teraz zjawiała się w Mławie. W bieżącym roku bowiem mija 140 lat od przyjścia na świat (w podmławskim Głuzku) i 85 lat od śmierci (w niemieckim nazistowskim obozie z Działdowie) ks. kan. Władysława Skierkowskiego, niestrudzonego badacza i dokumentalisty kultury kurpiowskiej.

Janusz Dębski w imieniu Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej zapowiedział szereg wydarzeń, które mają przypomnieć postać ks. Skierkowskiego. W programie m.in. spotkanie przy jego pomniku w Bogurzynie (gm. Wiśniewo) oraz - być może - wystawienie sztuki teatralnej „Wesele na Kurpiach”, autorstwa właśnie kapłana rodem z Głuzka.

K.J.

Przeszło 13 mln zł z RFRD. Samorządowcy: dotacje są niewystarczające

Pieniądze na drogi

Trzy samorzady terytorialne z powiatu mławskiego otrzymały w sumie ponad 13 mln zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (RFRD). Dofinansowanie ma pokryć ok. 60 proc. kwalifikowanych kosztów inwestycji.



Al. Marszałkowska w Mławie

Największym beneficjentem jest powiat, który pozyskał z tego źródła 9,7 mln zł na przebudowę 3-kilometrowego odcinka drogi Mława - Szeńsk. W planie: budowa ronda w Liberadzu, chodników i zatok autobusowych w tej wsi i w Miączynie Małym, a także m.in. kanalizacji deszczowej i przepustów oraz poszerzenie jezdni. Szacunkowa wartość tego przedsięwzięcia wynosi prawie 17,2 mln zł. Samorząd musi więc wyłożyć z własnych dochodów 7,5 mln zł. Będzie nieco mniej ze względu na przewidzianą pomoc finansową z budżetu gminy Szeńsk.

Właśnie na jej terenie powiat podejmie tę inwestycję jako jej drugi etap. Pierwszy został zakończony w 2023 roku. Wtedy zmodernizowano ponad dwukilometrowy fragment tej drogi, włączając z przebudową mostu w Doznanach.

Miasto Mława dostało z RFRD 2,2 mln zł na remont al. Marszałkowskiej (2,5 km). Przewidziano wymianę nawierzchni asfaltowej oraz roboty, w efekcie których ma być usprawniony ruch na skrzyżowaniach tej trasy z pięcioma ulicami.

Przypomnijmy. Al. Marszałkowską, zbudowaną od podstaw, łączącą starą „siódmkę” z dzielnicą przemysłową i pełniącą poniekąd rolę obwodnicy, oddano do użytku - z hukiem - w 2011 roku. Mówiono wówczas, że jej nazwa jest wyrazem wdzięczności dla marszałka województwa mazowieckiego. Była to wtedy jedna ze sztandarowych inwestycji samorządu miejskiego. Kosztowała 14 mln zł, z czego 12 mln zł stanowiła dotacja z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Teraz, po 15 latach, okazuje, że tę drogę trzeba remontować. Magistrat tłumaczy to jej intensywną eksploatacją (duże natężenie ruchu). W ubiegłym roku przy wschodniej części alei zbudowano chodnik.

Trzecim beneficjentem jest gmina Wiecznia Kościelna. Otrzymała 1,5 mln zł na rozbudowę drogi w Peplowie wraz drogą dojazdową (1 km).

Z RFRD na Mazowszu rozdysonowano 319 mln zł na dofinansowanie 127 zadań: 97 gminnych i 30 powiatowych. Większość inwestycji ma być zrealizowanych w bieżącym roku.

Ci samorządowcy, z którymi rozmawialiśmy, twierdzą, że to dobrze, iż obecny rząd znajduje pieniądze na wsparcie modernizacji dróg lokalnych, ale ich zdaniem dotacje są daleko niewystarczające, a w każdym razie znacznie niższe niż za rządów Zjednoczonej Prawicy. Większość samorządów ma bowiem niewielkie dochody własne, a przy tym tzw. sztywne wydatki. Niełatwo im podejmować inwestycje bez wsparcia zewnętrznego. **(kj)**

Nagrody dyrektora MZZ

Za prace na rzecz dziedzictwa kulturowego

Sześć nagród i trzy wyróżnienia przyznał dyrektor Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej Robert Zaborowski w konkursie na realizację projektów, które wnoszą istotny w rozwój lokalnego dziedzictwa kulturowego.

Celem konkursu, którego drugą edycję akurat podsumowano na okolicznościowym spotkaniu, jest nagradzanie instytucji, stowarzyszeń lokalnych, grup nieformalnych, osób indywidualnych, które swoimi działaniami przyczyniają się do ochrony i popularyzacji dziedzictwa kulturowego Zawkrza w jego historycznych granicach.

W kategorii „publikacja” dyrektor MZZ nagodził Andrzeja Jabłonowskiego za książkę „Śladami Jabłonowskich. Historia Jabłonowskich z Jabłonowa herbu Prus III” i Marię Luberadzką-Cobas za książkę „Nie będziecie się za mnie wstydzili. Witold Jaroszyk Pilot Dywizjonu 301”. Wyróżnienie: Ganna Yarovenko - Fundacja Dialogi Sztuki



Artur Kacprzak (z lewej), przedstawiciel organizatorów widowiska „Bitwa Graniczna Wrzesień 1939”, odbiera nagrodę z rąk dyrektora MZZ Roberta Zaborowskiego

za film „Legenda Mławy. O zielarce, Mławie i Krzyżakach”.

W kategorii „wydarzenie” nagrody otrzymali: Gminny Ośrodek Kultury w Stupsku za realizację projektu „Zachować od niepamięci, jeden spacer, kilka miejsc, wiele opowieści, czyli spacer po cmentarzach w gminie Stupsk”; gminy Dzierzgowo, Czernice Borowe

i Grudusk oraz Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej 79 Pułku Strzelców Słonimskich im. Hetmana Lwa Sapiehy, mieszkaniec Żaboklika Maciej Kołakowski, Grupa Rajd Rowerowy Ciechanów - Żaboklik i Przasnyskie Stowarzyszenie Historii Ożywionej za organizację widowiska historyczno-patriotycznego

„Bitwa Graniczna Wrzesień 1939”; Towarzystwo Miłośników Twórczości Tekli Bądarzewskiej i I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Wyspiańskiego w Mławie za przeprowadzenie Powiatowego Święta Nauki im. prof. Tadeusza Korzybskiego pod hasłem „A jeśli komu droga otwarta do nieba. Tym, co służą ojczyźnie”; Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Mławskiej za organizację Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej - Pogranicze mazowiecko - pruskie w działalności dr. Józefa Ostaszewskiego (1875 - 1942) i jemu współczesnych”. Wyróżnienia: Żurońska Grupa Historyczna za zbudowanie Pomnika Powstańców Styczniowych w Rozwozinie i Stowarzyszenie Mława - Miasto Zabytkowe za umieszczenie na budynku Szkoły Podstawowej w Turzy Małej tablicy pamiątkowej poświęconej braciom Lechom.

Na konkurs zgłoszono 24 projekty, w tym 13 publikacji i 11 wydarzeń. **(kj)**

Policjanci odnaleźli nastolatkę

Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Mławie odebrał dramatyczne zgłoszenie. Zaniepokojona matka poinformowała, że jej nastoletnia córka opuściła miejsce pobytu i nie wróciła do domu.

Zgłoszenie o tym, że nastolatka nie wróciła do domu, mławska policja odebrała w sobotę, 21 lutego. Choć dziewczynka utrzymywała kontakt SMS-owy, treść wiadomości oraz jej stan emocjonalny wskazywały na realne zagrożenie dla jej bezpieczeństwa.

Jeszcze przed formalnym przyjęciem zawiadomienia o zaginięciu mławscy policjanci natychmiast rozpoczęli działania poszukiwawcze. Do akcji skierowani zostali funkcjonariusze ogniwa patrolowo-internacyjnego, którzy - wykorzystując doskonałą znajomość

terenu - przystąpili do sprawdzania wytypowanych miejsc - informuje mł. asp. Aleksandra Bardońska z KPP w Mławie.

Policjanci systematycznie, piętro po piętrze, przeszukiwali klatki schodowe budynków na mławskich osiedlach. Na jednej z klatek schodowych, na najwyższej kondygnacji budynku, odnaleźli ukrywającą się nastolatkę.

Funkcjonariusze zaopiekowali się dziewczynką, a następnie, całą i zdrową, przekazali rodzinie. **KO**



**POWIAT
PŁOŃSKI**

Stracił ponad 200 tysięcy złotych

Mieszkaniec powiatu płońskiego uwierzył w fałszywą inwestycję. Przełał własne pieniądze i zaciągnął dwa kredyty. Stracił ogromną sumę pieniędzy. Niestety, pomimo apelu policji, to kolejny taki przypadek.

Do płońskich policjantów zgłosił się 57-latek, który padł ofiarą oszustwa inwestycyjnego. Wszystko zaczęło się od reklamy firmy inwestycyjnej, na którą natrafił na popularnej platformie społecznościowej. Po wejściu w ogłoszenie wypełnił formularz kontaktowy, podając swoje dane. Niedługo później otrzymał wiadomość mailową zawierającą link do rzekomej platformy giełdowej. Po zalogowaniu na wskazanej stronie mężczyzna został poproszony o kontakt za pośrednictwem popularnego komunikatora. Skontaktował się z nim mężczyzna przedstawiający się jako analityk giełdowy, który podał nawet numer rzekomej licencji maklera papierów wartościowych. Od tego momentu 57-latek był szczegółowo instruowany, jak dokonywać kolejnych operacji inwestycyjnych.

- Na początku wpłacił ze swojego konta 24 tysiące złotych. Na fałszywej platformie widział, że środki zostały zaksięgowane i przeliczone na dolary, a inwestycje przynoszą zysk. Oszust na bieżąco przekazywał mu kody oraz polecenia dotyczące zamykania transakcji, co utwierdzało pokrzywdzonego w przekonaniu, że faktycznie zarabia pieniądze. Po pewnym czasie rzekomy broker poinformował, że inwestowany kapitał jest zbyt niski, by osiągnąć znaczące zyski. Zaproponował możliwość uzyskania dofinansowania z funduszy europejskich na rozwój inwestycji giełdowych. Mężczyzna otrzymał nawet fikcyjną decyzję o przyznaniu 200 tysięcy złotych wsparcia, zawierającą jego dane osobowe. Warunkiem wypłaty środków miało być jednak wcześniejsze wniesienie własnego wkładu – przekazuje rzeczniczka płońskiej policji, nadkom. Kinga Dręzek – Zmysłowska.

Przekonany o autentyczności inwestycji 57-latek zaciągnął w swoim banku kredyt w wysokości 100 tysięcy złotych, a następnie kolejny na 80 tysięcy złotych. Zgodnie z instrukcjami przekazał pieniądze na wskazany zagraniczny rachunek bankowy. Wcześniej został uprzedzony przez oszusta, aby pracownikom banku nie ujawniał prawdziwego celu zaciągnięcia zobowiązania. Po wykonaniu kolejnych przelewów otrzymał wiadomość od osoby podającej się za pracownika instytucji finansowej, informującą o cofnięciu przyznanego dofinansowania oraz anulowaniu wcześniejszych transakcji. Wtedy zorientował się, że padł ofiarą oszustwa. Mężczyzna przerwał kontakt z oszustami, udał się do banku i zgłosił sprawę policji. Przyznał, że w trakcie rozmów z przestępcą przekazał również zdjęcia swojego dowodu osobistego oraz prawa jazdy.

Policjanci ponownie apelują o ostrożność przy inwestowaniu pieniędzy w Internecie.

- Przestępcy wykorzystują profesjonalnie przygotowane strony, fałszywe dokumenty i długotrwały kontakt z pokrzywdzonym, by wzbudzić zaufanie. Każda propozycja szybkiego i pewnego zysku powinna wzbudzić szczególną czujność, zwłaszcza gdy rozmówca nakłania do zaciągania kredytów lub przekazywania pieniędzy na zagraniczne rachunki – dodaje rzeczniczka. **KO**

Wyjątkowa uroczystość w Dzierżązni

W czwartek, 26 lutego w Dzierżązni odbyła się wyjątkowa uroczystość. Jubileusz złotych godów świętowały pary z terenu gminy.

Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego obchodzili siedem małżeństw z terenu gminy Dzierżąźnia.

Medalami za długoletnie pożycie małżeńskie, nadanymi przez Prezydenta RP, odznaczył jubilatów wójt Adam Sobiecki.

- Pięćdziesiąt lat temu zawarliście związek małżeński. Od tego czasu wiodliście wspólne życie, pokonując trudności, które przyniósł los – mówił do jubilatów wójt Adam Sobiecki. – Jesteście przykładem dobrych rodzin, doczekali-

ście złotego jubileuszu. Możecie z dumą stwierdzić, że dobrze wywiązaście się ze swoich obowiązków wobec siebie.

W uroczystości wzięli udział zaproszeni goście, w tym m.in. przewodniczący rady gminy Mariusz Wróblewski, proboszcz parafii w Skołatowie ks. Grzegorz Mierzejewski, sekretarz gminnego urzędu Monika Konczewska oraz skarbnik Beata Łukasiewicz.

Czwartkowe wydarzenie uświetnił program artystyczny w wykonaniu uczniów szkoły w Dzierżąźni.

Małżeński jubileusz świętowali: Janina i Jan Jędraszczak, Lidia i Feliks Kownaczy, Jadwiga i Waldemar Kurzawa, Elżbieta i Bogdan Kozłowski, Jadwiga i Roman Kocik, Marta i Wiktor Machnacy, Maria i Henryk Szymański. **KO**



Uroczystość złotych godów odbyła się w czwartek, 26 lutego

Płoński stadion w budowie

Trwa budowa płońskiego stadionu. Zamontowano już siedziska, których na głównej trybunie jest blisko tysiąc.

Budowa stadionu miejskiego w Płońsku została dofinansowana z Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych Polski Ład kwotą blisko 30 mln zł oraz Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach Programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu – ok. 12

mln zł. Wartość całkowita inwestycji to ponad 47,6 mln zł.

Nowoczesny obiekt lekkoatletyczno-piłkarski z tysiącem miejsc na krytej trybunie powstaje w miejscu wysłużonego stadionu sprzed 80 lat. To największa inwestycja w tej kadencji i największa inwestycja sportowa w historii Płońska.

Zgodnie z umową budowa płońskiego stadionu powinna potrwać do końca października 2026 r. **KO**



Wsparcie na dwie inwestycje drogowe

Gmina Baboszewo otrzyma z budżetu województwa dofinansowanie na budowę dwóch dróg.

Umowę z marszałkiem Adamem Struzikiem, wójt gminy Baboszewo Bogdan Pietruszewski podpisał we wtorek, 24 lutego w Ciechanowie.

Gmina otrzyma ponad 800 tys. zł z budżetu województwa mazowieckiego - w ramach programu „Mazowsze dla równomiernego rozwoju”.

Dofinansowanie zostanie przeznaczony na realizację dwóch zadań drogowych. Pierwsze to budowa drogi w Śródborzu - całkowita wartość zadania wynosi blisko 838 tys. zł, a kwota dofinansowania ok. 503 tys. zł.

Druga inwestycja to budowa drogi gminnej w Baboszewie - na odcinku od skrzyżowania drogi gminnej z ul. Zieloną do skrzyżowania z drogą powiatową relacji Baboszewo - Rzewin - Polesie. Wartość tej inwestycji to blisko 505 tys. zł, a dofinansowanie z wojewódzkiego programu wynosi blisko 303 tys. zł. **KO**



Prokuratura o szczegółach zbrodni w Raciążu

Szefowa płońskiej prokuratury przyznaje, że dotychczas w swojej karierze zawodowej nie spotkała się z takim okrucieństwem i tak potworną zbrodnią, jak ta, do której niedawno doszło w Raciążu.

W minionym tygodniu odbyła się sekcja zwłok zamordowanego małżeństwa. Sprawca zadał im wiele ciosów – obecnie nie da się ustalić ich ilości, bowiem cięcia i rany nakładają się na siebie.

Jak już informowaliśmy, 18 lutego - około godziny 22.40, policja otrzymała zgłoszenie od mężczyzny, który poinformował, że zabił dwie osoby i poprosił o przyjazd służb.

Policjanci natychmiast udali się pod wskazany adres w Raciążu.

Na miejscu, przed domem jednorodzinny, zastali 29-letniego zgłaszającego. W budynku funkcjonariusze ujawnili ciała 72-letniej kobiety i 86-letniego mężczyzny, dziadków zgłaszającego.

Aleksander G., który razem z dziadkami mieszkał, został zatrzymany, a płońska prokuratura przedstawiła mu dwa zarzuty popełnienia zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem. Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu.

W czwartek, 26 lutego odbyła się sekcja zwłok zamordowanego małżeństwa. Zamordowanego, jak podaje prokuratura, ze szczególnym okrucieństwem.

Jak przekazała nam szefowa płońskiej prokuratury, Ewa Ambroziak nie wiadomo jeszcze, ile sprawca zadał ciosów swoim ofiarom, rany nakładają się bowiem na siebie i będą musieli w tej sprawie wypowiedzieć się biegli.

Na obecnym etapie nie wiadomo również jeszcze, kiedy dokładnie doszło do zabójstwa. Można hipotetycznie przyjąć przedział czasowy – od wieczora, 17 lutego do rana, 18 lutego, ponieważ denaci byli w piżamach.

- Sam sprawca wskazuje, że doszło do tego kilka godzin przed zgłoszeniem policji, ale nie jest to pewne. Najpóźniej do zbrodni doszło 18 lutego rano – wskazuje prokurator.

Z obecnym ustaleniem śledczych wynika, że 29-latek posługując się, na razie ustalonymi trzema narzędziami: maczetą, siekierą i nożem, zadał dziadkom rany po całym ciele.

- Babcie zadano ciosy, prawdopodobnie nożem, w klatkę piersiową, miała też podcięte gardło. Także obrażenia głowy, zadane prawdopodobnie maczetą. Była też próba odcięcia jej nóg, próba nieudana, na to wskazują obrażenia – mówi nam prokurator Ambroziak. - Dziadek miał jeszcze więcej obrażeń. Z sypialni na drugim piętrze został ściągnięty do piwnicy, tam doszło do obcięcia mu nóg, najprawdopodobniej siekierą. Sprawca schował nogi do zamrażarki, a dziadek przysypał stertą węgla. Obydwoje mieli zmasakrowane twarze.

Z obecnym ustaleniem wiadomo, że podejrzany najpierw miał plan zatarcia śladów zbrodni, potem się z tego roz-

myślił i wezwał policję. Wskazał śledczym, gdzie schował maczetę i siekiere. Wiadomo też, że po zabójstwie przebrał się w czyste ubrania – te zakrwawione policjanci znaleźli w domu.

Według informacji prokuratury, Aleksander G. wyjaśniał podczas przesłuchania, że podczas popełniania zbrodni sterowały nim głosy, które mówiły mu, co ma robić. Kazały mu również popełnić samobójstwo, ale nie był w stanie tego zrobić i wezwał policję.

- Wstępnie wiemy, że podejrzany leczył się psychiatrycznie w kilku jednostkach, ściągamy dokumentację w tej sprawie – mówi szefowa płońskiej prokuratury, dodając, że będzie zarządzona obserwacja psychiatryczna, ponieważ to biegli muszą się wypowiedzieć, czy mamy do czynienia z zaburzoną, wylą-



29-latek przyznał się do zabójstwa dziadków

czoną, ograniczoną poczytalnością, czy też nie.

Prokurator Ambroziak informuje również, że 29-latek, przyznając się do popełnienia zbrodni, wyjaśniał, że jego stan pogorszył się po śmierci matki, którą przed 7 laty zamordował jego ojciec, odbywający obecnie karę 25 lat pozbawienia wolności w zakładzie w Płocku.

Przypomnijmy, że do tego zabójstwa doszło w Kraszewie Sławęcinnie (gm. Raciąż) w 2019 roku. 42-letnia matka mężczyzny, podejrzanej o zabójstwo dziadków, wyprowadziła się z domu, chciała się rozwieść. Feralnego dnia kobieta wracała z pracy w pobliskim ZOL-u. Mąż zjechał jej autem drogę, zmuszając do zatrzymania pojazdu, a następnie wybił szybę w aucie. 42-latek usiłowała uciec z samochodu, ale otrzymała ciosy w głowę, toporkiem. Potem sprawca oblał samochód i kobietę benzyną, podpalił i uciekł z miejsca zdarzenia. Pojechał do domu, przebrał się i poszedł do pracy, gdzie zatrzymała go policja.

- Twierdził, że to wpływało negatywnie na jego osobowość, jak też fakt, że mieszkał z dziadkami – rodzicami ojca, którzy zmuszali go do kontaktu z nim. Musimy to zweryfikować, co nie będzie łatwe, bo dziadkowie nie żyją – mówi prokurator Ewa Ambroziak.

Aleksander G. został przewieziony do aresztu we Włocławku, ponieważ w Płocku jest osadzony jego ojciec, docelowo jednak ma przebywać w zakładzie w Poznaniu, gdzie funkcjonuje oddział psychiatryczny.

Szefowa płońskiej prokuratury w rozmowie z nami przyznaje, że dotychczas w swojej karierze zawodowej nie spotkała się z takim okrucieństwem i tak potworną zbrodnią. **KO**



Starosta Jan Zalewski rezygnuje, Robert Czyżewski przejmuje stery

Rekonstrukcja władz powiatu

Ostatnia sesja Rady Powiatu w Pułtusku przejdzie do historii jako moment znaczącej rekonstrukcji lokalnych władz. W związku z rezygnacją dotychczasowego starosty Jana Zalewskiego oraz wiceprzewodniczącego rady Adama Knochowskiego, radni dokonali wyboru nowego Zarządu Powiatu oraz zmian w prezydium rady.

Nowy starosta wybrany jednogłośnie

Kandydatem na następcę Jana Zalewskiego został **Robert Czyżewski** (PSL), dotychczasowy etatowy członek zarządu. Przedstawiając sylwetkę kandydata, Przewodniczący Rady Tadeusz Nalewajk

Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Pułtusku oraz Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

- Dotychczasowa aktywność w pracy na rzecz lokalnej społeczności, umiejętność współpracy z różnymi środowiskami, otwartość i chęć do pracy na rzecz mieszkańców są dobrą rekomendacją dla kandydata na starostę pułtuskiego – podsumował kandydaturę na starostę pułtuskiego przewodniczący Rady Powiatu.

Radni poparli tę kandydaturę i nowym starostą powiatu pułtuskiego został wybrany **Robert Czyżewski** (PSL). Z 16 uprawnionych do głosowania jedna osoba nie wzięła udziału w głosowaniu. Na

15 radnych uczestniczących w głosowaniu wszyscy byli jednogłośnie.

Skład nowego Zarządu i zmiany w Radzie

Na wniosek nowego starosty, funkcję wicestarosty powierzono ponownie **Emilii Agacie Gąseckiej** (PSL). W skład Zarządu Powiatu VII kadencji weszli także: **Krzysztof Łachmański** (PiS), **Wiesław Cienkowski** (PSL), **Paweł Kowalczyk** (PiS).

Zmiany dotknęły również prezydium Rady Powiatu. Nowym wiceprzewodniczącym został **Krzysztof Łachmański** (PiS), zastępując Adama Knochowskiego. Podczas sesji złożono także podziękowania radnemu **Zbigniewowi Księżykowi** za jego pracę w zarządzie VI oraz na początku VII kadencji.

Zmiany w Urzędzie Pracy

Sesja była również okazją do podziękowań i pożegnania **Witolda Chrzanoskiego**, Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Pułtusku. Po 23 latach kierowania jednostką, z końcem lutego 2026 roku, przeszedł na zasłużoną emeryturę.

Bh

Od prawej: nowy wiceprzewodniczący Rady Powiatu **Krzysztof Łachmański** i przewodniczący RP **Tadeusz Nalewajk**

wają wspominał, że jest absolwentem Wyższej Szkoły im. Pawła Włodkowica w Płocku na kierunku zarządzanie i marketing w zakresie informatyki w zarządzaniu, emerytowanym Oficerem Służby Więziennej.

- Jest zaangażowany w sprawy mieszkańców, a prywatnie powiem, z jego ojcem współtworzył samorząd w 1990 roku. Był członkiem Zarządu Miejskiego w Gminie Pułtusk. Historia zająca koło – mówił Tadeusz Nalewajk.

Robert Czyżewski jest prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Trzciancu. Pełni również funkcję wiceprezesa

Prawie milion złotych na cyfrowe bezpieczeństwo pułtuskich wodociągów

PWiK z grantem z KPO

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Pułtusku odniosło sukces w ogólnopolskim konkursie „Cyberbezpieczne Wodociągi”. Spółka otrzyma blisko 750 tys. zł dofinansowania z Krajowego Planu Odbudowy (KPO) na zabezpieczenie systemów zarządzających dostawami wody do mieszkańców.

Bezpieczna woda w kranie to bezpieczne dane

Współczesne wodociągi to nie tylko rury i pompy, ale przede wszystkim skomplikowane systemy informatyczne, które sterują procesem uzdatniania i dystrybucji wody. Jako element infrastruktury krytycznej, są one narażone na cyberataki. Dzięki pozyskanym środkom, pułtuska spółka zmodernizuje zabezpieczenia w dwóch kluczowych obszarach: Systemy IT (tradycyjna sieć biurowa i bazy danych), Systemy

OT (technologia operacyjna sterująca fizycznymi urządzeniami na ujęciach wody).

Finansowanie i partnerzy

Całkowita wartość przedsięwzięcia opiewa na kwotę 910 932 zł, z czego przyznany grant pokrywa aż 747 495 zł (całość kosztów netto projektu). Program „Cyberbezpieczne Wodociągi” jest realizowany przez Centrum Projektów Polska Cyfrowa we współpracy z NASK – Państwowym Instytutem Badawczym.

Inwestycja w ludzi i technologię

- Realizacja projektu pozwoli na wzmocnienie cyberbezpieczeństwa infrastruktury PWiK Pułtusk, zwiększenie odporności cyfrowej spółki oraz poprawę ciągłości działania systemów zaopatrzenia w wodę, które stanowią element infrastruktury krytycznej istotnej dla bezpieczeństwa mieszkańców – podkreślają przedstawiciele Urzędu Miejskiego.

Bh

Pożegnanie po 11 latach

Sesję zdominowała kwestia zmian personalnych, zapoczątkowana 11 lutego, kiedy to starosta Jan Zalewski (PSL) złożył pisemną rezygnację z pełnionej funkcji. Kilka dni później, 16 lutego, podobną decyzję podjął wiceprzewodniczący rady Adam Knochowski (Pułtuskie Forum Samorządowe).

Jan Zalewski kierował powiatem nieprzerwanie od 2014 roku, kiedy to zastąpił Edwarda Marka Wroniewskiego. Obecna kadencja była jego trzecią z kolei. Podsumowując 11 lat pracy, podczas których powiat zrealizował inwestycje o wartości 285 mln zł, starosta dziękował wszystkim, z którymi współpracował:

- Zawsze mówiłem, że mam szczęście do ludzi, powiat pułtuski ma naprawdę dobrą kadre (...). Staralem się budować mosty, nie dzielić ludzi. Staralem się nie uprawiać polityki, bo zawsze mówiłem, że powiat pułtuski jest za biedny, żeby politykę uprawiać. (...) Te 11 lat dla mnie minęło bardzo szybko – mówił Jan Zalewski.

Choć z sali płynęły liczne podziękowania za pracę starosty na rzecz samorządu, pojawił się również głos sprzeciwu wobec samej decyzji o odejściu. Radna **Róża Krasucka** (Nowa Lewica) zapowiedziała głosowanie przeciwko przyjęciu rezygnacji:

- Sukces jest, ale jest i rezygnacja. To nie jest dla nas, mówię w swoim imieniu, dobra informacja, bo ja będę głosowała



Robert Czyżewski - nowy starosta

przeciw. Nie po to podjęłam raz decyzję (popierając pana kandydaturę na starostę – przyp. Red.), żeby teraz pana odwoływać. Władza jest władzą i skoro tak dobrze pan sobie radził ze wszystkim, to nadal nie rozumiem tej rezygnacji. (...) Wobec powyższego nie będę głosowała za pana odwołaniem (...).

Ostatecznie uchwała o przyjęciu rezygnacji starosty, co formalnie oznaczało dymisję całego Zarządu Powiatu, została podjęta większością 15 głosów przy jednym przeciwnym.



Do zarządu weszli: (od lewej) **Paweł Kowalczyk**, **Robert Czyżewski**, **Emilia Agata Gąsecka**, **Krzysztof Łachmański**, **Wiesław Cienkowski**



Przełom w sprawie spalonych kamienic w Pułtusku

Ponad 4,4 mln zł na odbudowę

Po ponad czterech latach od tragicznych pożarów przy ul. Romualda Traugutta i ul. Szkolnej, w wyniku których wyłączono z użytkowania w sumie 20 mieszkań przychodzą dobre wieści. Są fundusze na remonty budynków a dzięki temu zarządca, czyli spółka gminna **Towarzystwo Budownictwa Społecznego** odzyska 16 w pełni odnowionych mieszkań komunalnych.



Ul. Traugutta - wyłączona z użytku część budynku mieszkalnego

Tragiczny grudzień 2021 roku

Końcówka 2021 roku zapisała się w pamięci mieszkańców Pułtuska serią dramatycznych zdarzeń. 13 grudnia wybuchł pożar w budynku wielorodzinnym przy ul. Szkolnej 9. Zaledwie dwa tygodnie później, 29 grudnia, ogień zajął poddasze środkowej części obiektu przy ul. R. Traugutta 26. Zarządcą obu budynków jest TBS w Pułtusku – spółka gminna a mieszkania były komunalne.

Mimo sprawnej akcji wielu zastępów straży pożarnej, straty były ogromne. Z użytkowania wyłączono łącznie 20 mieszkań, 13 przy ul. Traugutta i 7 przy ul. Szkolnej. Choć nikt nie odniósł obrażeń zagrażających życiu, wiele rodzin straciło dach nad głową. Wówczas samorząd zapewnił wszystkim poszkodowanym lokale zastępcze, jednak koszty odbudowy zniszczonych konstrukcji przekraczały ówczesne możliwości finansowe gminy.

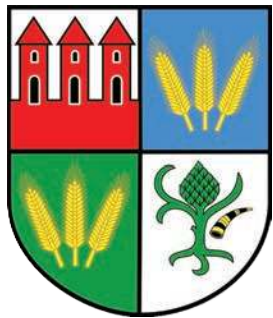
Milionowe wsparcie na odbudowę

Sytuacja zmieniła się dzięki wnioskowi złożonym w sierpniu 2025 roku przez Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Pułtusku. Gmina otrzymała dofinansowanie z Funduszu Dopłat w ramach rządowego programu budownictwa komunalnego. Łączna kwota wsparcia to ponad 4,4 mln zł, z czego: 2 194 800 zł zostanie przeznaczone na remont przy ul. Traugutta 26, a 2 232 000 zł trafi na odbudowę budynku przy ul. Szkolnej 9.

„Przyznane dofinansowanie stanowi 80% planowanych kosztów przedsięwzięcia i obejmuje koszty materiałów i robót budowlanych, projektowania, przygotowania terenu oraz nadzór i kierowanie budową” – informuje pułtuskie TBS.

Co dalej? Inwestorem zadania będzie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Proces przywracania budynków do użytku będzie wymagający. Planowany termin realizacji obu inwestycji wynosi 36 miesięcy od dnia rozpoczęcia prac. Po zakończeniu remontów zasób komunalny gminy wzbogaci się o 16 w pełni odnowionych mieszkań.

Bh



**POWIAT
PRZASNYSKI**

Marszałek w gminie Chorzele

W minionym tygodniu gminę Chorzele odwiedził marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik.

Wizyta była doskonałą okazją do zaprezentowania efektów wspólnych działań Samorządu Województwa Mazowieckiego, Powiatu Przasnyskiego oraz Gminy Chorzele. W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele samorządów, m.in. starosta



Paweł Mostowy i burmistrz Chorzel Eliasz Kostrzewa.

Oficjalnie otwarto dwa nowe ronda – w Rembielinie oraz na skrzyżowaniu dróg: wojewódzkiej 614 i powiatowej. Rondo w Rembielinie (koszt ponad 4,4 mln zł) otrzymało imię ks. Witolda Białego – zasłużonego proboszcza parafii

Chorzele. Rondo Kurpiów (ponad 5,2 mln zł wsparcia dla Powiatu Przasnyskiego) stało się symbolicznym punktem styku trzech historycznych obszarów: Kurpi, Mazur i ziem drobnoszlacheckich. To z pewnością inwestycje, które poprawią bezpieczeństwo i komunikację w gminie.

W Krzynowłodze Wielkiej natomiast Adam Struzik wizytował zmodernizowane skrzydło szkoły podstawowej. Kompleksowy remont przeprowadzono dzięki wsparciu z programu „Mazowsze dla równomiernego rozwoju” (ponad 300 tys. zł) oraz środkami własnymi gminy.

Z udziałem gości i lokalnych mieszkańców otwarta została również świetlica wiejska w Mącicach. Gruntowny remont części budynku dawnej przedwojennej szkoły kosztował blisko 250 tys. zł z programu „Mazowsze dla lokalnych centrów integracji”. W powstaniu tej świetlicy zaangażowali się także mieszkańcy, zyskując tym samym nowoczesne miejsce spotkań i integracji lokalnej społeczności. Ich pomoc przy pracach fizycznych pozwoliła zwiększyć zakres inwestycji i jeszcze lepiej wykorzystać środki samorządowe. Budynek dawnej szkoły jest jednym z obiektów wywodzących się jeszcze z dawnej kultury mazurskiej. Z tej okazji przygotowana została wystawa poświęcona historii Mącic, którą obejrzeliby goście uczestniczący w uroczystości. Wizyta była okazją do omówienia kolejnych inwestycji realizowanych wspólnie przez samorządy obecnie oraz w przyszłości. **ES**

Stulatka w Krasnem



21 lutego swoje 100. urodziny obchodziła Krystyna Żbikowska, mieszkanka gminy Krasne.

Z tej okazji jubilatkę odwiedził wójt gminy Krasne Michał Szczepański. W imieniu własnym oraz całej lokalnej społeczności przekazał pani Krystynie najserdeczniejsze życzenia, gratulując imponującego wieku i bogatego życiowego dorobku. Wizyta miała charakter uroczysty, ale przede wszystkim serdeczny i pełen wzruszeń. Jubilatka

przyjęła okolicznościowe upominki oraz gratulacje i życzenia, nie zabrakło słów uznania, kwiatów oraz podziękowań za lata obecności pani Krystyny w życiu gminy. Setne urodziny to nie tylko osobiste święto jubilatki, ale również ważne wydarzenie dla całej wspólnoty, która z dumą podkreśla, że może cieszyć się obecnością tak wyjątkowych mieszkańców. Był to też czas rozmów, wspomnień i refleksji nad minionymi latami, a dla rodziny oraz gości była to wyjątkowa chwila. **ES**

Nowe boksy dla zawodników

Na stadionie w Jednorozcu pojawiło się 20 nowoczesnych boksów szatniowych. Ich koszt wyniósł 6,5 tys zł i został w całości pokryty z budżetu samorządu.

Jest to kolejny krok ku podnoszeniu standardu lokalnej infrastruktury sportowej. Stadion w Jednorozcu jest obecnie jednym z najnowocześniejszych tego typu obiektów w powiecie przasnyskim. W minionych latach został zmodernizowany i zyskał nowe oblicze, m.in. wyposażony został w szatnie, zaplecze socjalne, nowe urządzenia lekkoatletyczne, trybuny dla publiczności i miejsca parkingowe. Mieszkańcy korzystają obecnie z nowoczesnego obiektu służącego lekkoatletyce, rozgrywkom piłkarskim oraz imprezom sportowym i kulturalnym o znaczeniu gminnym

i powiatowym. Zakup nowoczesnych boksów szatniowych to kolejne udogodnienie dla zawodników.

– Dbamy o to, aby zawodnicy – powiedział wójt gminy Krzysztof Nizielski – zarówno dzieci, młodzież, jak i dorośli mieli zapewnione odpowiednie, komfortowe i bezpieczne warunki do przygotowania się do treningów oraz meczów. Inwestowanie w zdrowie mieszkańców. Sport nie tylko poprawia kondycję fizyczną, ale również uczy współpracy, systematyczności i buduje więzi społeczne. Chcemy, aby nasz stadion był miejscem nowoczesnym, funkcjonalnym i przyjaznym dla wszystkich użytkowników.

Oprócz treningów i imprez sportowych na stadionie odbywają się zawody strażackie i imprezy kulturalno-rozrywkowe, a także festyny i przeglądy. **ES**

Leszno

Dzień języka ojczystego

W Szkole Podstawowej w Lesznie społeczność szkolna w sposób szczególny celebrowała Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego.

Uczniowie i nauczyciele na ten dzień wykonali własnoręcznie koszulki, na których można było zobaczyć reguły ortograficzne, „łamańce językowe” oraz wszystko to, co kojarzy się z językiem polskim. Uczniowie w piękny sposób pokazali, że język ojczysty to nośnik historii, kultury i tożsamości narodowej, to właśnie język pozwala nam opisywać świat, przekazywać wartości, wiedzę i budować więzi międzypokoleniowe. Uczniowie

klasy 3 podjęli wyzwanie i zmierzli się z „łamańcami”. Taka inicjatywa to doskonała okazja, aby młode pokolenie Polaków poprzez swoje ciekawe i kreatywne działania przyczyniło się do promocji języka ojczystego, który choć może wydawać się skomplikowany, jest piękny i niepowtarzalny. **ES**



Historia, która nie powinna się wydarzyć

Grupa nieletnich zaczęła 56-letniego mężczyznę na terenie galerii handlowej. Bezdomny mężczyzna był przez nastolatków uderzany i kopany...

W piątek, 20 lutego przed godz. 20 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Przasnyszu został powiadomiony o zdarzeniu, do którego miało dojść na terenie jednej z galerii.

Ze zgłoszenia wynikało, że grupa młodzieży zaczęła mężczyznę przebiegającego w obiekcie. Przed przybyciem patrolu zarówno grupa młodzieży, jak i osoba wskazana jako pokrzywdzona, oddalili się z miejsca zdarzenia.

– Funkcjonariusze, zaniepokojeni zgłoszeniem, pomimo że nie zastali osób

na miejscu, zajęli się sprawą i ustalili, a następnie odnaleźli mężczyznę. Okazał się nim 56-latek w kryzysie bezdomności. Został on przesłuchany na powyższą okoliczność. W sprawie ustalono i przesłuchano świadków oraz zabezpieczono zapis monitoringu – informuje asp. Ilona Cichočka z przasnyskiej policji.

Okazało się, że to osoby małoletnie zaczęły 56-lata. Ustalono tożsamość 15 osób nieletnich uczestniczących w tym haniebnym zdarzeniu. Są to mieszkańcy powiatu przasnyskiego w wieku od 13 do 16 lat. Policjanci cały czas prowadzą w tej sprawie czynności, ustalają i przesłuchują kolejnych świadków.

W tej sprawie wobec 13-letniego mieszkańca powiatu przasnyskiego wszczęto postępowanie dotyczące art.

160 KK- narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Dodatkowo prowadzone są czynności w zakresie podżegania i pomocnictwa.

Przasnyscy policjanci apelują do rodziców i opiekunów o zwracanie szczególnej uwagi na to, w jaki sposób dzieci spędzają czas wolny, z kim się spotykają oraz jakie treści publikują i komentują w internecie.

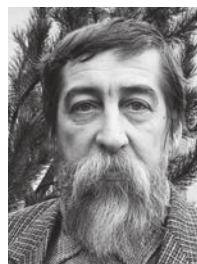
– Brak reakcji na pierwsze przejawy agresji, braku empatii czy demoralizacji może prowadzić do poważnych konsekwencji prawnych i społecznych. Każde zachowanie naruszające godność i bezpieczeństwo drugiego człowieka spotka się ze zdecydowaną reakcją organów ścigania – dodaje asp. Ilona Cichočka. **KO**

Zmarł Krzysztof Turowiecki

26 lutego 2026 r. zmarł w swoim domu rodzinnym w Przasnyszu, w wieku 69 lat, Krzysztof Turowiecki - znany przasnyski społecznik, poeta i animator kultury, autor limeryków.

Był członkiem założycielem Związku Literatów na Mazowszu i członkiem jego zarządu. Należał do St. Academia Europaea Sarbiewiana w Sarbiewie.

Krzysztof Turowiecki urodził się w 1957 r. w Przasnyszu. Jako poeta debiutował w prasie w 1977 r. Od tamtego czasu jego wiersze publikowano w tomikach, almanachach poetyckich, na łamach pism literackich „Nowa Okolica Poetów”, „Poezja Dzisiaj”, „Akcent”, „Ciechanowskie Zeszyty Literackie”. Współpracował z „Gazetą Przasnyską” i „Tygodnikiem Ostrołęckim”,



a jako autor limeryków publikował na łamach Polskiej Strony Limerykowej. Jest autorem trzech autor-skich zbiorów poezji: „Pozywa wodę” (1982), „Moje miasto” (2005), „Jedną nogą” (2008). Wiersze Krzysztofa Turowieckiego ukazały się w Peryferyjnym Almanachu Literackim „Wyrób własny” (Przasnysz 1983) oraz w Almanachu Przasnyskich Poetów „Na receptę” (Przasnysz 2003). Był jednym z założycieli Naczelnego Organu Wesolej Komitwy Uzurpatorów Rzeczywistości (NOWKUR) w Przasnyszu, a także inicjatorem

i współorganizatorem (wraz z żoną Zofią i członkami NOWKUR) przasnyskich spotkań poetyckich „Stragany z Poezją” w Muzeum Historycznym.

Był także redaktorem wityny internetowej poświęconej sztuce Przasnysza i okolic oraz projektodawcą i mince-rzem mienicy przasnyskiej. Projektował monety okolicznościowe: Przaśnik, NOWKUR i Krossik. Był współorganizatorem i jednym z jurorów Ogólnopolskiego Przasnyskiego Maratonu Limerykowego Limeraton. Był laureatem wielu konkursów. Za swoje limeryki został wyróżniony m.in. w bolesławieckim konkursie limerykowym (2004). W tym samym roku, za wiersz „Moje miasto” zdobył Srebrny Medal w międzynarodowym konkursie poetyckim International Library Of Poetry w USA. W 2007 r. otrzymał Medal Stanisława Ostojki-Kotkowskiego w kategorii „Twórca Uznaný”. Uchonorowany został także Odznaką MKiDN „Zasłużony dla Kultury Polskiej” (2023).

Gmina Krasne ostrzega

Gmina Krasne ostrzega przed oszustami, którzy pukają do domów lub dzwonią informując, że działają na zlecenie urzędu gminy.

Próbują umówić się telefonicznie na spotkanie i oferują pomoc przy pozyskaniu środków finansowych na zakup i montaż instalacji fotowoltaicznych lub pomoc w zmniejszeniu opłat za energię elektryczną. Gmina Krasne zapewnia jednak, że nie zleciła żadnej firmie przeprowadzenia akcji mającej na celu pozyskanie środków finansowych czy też pomoc w zmniejszeniu opłat za energię elektryczną. Mogą to być próby wyłudzenia danych, dlatego nie należy podawać przez telefon czy też w bezpośrednim kontakcie żadnych danych osobowych, numeru PESEL, numeru dowodu tożsamości, danych bankowych ani innych wrażliwych informacji. Warto także skontaktować się bezpośrednio z urzędem, a ewentualne podejrzenia prób oszustwa zgłaszać na policję. **ES**

Zmarł ks. Marian Mech

Ks. Marian Mech był proboszczem parafii w Jednorozcu w latach 1983-1991. Zmarł 24 lutego w wieku 78 lat po 53 latach kapłaństwa.

Urodził się w Długosiodle. W Płocku ukończył Wyższe Seminarium Duchowne. Święcenia kapłańskie przyjął w 1973 r. w Goworowie. Był wikariuszem w kilku parafiach, m.in. w Wyszogrodzie, Płocku i Bieżuniu. Probostwo w Jednorozcu było jego pierwszym probostwem. W latach 1983-1986 zbudował tam nowy murywany kościół i plebanie. W 1991 r. objął probostwo w Miszewku Strzałkowskim. W latach 1994-1996 był zakonikiem u oo. kamedułów pustelników w Krakowie, po czym proboszczem w Unierzyżu do 2007 r. W Unierzyżu wybudował kościół i zagospodarował teren przykościelny wraz z cmentarzem grzebalnym. W 1990 r. był wicedziekanem dekanatu przasnyskiego. W 2007 r. przeszedł na emeryturę. Mieszkał w Domu Księża Emerytów w Płocku. We wszystkich parafiach, w których pracował - był katechetą.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 26 lutego w kościele parafialnym parafii pw. św. Walentego, po czym ks. Marian Mech spoczął na cmentarzu parafialnym w Unierzyżu. **ES**





**POWIAT
MAKOWSKI**

Powiat pozyskuje miliony

Powiat makowski, reprezentowany przez starostę Mirosława Augustyniaka, wicestarostę Agnieszkę Dąbrowską-Kot i skarbnik Miłenę Rulkę, podpisał dwie umowy z wojewodą Mariuszem Frankowskim w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych.

Umowy dotyczą dopłat na realizację zadań własnych w zakresie przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej. Łączna kwota pozyskanego dofinansowania wynosi ponad 3,8 mln zł.

- Dzięki temu wsparciu w 2026 roku powiat makowski będzie realizować przewozy na 23 liniach komunikacyjnych, co znacząco poprawi dostępność transportu publicznego dla mieszkańców. To kolejny krok w kierunku lepszej mobilności

i wygodnego podróżowania po naszym regionie – przekazało starostwo.

Na 19 połączeń realizowanych na terenie powiatu dotacja wyniosła ponad 3,1 mln zł (łączna wartość zadania to ponad 3,5 mln) - łączna praca eksploatacyjna w roku 2026 to ponad 1 mln wzm. Dotacja na 4 połączenia międzypowiatowe (relacji Maków-Ciechanów i trzy połączenia Maków-Ostrołęka) to ponad 680 tys. zł (łączna wartość zadania to niemal 760 tys. zł) - łączna praca eksploatacyjna w 2026 roku to ponad 227 tys. wzm.

Transport wykonuje firma SANIMA-X-Transport s.c.

Powiat pozyskał również środki na przebudowę drogi 2129W. Dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na przebudowę odcinka Chrzczonek – Ponikiew Wielka – Czerwonka – Jankowo o długości 1,945 km to ponad 2,9 mln zł. Jest to 70% wartości zadania (ponad 4,2 mln zł), reszta to środki własne powiatu.

- Realizacja inwestycji przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa i komfortu użytkowników drogi, zwiększy dostępność komunikacyjną oraz wpłynie na rozwój lokalnej infrastruktury drogowej – zaznacza starostwo.

Zadanie realizowane będzie w terminie od kwietnia do października br.

RK

Wystawa pamiątek makowskiego archeologa

W Muzeum Historycznym w Przasnyszu otwarto uroczyste wystawę makowskiego archeologa Michała Chrzanowskiego. Wystawa, we współpracy z Łukaszem Karolem oraz Mikołajem Gałęckim, prezentuje fragment jego bogatej kolekcji pt. „Maków Mazowiecki – historia zapisana w pamiątkach”

Są to zbiory z XIX i XX wieku, zarówno z Makowa Mazowieckiego, jak i z terenu powiatu makowskiego.

- Autor zaprezentował m.in. bogaty zbiór fotografii z okresu Wielkiej Wojny, okresu międzywojennego i okupacji. Ogromną część wystawy stanowiły skrzynie wojskowe z czasów II wojny światowej. Ponadto mogliśmy podziwiać cegły makowskich cegielni ze zbiorów Łukasza Karola, radziecką tablicę propagandową z 1945 roku, ławki szkolne z okresu międzywojennego, odznaki i kłamry wojskowe, banknoty, narzędzia zegarmistrzowskie, świadectwa szkolne czy tablicę adresową mieszkańca Mako-



FOT. MUZEUM HISTORYCZNE W PRZASNYSZU

wa Mazowieckiego – informuje muzeum.

Jak przekazuje makowskie starostwo, wicestarosta Agnieszka Dąbrowska-Kot wyraziła nadzieję, że w najbliższej przyszłości w Makowie Mazowieckim powstanie instytucja muzealna mogąca na stałe prezentować zbiory lokalnych pasjonatów i kolekcjonerów.

- Wydarzenie potwierdziło duże zainteresowanie mieszkańców historią regionu oraz znaczenie inicjatyw służących ochronie i popularyzacji lokalnego dziedzictwa – dodaje powiat.

RK

Michał Chrzanowski opowiada o swoich zbiorach

„Klub Wiewiórka” z życzliwością i wsparciem

23 lutego był Ogólnopolskim Dniem Walki z Depresją. Z tej okazji w działania profilaktyczne włączyli się skauci z „Klubu Wiewiórka” z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Makowie Mazowieckim.

Podopieczni ośrodka wyszli w miasto, by rozmawiać z mieszkańcami o depresji, rozdawali materiały informacyjne

oraz naklejki z uśmiechem – jako symbol życzliwości i wsparcia.

- Bo czasem nawet mały gest może mieć wielkie znaczenie – podkreśla starostwo. - To dobra okazja, by zatrzymać się na chwilę i przypomnieć sobie, jak ważna jest troska o zdrowie psychiczne – swoje i innych. Depresja może dotknąć każdego, niezależnie od wieku. Dlatego tak istotne jest rozpoznawanie jej objawów, reagowanie na sygnały kryzysu i świadomość, gdzie szukać pomocy

(...) Pamiętajmy: prośenie o pomoc to oznaka siły.

Skauci przygotowali również gazetkę informacyjną, w której można znaleźć objawy depresji u dzieci, młodzieży i dorosłych, wskazówki, jak wspierać osoby w kryzysie, informacje, gdzie szukać profesjonalnej pomocy oraz działania wspierające zdrowie psychiczne na co dzień.

RK

KRONIKA POLICYJNA

Do groźnego w skutkach wypadku doszło na drodze krajowej nr 61 w Młynarzach. W jego wyniku jedna osoba trafiła do szpitala.



Wypadek w Młynarzach

Zdarzenie miało miejsce 25 lutego o godz. 16.40.

- Wstępne ustalenia policjantów wskazują, że 28-letnia kierująca Oplem z nieustalonej przyczyny zjechała na

przeciwny pas ruchu zderzając się z jadącym w naprzeciwka samochodem ciężarowym z naczepą, którym kierował 37-letni mężczyzna – przekazuje makowska policja.

W wyniku zdarzenia obrażeń ciała doznała kierująca osobówką i trafiła do szpitala. Na miejscu wypadku pracowały służby. * * *

Działania operacyjne policjantów Wydziału Kryminalnego makowskiej policji doprowadziły do zatrzymania trzech osób podejrzanych o przestępstwa narkotykowe. Funkcjonariusze zabezpieczyli znaczne ilości środków odurzających - mefedron i metamfetaminę. Zatrzymani usłyszeli już zarzuty.

- W ostatnich dniach policjanci Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Makowie Mazowieckim, realizując czynności operacyjne na terenie gminy Karniewo, zatrzymali 23-letniego mężczyznę, który posiadał przy sobie kilkanaście gramów mefedronu. W toku dalszych działań funkcjonariusze zatrzymali kolejne dwie osoby – 17-letnią kobietę oraz 31-letniego mężczyznę. 17-letnia miała przy sobie blisko 80 gramów mefedronu. Natomiast u 31-latka policjanci ujawnili i zabezpieczyli ponad 400 gramów mefedronu



Zabezpieczone narkotyki

oraz metamfetaminy – przekazuje kom. Monika Winnik.

Wszyscy trzej zostali osadzeni w policyjnym areszcie, a następnie doprowadzeni do Prokuratury Rejonowej w Przasnyszu, gdzie usłyszeli zarzuty. 23-latek odpowie za posiadanie narkotyków, za co grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności. Z kolei 17-latek oraz 31-latek usłyszeli zarzuty posiadania środków odurzających oraz handlu nimi, za co grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności. Prokurator wobec zatrzymanych zastosował środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji i poręczenie majątkowe.

RK

Sekretarz uhonorowany

Podczas sesji rady gminy w Czerwonce odchodzący na emeryturę sekretarz gminy Jan Seroka uhonorowany został pamiątkowym medalem „Pro Masovia”, nadanym przez marszałka województwa Adama Struzika. Medal wręczono za całokształt działalności na rzecz województwa mazowieckiego.

Medal w imieniu marszałka wręczył prezes WFOŚiGW Zbigniew Deptuła, który podziękował za wieloletnią pracę na rzecz województwa i życzył zasłużonego odpoczynku.

- Panie sekretarzu, serdecznie dziękujemy za wieloletnią, oddaną pracę na rzecz naszej gminy. Był Pan „cichym architektem” rozwoju gminy Czerwonka – człowiekiem, który łączył profesjonalizm i ogromną wiedzę administracyjną z autentyczną troską o drugiego człowieka. Życzymy dużo zdrowia, spokoju oraz



Jan Seroka z medalem „Pro Masovia”

realizacji wszystkich planów na nowym etapie życia – przekazuje gmina.

Inicjatorami wniosku o nadanie odznaczenia byli: radny powiatowy Grzegorz Łuniewski, wójt Paweł Kacprzykowski oraz przewodniczący rady gminy Wiesław Widomski.

RK

Mistrzostwa powiatu w tenisie stołowym

W ramach Powiatowych Igrzysk Dzieci i Młodzieży Szkolnej odbyły się mistrzostwa powiatu w tenisie stołowym indywidualnym o Puchar Starosty Makowskiego. Turniej miał miejsce w Szkole Podstawowej w Drążdzewie w dniach 21-22 lutego.

Pierwszego dnia rywalizowali chłopcy, drugiego zaś dziewczęta.

W kategorii dziewcząt z klas 1-4 zwyciężyła Wiktoria Bystrzak przed Klaudią Jeziorek i Ewą Kacprzyńską (wszyscy SP Drążdzewo). Wśród dziewcząt z klas 5-6 pierwsze miejsce zajęła Julia Mizerak (SP Amelin), drugie Laura Jeziorek (SP Drążdzewo), trzecie Aleksandra Drewelus (SP Krasnosielc), a w dalszej kolejności Natalia Pieniek (SP Drążdzewo), Wiktoria Rylka (SP Amelin) i Olga Gutowska (SP Krasnosielc). W klasyfikacji dziewcząt z klas 7-8 zwycięstwo odniosła Aniela Krajewska, za nią uplasowała się Oliwia Pelka (obie SP Drąż-

dzewo), trzecie miejsce przypadło Zofii Zebrowskiej (SP Krasnosielc), a kolejne: Roksana Czarnecka (SP Drążdzewo), Zuzanna Kaszuba i Maja Grabowska (obie SP Amelin).

W kategorii chłopcy klasy 1-4 zwycięstwo odniósł Marcus Howard (SP Gąsewo), za nim Szymon Zebrowski (SP Krasnosielc) i Jakub Bobiński (SP Raki), a dalej Jan Zuzelski (SP Raki), Tymoteusz Orzeł i Kacper Różacki (obaj SP Krasnosielc). Wśród chłopców z klas 5-6 pierwsze miejsce zajęł Jakub Bednarczyk (SP Drążdzewo), drugie Igor Polakowski, trzecie Paweł Pragacz (obaj SP Krasnosielc), a na kolejnych pozycjach Patryk Lis (SP Amelin), Bartosz Koziołek (SP Krasnosielc) i Szymon Majkowski (SP Gąsewo). W kategorii chłopcy klasy 7-8 wygrał Krzysztof Radziszewski, za nim Damian Zdunek (obaj SP Raki) i Kacper Fąk (SP Krasnosielc), a kolejne miejsca zajęli Szymon Zalewski, Igor Zduniak (obaj SP Amelin) i Dawid Zebrowski (SP Krasnosielc).

Koordinatorem zawodów był Marcin Gutowski.

RK



Zmagania uczestników

FOT. POWIAT MAKOWSKI

Z biegiem dni, z biegiem tygodni...

Kobietę, puchu marny...

Tak pisał na początku XIX wieku Adam Mickiewicz. Dwieście lat - czy to długo? Jak bardzo świat i pozycja kobiety zmieniły się przez ten czas... Przez wieki w naszej kulturze - podobnie jak w wielu innych społeczeństwach - panował system patriarchalny, w którym głos decydujący mieli mężczyźni.

Kobiety (poza nielicznymi wyjątkami, potwierdzającymi regułę) podporządkowane były ojcom, a później mężom. Od najmłodszych lat przyuczaly się do prowadzenia domu i gospodarstwa domowego. Nie mogły w żaden sposób decydować o sobie, nie miały prawa mieć własnych zainteresowań i marzeń, co najwyżej mogły mieć głos doradcy - i to w nielicznych rodzinach.

Przedstawicielki płci pięknej przez wieki określane były innymi nazwami niż obecnie. Dziewka początkowo była to po prostu młoda dziewczyna, panna. Z biegiem czasu zaczęto tak nazywać służącą. Zmieniona nieco formą „dziwka” stała się wulgarnym określeniem. Panną była córka człowieka wyższego stanu, pana. Niewiastka lub niewiasta (ta, której nikt nie zna, nikt o niej nie wie) w staropolszczyźnie oznaczała narzeczoną czy oblubienicę, która wkraczała do domu i rodziny męża. Innym określeniem synowej był



termin snecha. Białogłowa lub białka oznaczała kobietę zamężną. Meżatki w dawnych wiekach nosiły białe nakrycie głowy, dopiero w XIX wieku zastąpione czepcami lub barwnymi chustami. Najbardziej wieloznacznym określeniem

była baba, babka. Ograniczając się tylko do nazewnictwa rodzinnego, była to każda niemłoda, zamężna kobieta. Tak nazywano również matkę matki lub ojca. Ponieważ najczęściej babie przypisywano złe, mściwe i swarliwe cechy charakteru, to czarownice w baśniach ludowych dostały miano Baby Jagi czy Baby Jędzy.

Ciekawe były również określenia innych żeńskich członków rodziny, o wiele bardziej zróżnicowane niż jest to obecnie. Żona oficjalnie nazywana była małżonką lub ślubną, a potocznie - kobitą. Matka to mać lub macierz, a do każdej starszej - starej kobiety mówiono z uszanowaniem per „matko”. Najczęściej spotykany dzisiaj wyraz „mama” jest żywcem przeniesiony z wczesnego języka dziecięcego, charakteryzującego się podwajaniem sylab. Druga żona ojca dla osieroconych dzieci była macochą. Siostra matki oraz ojca zawsze była ciotką; siostra męża - żelwą, a siostra babki - wielką ciotką lub praciotką. Matka męża w staropolszczyźnie to

świekra, a matka żony - ciecia (to z tego wykształciła się teściowa). Żona brata matki to wujenka, wujna, a żona brata ojca to stryjna lub stryjenka. Z kolei żona brata oraz żona brata męża to jątraw lub jątrawka, a siostra żony to świeść.

Córka ze związku bez ślubu, ale uznana przez ojca była jego córką naturalną. Byli jeszcze nieć (siostrzeniec), nieciora (siostrzenica), częda (dzieci), wnęki (wnuczęta), rodzeństwo przestryjeczne oraz inne, dziś już zapomniane. Wszyscy krewni ze strony matki byli „po kądzieli” (kądziel to kulisty pęk włókien lnu przygotowany do przędzenia, umieszczony na przędzy kołowrotka - tutaj jako symbol zajęć matki). Jak widać, terminologia pokrewieństwa - tutaj tylko od strony żeńskiej - była bardzo precyzyjna, skomplikowana i rozbudowana. Wynikało to z faktu, że rodzina była najważniejsza, jej bliżsi i dalsi członkowie mieli obowiązek wspierać się i pomagać, więc trzeba było znać ich miejsce w szeregu.

Słowo „kobieta” pojawiło się w języku polskim dopiero w XVI wieku. Co ciekawe, jest to jak dotąd tajemnicze słowo, niespotykane w żadnym innym języku - a więc skąd się wzięło? Tego jeszcze nie wiemy. Niestety, początkowo przez lata miało ono znaczenie pejoratywne. To pogardliwe, obelżywe lub lekceważące określenie oznaczało nie-pannę, istotę płci żeńskiej niskiego stanu, najemnicę zajmującą się obrządkaniem zwierząt, służącą przy chlewie. Niektórzy etymolodzy wywodzą słowo „kobieta” od prasłowiańskiego „koba” (kobyła) lub „kob” (chlew) i przypisują mu znaczenie obraźliwe, niemoralne czyny i myśli, nierząd. To drugie określenie - kob - jest bardziej zrozumiałe, ponieważ to

kobiety zajmowały się w gospodarstwie obrządkiem trzody. Dopiero w XVIII-XIX wieku słowo „kobieta” nabrało neutralnego zabarwienia, takiego jak obecnie.

Wiek XIX stał się czasem walki o prawa kobiet, o samostanowienie, równouprawnienie, możliwość nauki, podejmowania własnych decyzji, wpływu na życie społeczne, kulturalne i polityczne. Jako pierwsze uzyskały je obywatelki Nowej Zelandii (1893 r.), po nich przyznano prawa wyborcze kobietom w Australii (z wyjątkiem Aborygenek, które dostały je dopiero w 1962 r.), Finlandii, Danii, Norwegii, Kanadzie. Polskie kobiety uzyskały prawa wyborcze dekretem Naczelnika Państwa w 1918 roku, zaraz po odzyskaniu niepodległości. W tym samym roku przyznano je kobietom m.in. w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Austrii, Litwie, Mołdawii. Później uzyskały je obywatelki USA, Belgii, Węgier, Szwecji i inne. Dopiero w XXI wieku prawa uzyskały kobiety w innych krajach arabskich.

W czasach walki o prawa kobiet, po zamieszkach i strajkach jaki miały miejsce w Nowym Jorku, Socjalistyczna Partia Ameryki - niejako „na otarcie łez” zaproponowała obchody Święta Kobiet, a po raz pierwszy stało się to w 1910 roku. W większości krajów na świecie Dzień Kobiet obchodzony jest 8 marca. U nas zostało ono spopularyzowane w czasach PRL, kiedy pracujące Polki dostawały z funduszu socjalnego przysłówowe rajstopy, kwiat goździk i buzi od przedstawiciela męskiej części załogi. Dzisiaj stosunek do święta kobiet jest co najmniej zróżnicowany, warto do tego podejść jednak ze zrozumieniem. Jest to okazja do miłych gestów, ciepłych słów, uśmiechów, czasami wesołej zabawy, do zatrzymania się na chwilę w szaleńczej gonitwie codzienności.

GRAŻYNA CZERWIŃSKA

Smaki Mazowsza

Gołąbki po cygańsku

Dziś, w naszej rubryce o smakach Mazowsza, przepis na gołąbki po cygańsku. Dzieli się nim z Wami Robert Ciuk z Kofa Gospodyni i Gospodarzy Wiejskich w Kołozębim w gm. Sochocin.

Składniki:

- * Ok. 1 kg białej kapusty
- * 80 dkg mielonego mięsa
- * 1 szklanka ugotowanego ryżu
- * 4 cebule
- * 2 szklanki kaszy manny
- * 5 jaj
- * Olej do smażenia
- * Bułka tarta
- * Sól i pieprz
- * Do podania: sos pomidorowy



Przygotowanie:

* Kapustę drobno szatkujemy, przekładamy do dużej miski.

* Dodajemy mielone mięso, ryż, bulkę tartą, jaję, kaszę manną, cebulę i przyprawy. Wyrabiamy do połączenia składników.

* Formujemy tak jak kotlety mielone i smażymy na rozgrzanym oleju z obu stron do zarumienienia.

* Przekładamy gołąbki do brytfanki, zalewamy sosem pomidorowym i zapiekamy w piekarniku ok. 40 minut. Upieczone posypujemy natką pietruszki lub koperkiem.

* Można także użyć sosu słodko - kwaśnego zamiast pomidorowego.

Przepis udostępnił
ROBERT CIUK



Zielarskiej skarbnicy

O głogu

Ten pospolity, ciernisty krzew tworzący nieprzebyte zarośla na miedzach i pod lasami, od wieków uważany był przede wszystkim za roślinę świętą, o potężnej mocy ochronnej i magicznej.



Według legendy, kiedy Matka Boża zrobiła pranie, głóg szybko schował groźne kolce i podsunął gałązki Maryi, aby mogła na nich powiesić i wysuszyć pieluszki syna. Z tego powodu kobiety wiejskie wkładały do kołyski niemowlęcia gałązki głogu, co chroniło przed urokami. Krzewy głogu chętnie włączano w żywopłoty, otaczające zagrodę lub chatę. Wierzono, że chronią przed uderzeniami pioruna, a ostre ciernie nie dopuszczają do obcejcia czarownicy, upiórów, uroków, a nawet zary i moru. Głóg wkładano w okna, szczególnie tam gdzie były małe dzieci, aby chroniły przed czarownicami i urokami. Gałązki głogu z cierniami wkładano do trumny zmarłego, aby nie stał się groźnym wampirem. Kolce głogu wkładano w odzież wędrowca udającego się w daleką drogę, aby zabezpieczyły od wszelkiego zła w podróży. Obficie owocujące głogi zapowiadały mieszkańcom wsi sroga, dokuczliwą zimą.

Głóg był bardzo ceniony w lecznictwie ludowym, a odvary, napary lub nalewki - zwłaszcza ze świeżych owoców zbieranych po przymrozkach lub

Dostać arbuza...

Dynie, występujące w różnych gatunkach, przybyły do Europy po odkryciu Ameryki przez Kolumba i bardzo szybko rozprzestrzeniły się po całym kontynencie.

Na wsi polskiej zwane były melonem, malunem, banią, tykwą, na wschodzie - harbuzem lub arbuzem. Sadzone były chętnie na śmietnikach i piwnicach ziemnych. Ich pędy dawniej były gotowane i jadane. Do XVII wieku wydrążone i wysuszone tykwy zastępowały flaszki. Na Litwie gospodynie z upodobaniem zdobyły gzymsy kredensów, szaf i pieców ładnymi, małymi tykwami.

W kuchni przyrządzano na śniadania rodzaj polewki z dyni gotowanej na mleku, zarzucanej zacierkami. Kobiety wierzyły, że kawałek dyni włożony do

garnka przyspiesza gotowanie mięsa. Na początku XX wieku gospodynie - wśród różnych przetworów na zimę - zaczęły przygotowywać dynię w occie. Posiekane, surowe kawałki służyły jako pokarm dla bydła. Wierzono, że aby miąższ był słodki, należy przed sadzeniem nasiona moczyć w ocukrzony wodzie, a żeby owoce były duże i okrągłe, do sadzenia trzeba brać nasiona z samego środka. Aby uzyskać dobry plon, dynie należało sadzić w dzień lub w pięć dni po nowiu. Powszechne było przekonanie, że kobiety „nieczyste” (w czasie menstruacji) nie powinny chodzić między roślinami ani dotykać owocu, bo banie zgniją.

W lecznictwie ludowym zalecano przykładanie liści dyni na piersi w celu zahamowania laktacji, ponieważ „mleko przysusza”. Miąższ cięty w plastry był przykładany na czoło przy zapaleniu oczu. Do okładów na oczy używano

również świeżych pestek. Wywar z liści dyni stosowany był w leczeniu suchotników do kąpieli. Na owsiki i glisty dzieciom podawano utłuczone z cukrem pestki - po łyczecze rano i wieczorem. Pestki były również najbardziej skuteczne na wygnanie solitera (tasiemca), zwłaszcza podobno roztertę w piwem.

Dynie odgrywały ważną rolę w kulturze społecznej. Jesień była czasem zalotów, swatania młodych ludzi. Nie każdy zalotnik był dobrze widziany, ale mówienie o tym wprost było obraźliwe. Jedną z bezsłownych form odmowy był harbus czyli dynia. Żeby swatom i kawalerowi starającemu się o rękę panny dać do zrozumienia rekuzę (odmowę), podawano do stołu - niby przez pomyłkę - zamiast bochna chleba, właśnie dynię. I tak powstało spotykane w literaturze określenie „dostać arbuza” czyli odprawę.

Dzisiaj dynie są symbolem zabaw halloweenowych, a jesienią wiele gospodarstw - farm dyniowych przyciąga chętnych stosami owoców różnych kształtem, wielkością i kolorem.

GCZ



Niespokojne Wkra, Łydynia, Mławka...

Szybkie roztopy śniegu powodują wzrost stanów wód w rzekach na Mazowszu. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej wydał ostrzeżenia hydrologiczne trzeciego stopnia przed wezbrzeniami z przekroczeniem stanów alarmowych, które obowiązują w północnej części województwa mazowieckiego, szczególnie w zlewniach Wkry do ujścia Łydni.

Sytuacja hydrologiczna pogorszyła się wraz z nadejściem odwilży. Topniejąca pokrywa śnieżna oraz spływ wód roztopowych powodują szybkie przybieranie rzek. W Ciechanowie, w rejonie zamku, widoczny jest wyraźny wzrost poziomu rzeki Łydni, która w krótkim czasie znacząco podniosła swój stan.

Jak informuje IMGW, na terenie kraju na 21 stacjach hydrologicznych odnotowano przekroczenia stanów ostrzegawczych. Na Mazowszu wysokie poziomy wód utrzymują się m.in. na rzekach: Wkra, Łydynia, Narew, Płica, Cetynia, Omulew, Orzyc, Utrata, Świder oraz Liwiec. W piątek, 27 lutego liczne zastępy straży pożarnej z powiatu nowodworskiego

interweniowały we wsi Błędowo, znajdującej się w gminie Pomiechówek. Wystąpiły tam podtopienia ulic, woda wlała się do piwnic domów jednorodzinnych. 24 posesje zostały częściowo zalane.

W Szeńsku rzeka Mławka przekroczyła stan alarmowy. Według danych IMGW w środę poziom wody osiągnął 188 cm, czyli o 8 cm więcej niż wynosi stan alarmowy. Starosta mławski uspokaja jednak mieszkańców, podkreślając, że obecnie nie ma powodów do większych obaw. Ewentualne podtopienia mogą mieć charakter lokalny i dotyczyć jedynie kilku gospodarstw.

erem

W Opinogórze

W lutym wspominamy wieszczka

Luty w Opinogórze to czas szczególnej pamięci o Zygmuncie Krasieńskim - Muzeum co roku obchodzi rocznicę urodzin i śmierci wieszczka.

Uroczystość zainaugurowała msza św. w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Opinogórze. Wziął w niej udział poczet sztandary z I LO im. Zygmunta Krasieńskiego w Ciechanowie. Po nabożeństwie uczestnicy mszy udali się do krypty rodowej Krasieńskich, gdzie zapalono znicze i złożono kwiaty. Dalsza część uroczystości miała miejsce w muzealnej oranżerii. Krótką prelekcję na temat życia i twórczości Zygmunta Krasieńskiego przygotowała Grażyna Komenda z Muzeum w Opinogórze.

- Zygunt Krasieński był wybitnym literatem - mówiła Grażyna Komenda - ale również niezwykle skomplikowaną, ciekawą osobowością. Był potomkiem wielkich rodów arystokratycznych, które wydały na świat wielu wielkich mężów [...]. Urodził się 19 lutego 1812 roku w Paryżu jako jedyny syn generała Wincentego Krasieńskiego herbu Sępówron oraz jego żony Marii Urszuli z Radziwiłłów herbu Trąby. Po upadku Napoleona Zygunt Krasieński wraz z rodziną powrócił do ojczyzny i tutaj dzielił czas przez między pałacem Czackich-Krasieńskich w Warszawie a Opinogórą. Była to kraina lat dziecińczych, mityczna Arkadia, w której Zygunt spędzał szczęśliwe dzieciństwo, wypełnione spacerami, polowaniami, wędrowkami po mazowieckich równinach. Te wspomnienia na zawsze z Zygmuntem pozostały i do końca życia do tej ukochanej Opinogóry wracał. Opinogóra, z którą musiał się rozstać [...]. Stał się podróżnikiem, który odwiedził praktycznie całą Europę, szukając miejsca dla siebie, osobistej oraz twórczej wolności. Będąc na emigracji, wspierał Polaków mieszkających za granicą, duchowo i finansowo. Na obczyźnie stworzył najwię-

sze swoje dzieła, takie jak wielki dramat Nie-Boska Komedia (Paryż, 1835). Rok później stworzył kolejny dramat Irydion. W 1843 r. stworzył poemat Przedświt, a w kolejnych latach 1849 i 50 - Psalm Przyszłości. Zmarł 23 lutego 1859 roku w Paryżu.

W koncercie zatytułowanym „Dwie romantyczne miłości - Kobieta i Ojczyzna” wystąpiło trio muzyków: Michał Konstrat (śpiew i gitara), Małgorzata Sroczyńska (wiolonczela) oraz Marcin Prokopiak (piano).

- W tym roku postanowiliśmy nieco rozszerzyć tematykę koncertu - mówił Michał Konstrat, który wraz z zespołem już koncertował na opinogórskiej



FOT. ESKA

scenie rok temu, - pośpiewamy także o ojczyźnie. Ci nasi poeci dorastali w trudnych czasach, kiedy Polska utraciła niepodległość i ten cały nasz romantyzm trochę inaczej wyglądał niż w innych krajach. Ta ojczyzna w takim wymiarze bardzo idealistycznym często pojawiała się w ich utworach. Trudna sytuacja, powstanie listopadowe, Wielka Emigracja, wielu podróżowało nie z własnej woli, tułało się gdzieś po świecie. Te kobiety i ta ojczyzna niejednokrotnie przepłatały się w ich utworach i dlatego dziś będzie o jednej, trochę o drugiej, a czasami o dwóch równocześnie.

Na koncert złożyły się znane i mniej znane kompozycje muzyczne, powstałe do słów romantycznych poetów - Juliusza Słowackiego, Adama Mickiewicza, Zygmunta Krasieńskiego i Cypriana Kamila Norwida. Koncert przyjęty został przez publiczność wyjątkowo ciepło, wywołał wzruszenie, czasem łzy i nowe spojrzenie na poezję wieszczów.

KB



DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Gra na wielu cymbałach

Iznowu wszystko kojarzy mi się z jednym... z literaturą. Kto by pomyślał, że źródłem inspiracji może być polityka, zwłaszcza polityka PiS-owska. A jednak. Gdy po exposé w sprawach polityki zagranicznej Radosława Sikorskiego rozwinęła się w Sejmie burzliwa debata, moją uwagę przyciągnął profesor Zbigniew Rau, były minister spraw zagranicznych w rządzie PiS, który wypomnił Sikorskiemu, że obiecywał dwa lata temu grę na dwóch fortepianach (unijnym i amerykańskim) a tymczasem nie umie grać nawet na cymbałach.

Profesor Rau głęboko się myli. Sikorski jest muzykalny. Nawiązał relacje zarówno na forum brukselskim (gdzie był eurodeputowanym w poprzedniej kadencji), jak również waszyngtońskim, gdzie pewnie pomaga mu żona Anne Applebaum, nagrodzona Pulitzerem amerykańska dziennikarka. Dowodem na to są między innymi jego spotkania z Marco Rubio, sekretarzem stanu, przyjazne, kończące się komplementami Rubio dla Polski, rządu i Sikorskiego. O tym były pisowski minister milczy, jak cały PiS.

Ale Rau uderzył w poetyczną nutę, bo pamiętamy ze szkoły mickiewiczowskie cymbały starego Żyda w „Panu Tade-

uszu”, mistrza w swojej grze. Cymbały Jankiela. Nikt nie potrafił grać tak jak on. Współcześnie mnie osobiście Mickiewicz kojarzy się nieco z Olgą Tokarczuk i jej dziełem „Gra na wielu bębenkach”. To są sztuczne opowieści z pogranicza realizmu i fantastyki. Czyż nie jest taką opowieścią współczesna polityka? Choć, czasem są to opowieści z mchu i paproci, z palca...

Na przykład, gdy Bogdan Święczkowski, prezes groteskowego Trybunału Konstytucyjnego, odkrył jakiś czas temu rzekomy zamach stanu, napisał obszerny raport, wysłał go nawet do władz USA. I nic, głucha cisza. Nie było dalszego ciągu, dopóki były już marszałek Sejmu Szymon Hołownia nie podniósł tego tematu, w innej konfiguracji i... nabrał wody w usta. Do tego stopnia, że teraz prokuratura próbuje cokolwiek z niego wydusić, pod groźbą odebrania mu immunitetu. Prawica już ogłosiła premiera Tuska głównym zamachowcem. Tymczasem, poseł skłóconej partii Polska 2050, Paweł Śliz ujawnił, że to PiS nieustannie kusił Hołownię i jego hunwejbiniów, aby przeszli na ich stronę, oferując pozycję premiera i beneficja. Ofertę odrzucono. Czy to miał być właśnie ten „zamach stanu”? Może się kiedyś dowiemy.

W świecie „opowieści bizarnych” (określenie Olgi Tokarczuk, opisujące „dziwne treści”) zmieści się przecież absolutnie wszystko i można grać każdą kartą, czy - jak kto woli, na każdym instrumencie, także na cymbałach. Prezes PiS twierdzi, że Donald Tusk to ukryty Niemiec, tak jak Śląsk to „ukryta opcja niemiecka”. Tusk chce oddać Polskę pod „niemiecki but”. Poseł Kanthak (PiS) na portalu Fronda głosi, że Tusk działa na zlecenie niemieckie i wypycha USA z Europy. Polska ma być dla Polaków ale Europa winna być amerykańska... Dowodów na tuskową dywersję nie ma i pewnie nie będzie. Bo nie dowody są ważne w grze na cymbałach, tylko emocje. Do tego kult autorytarnej siły, w obłokach mesjanizmu i mesmeryzmu. Czyż wielki poeta nie przestrzegał, że „czucie i wiara silniej mówi do mnie niż mędrca szkiełko i oko”? A w grze jest wiara partyjna.

I kalambury polityczne. Lewica przelnika prawicę. Leszek Miller w studiu Stanowskiego zarzuca Czarzastemu, że zdradza Polskę z Ukrainą. W Kijowie głosi banderowskie slogany. Paweł Kowal to według Millera także banderowski propagandzista. Prezydent podbił stawkę. Zarzucił marszałkowi kontakty z podejrzaną Rosjanką,

marszałek zaś prezydentowi miłość do kiboli, wśród nich do gangsterów. Radek Sikorski lansuje już siebie na prezydenta, pijąc do Nawrockiego: „Potrzebujemy prezydenta, który odróżnia interes partyjny od państwowego, Unię Europejską od Trzeciej Rzeszy, a kawalerię od kawalerki”. No to nie ten przypadek. Nawrocki spotyka się z kibicami nawet na Jasnej Górze.

W PiS nadal tłuką się maślarze z harcerzami, choć może mniej otwarcie. Kilko „harcerzy” pożarło się z Jakim i Kaczyński chce ich, z Morawieckim, postawić przed komisją etyczną. Partyjną, ma się rozumieć. Przewodzi jej wybitna wyrocznia etyczna Elżbieta Witek. Ona wie jak ferować wyrok, bo zapyta prezesa.

Ludzie pytają czy prezes nadal jest wodzem prawicy. Czy wciąż gra na cymbałach. Wskazał na Nawrockiego na swoje nieszczerście. Prezydent jest młody, wetuje ustawy na lewo i prawo i chce zamykać sędziów. To budzi efekt mrozący i zrozumiały respekt. Sędziowie mają się bać ferować wyroki, które mogą nie zadowolić prezydenta.

Ale ustawa, napisana ponoć przez Ordo Iuris długo nie wejdzie w życie. Być może nigdy, jeśli prawica przegra wybory. Notowania PiS spadły do najniższego poziomu od dwudziestu lat. Za to Konfederacja pną się w górę. Wyborcy Brauna są dozgonnie wdzięczni za numer z gaśnicą w Sejmie. Chcieliby więcej takich happeningów. Braun, kiedyś występując w klubie Ronina chciał nawet powystrelić redaktorów „Wyborczej”. Ale to chyba jego obcianki.

Rząd wreszcie zabrał się za praworządność. Cóż, gdy ustawę o KRS prezydent zawetował. Jeśli chodzi o weta Karol Nawrocki idzie na rekord. Już pobit

wszystkich poprzedników. W tej sytuacji Sejm przyjął uchwałę tryb powołania członków KRS, przewidując szerokie konsultacje z sędziami w terenie. Krok ten zmiądzzył Zbigniew Bogucki, szef kancelarii prezydenta. Polityka rządu w dziedzinie praworządności to według niego „liche i nędzne rżenie cymbałków bezprawia, zamiast obiecanego wyborcom koncertu praworządności”. Pojawiły się cymbały. Bogucki nie wspomnił jednak, że najpierw PiS uchwalił niekonstytucyjną ustawę w 2017 r, blokując ten organ dla swoich działaczy. Podobnie jak zabetonowany został Trybunał Konstytucyjny i Sąd Najwyższy. Jeszcze jedna kadencja pisowskiego rządu i weszłaby pewnie w życie ustawa, mocą której premier i ministrowie będą musieli być wytłaniani w tajnej procedurze przez wiodącą, jedynie słuszną partię, podobnie jak odbywały się wybory prezesa Sądu Najwyższego w tych dniach. Tylko jeden mógłby wylegitymować się jakimkolwiek doświadczeniem sędziowskim. To już inna gra. Bo i cymbały są inne!

Będzie ich więcej bo Colegium Humanum (uczelnia zwana powszechnie jako Colegium Tumanum) wypuszcza nowych absolwentów. Ponad 80 z nich otrzymało zarzuty korupcyjne. Jako ludzie zajęci nie mieli czasu na codzienne zajęcia. No to sobie kupili dyplomy.

Wróćmy do poezji, do Mickiewicza. Napisał: „było cymbalistów wielu, ale żaden z nich nie śmiał zagrać przy Jankielu”. Bo mieli swój autorytet, z pokorą do swej gry podchodzili. Dzisiaj też cymbalistów jest wielu, sami są cymbałami i nawet o tym nie wiedzą.

Jurand walczył, ale poległ w Zamościu

Na wyjazdowe spotkanie w Zamościu do składu Juranda Ciechanów powrócił Bartosz Wojdak, który w ostatnich tygodniach zmagał się z kontuzją. Obecność walecznego zawodnika zwiędzała nadzieje zespołu na korzystny rezultat. Wsparcia nie zabrakło również na trybunach – liczna grupa kibiców z Ciechanowa przez całe spotkanie głośno dopingowała swoją drużynę.

Wynik meczu otworzył mocnym rzutem Krystian Marchewka. Początek rywalizacji był bardzo wyrównany, a gospodarze szybko odpowiadali trafieniami na bramki gości. Obie drużyny toczyły zaciętą walkę, dlatego do przerwy na tablicy wyników widniał remis 14:14.

Po zmianie stron zawodnicy z Zamościa szybko wypracowali dwubramkową przewagę, jednak podopieczni Jakuba Olszewskiego błyskawicznie odrobili straty. W 45. minucie Jurand objął prowadzenie po indywidualnej akcji Pawła Lewczyka i przez dłuższy czas utrzymywał kontaktowy wynik. Gospodarze nie wykorzystali jednej ze swoich okazji, lecz chwilę później również ciechano-

wianie zmarnowali szansę na podwyższenie prowadzenia.

Końcówka spotkania dostarczyła ogromnych emocji. W ostatniej minucie rzut karny na bramkę zamienił Patryk Dębiec, jednak gospodarze wciąż prowadzili jedną bramką i mieli piłkę. Jurand zdołał ją odzyskać, a do końcowej syreny pozostawało 19 sekund. Goście ruszyli do ostatniej akcji, lecz najpierw zatrzymany został Krystian Marchewka, a kończący rzut Bartosza Hardziny okazał się niecelny.

Ostatecznie Jurand Ciechanów musiał uznać minimalną wyższość rywali, choć walczył o remis do samego końca.



Jurand Ciechanów jest na 7. miejscu Ligi Centralnej

Najbliższe spotkanie ciechanowianie rozegrają w sobotę, 7 marca. W hali w Ciechanowie podejmą wicelidera Ligi Centralnej – Pogoń Szczecin.

Padwa Zamość – Jurand Ciechanów 28:27 (14:14)

Jurand: Wiśniewski, Mirzejewski - Smolarek, Wiszowaty, Lewkowicz,

1. Śląsk Wrocław	18	43	572:477
2. Pogoń Szczecin	18	41	569:522
3. Stal Gorzów	18	41	575:556
4. AZS AGH Kraków	17	34	567:500
5. Grunwald Poznań	18	34	509:491
6. Padwa Zamość	18	31	554:522
7. Jurand Ciechanów	18	30	597:547
8. Nielba Wągrowiec	18	30	602:598
9. AZS Biata Podlaska	18	24	550:543
10. Anilana Łódź	18	21	525:561
11. Miedź Legnica	18	18	543:591
12. SMS Kielce	17	13	509:569
13. Gardia Koszalin	18	12	446:514
14. AZS UW Warszawa	18	3	516:643

Kosik, Fuksiński, Wojdak 1, Mierzwicki 1, Abramowicz 1, Stępień 2, Lewczyk 2, Karczewski 2, Hardzina 4, Marchewka 7, Dębiec 7

18. kolejka: Śląsk Wrocław - AZS AGH Kraków 35:32 (19:16), SMS ZPRP Kielce - Nielba Wągrowiec 34:43 (16:18), AZS UW Warszawa - AZS AWF Biata Podlaska 26:35 (11:17), Pogoń Szczecin - Grunwald Poznań 28:26 (11:12), Padwa Zamość - Jurand Ciechanów 28L27 (14:14), Anilana Łódź - Stal Gorzów 35:38 (13:20), Gardia Koszalin - Miedź Legnica 28:26 (16:15)

Mławianka wróciła do gry

Piłkarze Mławianki Mława zainaugurowali rundę wiosenną, rozpoczynając walkę o utrzymanie od wymagającego starta z Wartą Sieradz – wiceliderem rozgrywek i jednym z głównych kandydatów do awansu. Ze względu na zły stan murawy stadionu w Mławie spotkanie rozegrano na boisku ze sztuczną nawierzchnią.



1. Legia Warszawa II	20	50	57:19
2. Warta Sieradz	19	44	36:16
3. ŁKS Łomża	20	43	47:20
4. Ząbkovia Ząbki	20	38	57:33
5. Wigry Suwałki	20	36	34:28
6. Wisła Płock II	19	31	32:28
7. KS CK Troszyn	20	28	48:33
8. Broń Radom	20	28	26:32
9. Lechia Tomaszów Maz.	20	27	41:32
10. Olimpia Elbląg	19	27	32:34
11. Świt Nowy Dwór Maz.	20	27	31:38
12. Widzew Łódź II	19	24	37:47
13. Jagiellonia Białystok II	20	23	22:29
14. GKS Bełchatów	20	20	34:47
15. Mławianka Mława	20	17	30:42
16. GKS Wiekielec	18	14	16:30
17. KS Wasilków	19	13	17:42
18. Znicz Biała Piska	19	5	13:62

Błąd przy wyprowadzeniu piłki wykręcił Bartłomiej Kręcichwost, który zdobył decydującą bramkę dla gości.

Po końcowym gwizdku rozczarowania nie krył trener Mławianki Marek Gołębiowski, choć dostrzegł również pozytyw w grze swojego zespołu. – Nie udało się mój debiut jako trenera Mławianki. Bardzo chcieliśmy wygrać, szczególnie że mierzyliśmy się z wiceliderem. Nie możemy jednak prezentować rywalom takich bramek jak przy trzecim голу. Zespół jest w przebudowie, a w tym meczu zabrakło nam kilku kluczowych zawodników. Odczuwalny był również brak jakości na ławce rezerwowych – podsumował szkoleniowiec.

Mimo porażki mławianie pokazali, że potrafią rywalizować jak równy z równym z czołowymi drużynami ligi, co może napawać optymizmem przed kolejnymi spotkaniami w walce o ligowy byt.

Mławianka Mława - Warta Sieradz 2:3 (1:1)

Bramki: Orzeł 27, Cegiłka 90 - Drzazga 44 i 80, Kręcichwost 90

Mławianka: Piotrowski - Saganowski, Majewski, Brysiak, Rutkowski (Karczewski) - Rogalski, Cegiłka, Bazler, Mateusz Stryjewski - Rovdo (Szczepaniak), Orzeł

20. kolejka (28 lutego - 1 marca): Widzew II - Wigry 4:0, Bełchatów - Troszyn 0:3, Wiekielec - Jagiellonia II 0:2, Lechia - Znicz 7:1, Łomża - Wasilków 2:1, Mławianka - Warta 2:3, Olimpia - Ząbkovia 3:1, Świt - Legia II 0:1, Wisła II - Broń 0:0



Srebrny medalista U23 - Kacper Buczyński



Jakub Ptasiewicz

Niższe ligi muszą poczekać

W najbliższy weekend rozgrywki wiosenne mieli zainaugurować przedstawiciele IV ligi, V oraz okręgówki. Wiadomo już, że ze względu na fatalny stan boisk po roztopach rozpoczęcie rundy rewanżowej zostało przeniesione.

Mazowiecki Związek Piłki Nożnej poinformował, że rozgrywki przesunięte zostają na 14-15 marca. – Mamy nadzieję, że rozgrywki w wyznaczonym terminie będą mogły rozpocząć się bez przeszkód. W przypadku wystąpienia nadzwyczajnych okoliczności pogodowych Związek będzie reagował na bieżąco i niezwłocznie informował kluby o ewentualnych decyzjach – czytamy na stronie mzp.n.pl.

Tymczasem wszystkie zespoły z naszego regionu nie tracą czasu i rozgrywają ostatnie mecze sparingowe. W miniony weekend padło kilka ciekawych wyników.



Gladiator Słozzewo pewnie pokonał Deltę Słupno

Ostatnie sparingi (28 lutego - 1 marca): Józefowia Józefów - Nadnarwianka Pułtusk 4:1, MKS Przasnysz - KS Łomianki 4:3 (Kamiński, Maciejewski, Torete, Szmigiel), Start Nidzica - Makowianka Maków Maz. 1:3, Naprzód Skórzec - Płońska Akademia Futbolu 1:3 (Akindehin, Wesołowski, Zawadzki), Wkra Żuromin - MKS Działdowo 1:1 (A. Narewski dla Wkry), Zbik Nasielsk - Olimpia Zambrów 0:0, Sona Nowe Miasto - Błękitni Raciąż 2:0, Opia Opi-

nogóra - Iskra Krasne 7:1 (Letmanowski 4, Bonisławski, Osiewicz, Rzepliński), Polonia Iłowo - Konopianka Konopki 3:0, Wkra Sochocin - Kryształ Glinojec 2:2, Gryf Kownaty Żędowe - Mazowsze Jednorozec 4:3 (Mosiej 3, Chojnowski), MKS Ciechanów - ULKS Ołdaki 6:1 (Ropelewski, Tabaka, Tomczak, Pocięznicki, Grzywiński, Wodzyński), Gladiator Słozzewo - Delta Słupno 6:1 (Mitura 2, Chrzyszczewski, Szczepański 2, sam.), Korona Szydłowo - Olimpia Olsztynek 2:1 (Bartkowski, Szafranski), Wkra Ciekryn - GKS Strzegowo 3:1, MKS Przasnysz II - GUKS Krasnosielc 8:2 (Ziegler 5, Niestępski, Olewnik, Robaczewski), Makowianka II - Wymakracz Długosiodło 4:1, PAF II - Zbik II 3:1 (Koziełski, Zablocki, Walczak).

Srebrny medal Kacpra

Jakub Ptasiewicz i Kacper Buczyński z klubu MKS Bank BS Płońsk wystartowali w miniony weekend w halowych Mistrzostwach Polski Seniorów i U23 w lekkiej atletyce.

Jako pierwszy na starcie w Toruniu zameldował się płoński sprinter. W sobotę ścigał się na 60 m w kategorii 23-latków. Po niezłym biegu w eliminacjach, z czasem 6,74 Kacper awansował do finału. Tam pobiegł co najmniej znakomicie. Poprawił swój rekord życiowy - 6,70, co dało mu tytuł wicemistrza Polski U23. W kategorii open (seniorów) płońszczanin zajął 5. miejsce.

O pechu może za to mówić Jakub Ptasiewicz. Pierwsze dwie próby skoczek spalił, a w trzeciej doznał urazu mięśniowego. Mimo to Jakub oddał skok na odległość 6,77, co zapewniło mu 12. miejsce.

Juniorzy ograli lidera

Drużyna juniorów młodszych Juranda Ciechanów, prowadzona przez trenera Marcina Smolarka, odniosła wysokie zwycięstwo w meczu rozegranym przed własną publicznością, pewnie pokonując Lidera Radom.

Gospodarze znakomicie rozpoczęli spotkanie. Już w pierwszych trzech minutach, po bramkach Kacpra Pytla, Filipa Trzczińskiego oraz Filipa Letmanowskiego, objęli prowadzenie i od początku narzucili rywalom swoje tempo gry. Ciechanowianie z każdą kolejną akcją powiększali przewagę, a po 22 minutach prowadzili już różnicą sześciu trafień (16:10). Takim wynikiem zakończyła się pierwsza połowa.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. Zawodnicy Juranda nadal

1. Orlen Wisła I Płock	15	45:0	616:319
2. MTS Lider Radom	16	39:9	618:398
3. Orlen Wisła II Płock	14	30:12	502:336
4. KS AZS AWF Warszawa	15	28:17	509:402
5. OTM Lesznowola	15	20:25	466:501
6. SCKS Jurand Ciechanów	16	15:33	477:590
7. MKS Mazur Sierpc	15	14:31	351:508
8. UKS Rusiec	15	12:33	368:585
9. MTS Lider II Radom	15	1:44	328:595

kontrolowali przebieg rywalizacji, dominując zarówno w ataku, jak i w defensywie, co pozwoliło im odnieść przekonujące zwycięstwo.

W zespole gospodarzy szczególnie wyróżniła się trójka najlepszych zawodników. Filip Trzcziński zdobył dla swojej drużyny 9 bramek, Filip Letmanowski dołożył 8 trafień, natomiast Kacper Pytel siedmiokrotnie pokonał bramkarza gości.

SCKS Jurand Ciechanów - MTS Lider II Radom 37:27 (21:15)

Jurand: Jakub Święch - Piotr Klimiński 2, Oskar Tarnowski, Filip Letmanowski 8, Kacper Pytel 7, Kajetan Urbanek 2, Mariusz Lenkiewicz, Borys Komorowski 2, Filip Trzcziński 9, Paweł Boniakowski 8, Szymon Sokół 1



Juniorzy Jurand sprawili miłą niespodziankę

OGŁOSZENIA DROBNE

MOTORYZACYJNE

Kupię każde auto, autokasacja
507 004 316

FC-0018/26

Skup aut. 696 776 920

SU-2

Kupię stary motocykl
WSK WFM SHL JUNAK JAWA itd.
tel. 503 907 844

M03684-53387

Sprzedam Junaka Topera 350.
452 308 990

PC-00083/26

Sprzedam Kia Sportage. 691 039 828

SM-159



UWAGA!

Od dziś wszystkie ogłoszenia nadawane do wersji papierowej TC ukazują się również na portalu **tygodnikciechanowski.pl** w zakładce – ogłoszenia drobne

Zatrudnię w gospodarstwie.
Zakwaterowanie, wyżywienie.
Tel. 500 270 610

SP-2

Zatrudnię murarzy. Tel. 513 954 032.

Ciechanów
ul Mazowiecka 9A

Kamień ozdobny do ogrodu

Ziemia do ogrodu

Kruszywa budowlane

Tel. 608 737 451



NIERUCHOMOŚCI

Kupię działkę, dom lub siedlisko
Ciechanów+okolice. 507 004 316

FC-0017/26

Kupię działkę w Ciechanowie
powyżej 2 tys. m². 500 490 066

FC-0019/26

Do wnącicia kawalerka. 669 440 829

PC-00029/26

Kupię mieszkanie w Ciechanowie
60-65 m², parter, blok z windą, po nie wielkim remoncie. 517 862 080

PC-00041/26

Kupię niedrogi mały domek
w okolicach Ciechanowa lub
zamienię na mieszkanie w Krasieńcu.
609 262 970

PC-00043/26

Sprzedam kawalerkę
w Ciechanowie. 606 884 941

PC-00061/26

Magazyn do wynajęcia
2000 m² Mława, ul Polna.
Tel. 502 456 025

FC-0448/25

Kupię dom na wsi. Tel. 501 862 555

M03680-41107

PRACA

Przyjmę dekarza lub pomocnika.
511 480 459

PC-00078/26

Praca w gospodarstwie.
512 704 741

PC-00052/26

Przyjmę do pracy przy krowach.
Tel. 602 220 806; 608 621 903.

PC-00089

ROLNICZE

Sprzedam jałówki mięsne na opas.
504 652 931

PC-00091/26

Sprzedam loszki, tuczniaki, prosięta.
661 544 341

PC-00090/26

Wezmę w dzierżawę grunty orne.
511 447 222

PC-00226/24

Sprzedam groch Batuta.
Tel. 664 054 628.

FE-5

Sprzedam opryskiwacz, przyczepy,
talerzówkę, wagę samochodową,
podbieracze, sanie konne,
mocowanie do tura, kofa 460/85 R38.
Tel. 602 220 806; 608 621 903.

FC-00087/26

Sprzedam prasę Fendt, rozrzutnik.
517 841 738

PC-00118/25

Sprzedam siano, sianokiszonkę,
słomę. 692 350 269

PC-00025/26

Sprzedam słomę. Tel. 601 548 958.

FC-00086/26

Kupię ciągnik Ursus C-330, C-360.
666 941 477

PC-00032/26

Otręby pszenne jęczmienne.
798 851 786

PC-00717/25

Kupię owies i inne zboża.
798 851 786

PC-00037/26

Sprzedam ziemniaki paszowe
workowane 0,40 gr za kilogram.
Władysławowo koło Ciechanowa.
660 914 600

FC-0042/26

Sprzedam przyczepy do bel.
885 989 191

FC-0046/26

Karniewo, 2026. 03. 03

RIPP. 6840.1.2026

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY

Na podstawie art. 30 ust. 2 pkt. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym/ tekst jednolity Dz. U. z 2025 roku poz. 1153 z późn. zm./ i art. 35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami /tekst jednolity Dz. U. z 2024 roku poz. 11145 z późn. zm./

Wójt Gminy Karniewo przeznacza do sprzedaży z zasobu nieruchomości Gminy Karniewo: nieruchomość położoną w miejscowości Wólka Łukowska, która stanowi własność Gminy Karniewo na podstawie **KW OS1P/00034502/8**,

Lp.	Nr dz.	Pow. w ha	Nr KW	Obręb	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie	Wartość nieruchomości	Cel umowy
1.	30/5	2,6600	OS1P/00034502/8	Wólka Łukowska	RIIIa -1,27 ha RIIIb -1,39 ha	Tereny rolnicze	400596,00 zł	sprzedaż

Zamieszczenie ogłoszenia o przetargu na sprzedaż w/w nieruchomości nastąpi po upływie 30 dni podczas, których niniejszy wykaz będzie wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Karniewo, ogłoszony na stronie internetowej a ponad to informacja o wywieszeniu wykazu zostanie podana w prasie lokalnej oraz w inny sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości.

Osoby fizyczne i prawne, którym na mocy art. 34. ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami przysługuje pierwszeństwo w nabyciu przedmiotowej nieruchomości winny złożyć wniosek w terminie do dnia 19.03.2026 r.

Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu, którego termin, miejsce i warunki zostaną podane do publicznej wiadomości w odrębnym ogłoszeniu.

Michał Wojciech Jasiński
Wójt Gminy Karniewo

FCP-44

Skup koni, bydła rzeźnego
exportowego. 606 954 202

FC-0044/26

Sprzedam rozsiewacz nawozów Agro Tom, rok prod. 2023, pojemność 2 tys. l. 504 652 931

PC-00053/26

Sprzedam miód prosto z pasieki lipowy, akacjowy, spadziowy.
663 618 056

PC-00055/26

Sprzedam kury nioski. 510 147 497

PC-00056/26

Sprzedam buraki pastewne oraz cukrowe. 508 404 309

PC-00057/26

Sprzedam owies, grykę. 513 900 684

SP-20

PREZYDENT MIASTA CIECHANÓW

INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości wykazów nieruchomości położonych w Ciechanowie, przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

Wykaz jest ogłoszony na okres 21 dni na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Ciechanów przy ul. Wodnej 1 oraz umieszczone na stronie BIP Gminy Miejskiej Ciechanów.

Ciechanów, 2026.02.24

FCP-41

ZARZĄD POWIATU ŻUROMIŃSKIEGO

Informuje, zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145),

że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Żurominie oraz na stronie BIP powiatu: bip.zuromin-powiat.pl zostanie wywieszony w dniu 03.03.2026 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości lokalowej położonej w Siemiątkowie przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego.

Bliższych informacji udzielamy w Starostwie Powiatowym w Żurominie, pokój nr 10, tel. (23) 657 47 00 wew. 46

FCP-42

BURMISTRZ GMINY I MIASTA ŻUROMIN

INFORMUJE,

że od dnia 3 marca 2026 r. do dnia 23 marca 2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Żurominie oraz na stronie internetowej www.zuromin.ibip.net.pl będzie wywieszony wykaz:

Nr NiPP.6840.6.2025 – dot. sprzedaży niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Żurominie przy ul. 3 Maja, oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 1570 o pow. 0,0541 ha – sprzedaż w formie przetargu pisemnego nieograniczonego.

Burmistrz Gminy i Miasta Żuromin
/-/ **Michał Bodenzac**

FCP-43

www.isbud.pl

ISBUD DEVELOPMENT

NOWE MIESZKANIA W CIECHANOWIE

665 330 650

Sprzedam jałówkę wysokocielną.
505 565 085

PC-00059/26

Sprzedam loszki, tuczniaki i prosięta.
661 544 341

PC-00060/26

Sprzedam żrebaki 8- miesięczne,
klacz zimnokrwistą. 508 448 632

PC-00062/26

Kupię koniczynę, lucernę, grykę,
peluszkę, groch, tulin, seradele,
słonecznik, tymotkę i inne.
795 060 199

M03648-53802

**Projekty budowlane dla
przemysłu i rolnictwa.
Tel. 796 100 703**

M02956-58597

Sprzedam gospodarstwo.
508 685 399

SU-3

Sprzedam siano w kostkach,
cena do uzgodnienia. 510 071 594

SP-12

Sprzedam pszenicę jara, owies, tulin
biały. 693 996 832

SM152

Skup ciągniki, ładowarki, maszyny
rolnicze. 693 888 308

M03684-22023

Sprzedam słomę i sianokiszonkę.
511 645 901

PC-00099

Sprzedam kuczki, kombajn
ziemniaczany Anna. 512 734 818

PC-00098

Sprzedam siano oraz sianokiszonkę
w belach dobrej jakości. 506 215 386

PC-00096

Sprzedam 2 klacze wysokoźrebne.
661 033 855

PC-00068

Sprzedam zagrabiarke
karuzelową, foliarkę na przekaźnik,
samokiszonkę. 691 039 828

SM-158

Sprzedam ziemniaki sadzeniaki
i drobne. 501 223 480

PC-00074/26

Sprzedam sianokiszonkę w belach.
506 247 873

PC-00084/26

Sprzedam owies, grykę. 513 900 680

PC-00087/26

Sprzedam kombajn zbożowy
Lawerda 3700, sprawny technicznie.
Likwidacja gospodarstwa.
667 953 109

FC-0096/26

Sprzedam ciągnik MTZ 85
i opryskiwacz Pilmet 412. 693 777 904

NS-12

Sprzedam owies, tulin, pszenicę
jara. 693 996 832

SN-160

Sprzedam słomę 601 548 958

PC-00089

Sprzedam owies. 510 401 473

PC-00078

Sprzedam siano-kiszonkę w belach.
tel 727 255 733

PS-10

RÓŻNE

Sprzedam wózek inwalidzki.
512 563 583

PC-00078

**Sporządzanie pism
procesowych, pozwów,
porady prawne. 536 971 056**

PC-00058/26

**Sprzedam 1,5 rocznego
owczarka niemieckiego
krótkowłosego.
Cena 1000 zł. Tel. 606 532 559**

POŻYCZKA w 15 min. 515 459 414

M03598-37288

Wynajmę pokój. Tel. 881 406 640.

TOWARZYSKIE

Pan pozna panią. 797 140 602

SP-10

Praca - pomoc finansowa. Super
zarobki, mieszkanie. 733 028 016

PC-00244/25

Pani pozna panów. 792 207 348

PC-006693/25

40-latek pozna kobietę. 604 964 290

PC-00015/26

Poznam panią. 503 748 225

PC-00028/26

Zapoznam dziewczynę w wieku
28-48 lat. 453 296 313

SM-0156

USŁUGI

Demontarz ternitu, krycie blachą,
tanio. 511 480 459

PC-00078/26

Hydraulik. 570 188 332

PC-00085/26

Zatrudnię samodzielnego brukarza
i pomocników, nawiążę współpracę
z brygadami brukarzy.
507 565 954

FC-0071/26

Naprawa urządzeń chłodniczych,
lodówki, zamrażarki, lody
chłodnicze, schładzalniki do mleka.
697 342 132

FC-0571/24

Hydraulik. 570 188 332

PC-00014/26

Wypawam przyczepę, wiatkę,
bramę, wierzęję. 694 308 237

PC-00040/26

Usługi remontowo-budowlane.
518 916 685

PC-00044/26

Odnawianie wanien. 600 979 826

FC-0072/26

Hydraulik. 508 491 711

SM-147

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL” Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526

**Gabinet Terapii - Logopedia,
Elektrostymulacja,
Integracja Sensoryczna, TUS**
Karolina Dąbrowska
tel. 785 490 973
ul. Ściegiennego 2, Ciechanów

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**
Najniższe **CENY**
Automatka do bram
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

Skup bydła rzeźnego
Odbiór z gospodarstwa
Płatność w 3 dni!
500 224 312

**olej napędowy,
olej opałowy
z dostawą**
Tel: 501 680 623

**Garaże
Blastane,**
bramy garażowe,
hale, kojce dla psów.
KONSTRUKCJA! - OCYNK
Montaż **Gratis!**
Krótkie Terminy
tel. 509 038 426
23 680 32 01
www.robstal.pl

**Alternatory,
rozruszniki,
sprężarki,
klimatyzacje**
Sprzedaż •
naprawa • wymiana
Samochody osobowe,
ciężarowe, maszyny rolnicze
Ciechanów, ul. Pułtуска 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07
Faktury VAT

**SKUP
BYDŁA**
ŁUKASZ
GRZESZCZAK
Wielodróz 38 A
Tel. 792 264 299

Skup bydła
Marcin
Malinowski
konkurencyjne ceny
511 394 119
PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA

Ubojnia zwierząt
Elżbieta Słonczewska
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy
oraz młode bydło
Odbiór z gospodarstwa
tel. 606 402 852, 23 691 20 18
lub 604 206 737

lek. **Dariusz Rudziński**
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra
dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku,
psychoz, zaburzeń snu
- u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075

Nowy Gołymin 15, 06-420 Gołymin Ośrodek instalgol.pl

**BETON
TOWAROWY**

609 245 209 / 606 559 042

Szamba Betonowe
Producent - Montaż - Dostawa

- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków
- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne
- ROBOTY ZIEMNE

SIGMA-MAX
Wszystko dla dzieci, szkoły i biura

DZIAŁDOWO
MŁAWA
PRZASNYSZ
CIECHANÓW
PUŁTUSK
PŁOŃSK

CIECHANÓW
ul. Augustańska 35
DZIAŁDOWO
ul. Kochanowskiego 1A

MŁAWA
ul. Długa 22/25
PŁOŃSK
ul. Kolejowa 1C

PUŁTUSK
ul. Aleja Wojska Polskiego 13B
PRZASNYSZ
ul. Ostrołęcka 28

ŚRODA • 4 MARZEC 2026 r.

TVP1	TVP2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Serwis Info	06:25 Pozyteczni.pl	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:50 Ukryta prawda, odc. 1567	06:05 Republika, wstajemy!
08:14 Makłowicz w podróży	06:55 Barwy szczęścia, odc. 3328	08:30 Małanowski & Partnerzy,	06:45 Kuchenne rewolucje	06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
08:40 Seriale TV	07:30 Pytanie na śniadanie	09:30 Trudne sprawy, odc. 1108	07:45 Dzień Dobry TVN	07:05 Przyjaciele Republiki
12:00 Serwis Info	11:55 Gwiazdorska kuchnia Ani	10:30 Trudne sprawy, odc. 1109	11:20 Doradca smaku	08:30 Michał #Rachoń
12:10 Agrobiznes rolniczy	12:30 Koło fortuny, teleturniej	11:35 Gliniarze, odc. 628-630	11:25 Kuchenne rewolucje	09:01 Po 9:00
12:50 Fascynujące migracje, odc. 2	13:15 Panna młoda, odc. 36	14:40 Dlaczego ja? odc. 1518	12:35 Kuchenne rewolucje	10:01 Po 10:00
13:45 Polskie parki narodowe	14:05 Va banque, teleturniej	15:50 Wydarzenia	13:40 Ukryta prawda, odc. 1666	11:01 Po 11:00
14:10 Wichrowe wzgórze, odc. 371	14:35 Na sygnale, odc. 852	16:15 Pogoda	14:40 Ukryta prawda, odc. 1667	12:00 W samo południe
15:00 Serwis Info	15:05 La Promesa, odc. 341	16:20 Interwencja	15:45 Młode gliny, odc. 14	12:30 Republika dzień - serwis
15:15 Reporterzy	16:00 Koło fortuny, teleturniej	16:30 Na ratunek 112, odc. 1115	16:50 Szpital św. Anny, odc. 79	14:10 1410 Bitwa polityczna
15:35 Gra słów. Krzyżówka	16:35 Familiada, teleturniej	17:00 Gliniarze, odc. 1155	17:55 Detektywi, odc. 273	14:55 Republika dzień
16:05 Dziedzictwo, odc. 849	17:20 Panna młoda, odc. 37	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4167	19:00 Fakty	15:00 Klub sportowy
17:00 Teleexpress, Pogoda	18:15 Va banque, teleturniej	18:50 Wydarzenia	19:35 Sport	15:15 Republika dzień
17:25 Jaka to melodia?	18:50 Jeden z dziesięciu	19:15 Gość „Wydarzeń”	19:45 Pogoda	16:50 Klub sportowy
17:55 Klan, serial, odc. 4666	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3328	19:30 Sport, Pogoda	19:55 Uwaga!	16:55 Express Republiki
18:20 Zaraz wracam, odc. 82	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3329	19:55 Milionierzy, teleturniej	20:15 Na Wspólnej, odc. 4172	17:10 Express Republiki+
18:55 Akacyjowa 38, odc. 818	20:40 Przepis dnia	20:30 Farma, reality show	20:50 The Floor, teleturniej	17:35 Miłoz Kłeczek zaprasza
19:30 Program informacyjny	20:55 Na dobre i na złe, odc. 983	21:30 Bez pudru, czyli kabaret plus...	21:30 Królowa przetrwania 3	18:50 Klub sportowy
20:10 Sport, Pogoda	21:55 Na sygnale, odc. 854-855	22:45 American Pie: Zjazd absolwentów, komedia	23:00 Bękarty, komedia	19:00 Dzisiaj, serwis
20:30 Omnibus, teleturniej	22:55 Peaky Blinders, odc. 31/36	01:05 Green Hornet, komedia	01:20 Kuchenne rewolucje	20:20 Gość „Dzisiaj”
21:20 Godziny strachu, thriller	00:05 Stońce też jest gwiazdą, dramat obyczajowy		02:25 Dubaj. Pustynia pełna bogactwa	20:50 W punkt
23:05 Powidoki, dramat				22:15 Piachem w tryby

CZWARTEK • 5 MARZEC 2026 r.

TVP1	TVP2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Serwis Info, Pogoda	05:30 M jak miłość, odc. 1707	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:50 Ukryta prawda, odc. 1568	06:05 Republika, wstajemy!
08:10 Makłowicz w podróży	06:20 Operacja zdrowie	08:30 Małanowski & Partnerzy,	06:45 Kuchenne rewolucje	06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
08:40 Seriale TV	06:55 Barwy szczęścia, odc. 3329	09:30 Trudne sprawy, odc. 1110	Kuchenne rewolucje	07:05 Przyjaciele Republiki
12:00 Serwis Info	07:30 Pytanie na śniadanie	10:30 Trudne sprawy, odc. 1111	07:45 Dzień Dobry TVN	08:30 Michał #Rachoń
12:10 Agrobiznes rolniczy	11:50 Przepis dnia	11:35 Gliniarze, odc. 631	11:20 Doradca smaku	09:01 Po 9:00
12:50 Fascynujące migracje, odc. 3	12:00 Dzień z życia artysty	12:35 Gliniarze, odc. 632	11:25 Kuchenne rewolucje	10:01 Po 10:00
13:45 Polskie parki narodowe	12:35 Koło fortuny, teleturniej	13:35 Gliniarze, odc. 633	12:35 Kuchenne rewolucje	11:01 Po 11:00
14:10 Wichrowe wzgórze, odc. 372	13:15 Panna młoda, odc. 37	14:40 Dlaczego ja? odc. 1519	13:40 Ukryta prawda, odc. 1668	12:00 W samo południe
15:00 Serwis Info	14:05 Va banque, teleturniej	15:50 Wydarzenia	14:40 Ukryta prawda, odc. 1669	12:30 Republika dzień - serwis
15:15 Reporterzy	14:35 Na sygnale, odc. 853	16:15 Pogoda	15:45 Młode gliny, odc. 15	14:10 1410 Bitwa polityczna
15:35 Gra słów. Krzyżówka	15:05 La Promesa, odc. 342	16:20 Interwencja	16:50 Szpital św. Anny, odc. 80	14:55 Republika dzień
16:05 Dziedzictwo, odc. 850	16:00 Koło fortuny, teleturniej	16:30 Na ratunek 112, odc. 1116	17:55 Detektywi, odc. 274	15:00 Klub sportowy
17:00 Teleexpress, Pogoda	16:35 Familiada, teleturniej	17:00 Gliniarze, odc. 1156	19:00 Fakty	15:15 Republika dzień
17:25 Jaka to melodia?	17:20 Panna młoda, odc. 38	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4168	19:35 Sport	16:50 Klub sportowy
17:55 Klan, serial, odc. 4667	18:15 Va banque, teleturniej	18:50 Wydarzenia	19:45 Pogoda	16:55 Express Republiki
18:20 Zaraz wracam, odc. 83	18:50 Jeden z dziesięciu	19:20 Gość „Wydarzeń”	19:55 Uwaga!	17:10 Express Republiki+
18:55 Akacyjowa 38, odc. 819	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3329	19:30 Sport	20:15 Na Wspólnej, odc. 4173	17:35 Miłoz Kłeczek zaprasza
19:30 Program informacyjny	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3330	19:40 Pogoda	20:50 The Floor, teleturniej	18:50 Klub sportowy
20:10 Sport, Pogoda	20:40 Super Gary. Gotuj z Bosacką!	19:55 Milionierzy, teleturniej	21:30 Kuchenne rewolucje	19:00 Dzisiaj, serwis
20:30 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej	21:15 Tak to leciało! teleturniej	20:30 Farma, reality show	22:40 Koniec świata czyli Kogel Mogel 4, komedia	20:20 Gość „Dzisiaj”
21:20 Ojciec Mateusz, odc. 440	22:15 Syn, serial, odc. 1-2	21:30 Nasz nowy dom	00:35 Skok na głęboką wodę	20:50 W punkt
22:20 Sprawa dla reportera	00:05 Rodzinka.pl, odc. 300	22:55 Sortownia, serial, odc. 1	01:45 Szpital św. Anny, odc. 39	22:15 Piachem w tryby
		00:00 Gdzie śpiewają raki, film		23:20 Codziennie *****burza

PIĄTEK • 6 MARZEC 2026 r.

TVP1	TVP2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Serwis Info	06:55 Barwy szczęścia, odc. 3330	05:25 Telezakupy TV Okazje	05:35 Uwaga!	07:05 Przyjaciele Republiki
08:20 Seriale TV	07:30 Pytanie na śniadanie	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:50 Ukryta prawda, odc. 1569	08:30 Michał #Rachoń
11:30 Okrasa łamie przepisy	11:55 Operacja zdrowie	08:00 halo tu polsat	06:45 Kuchenne rewolucje	09:01 Po 9:00
12:00 Serwis Info	12:30 Koło fortuny, teleturniej	11:30 Gliniarze, odc. 634	07:45 Dzień Dobry TVN	10:01 Po 10:00
12:10 Agrobiznes	13:15 Panna młoda, odc. 38	12:35 Gliniarze, odc. 635	11:25 Kuchenne rewolucje	11:01 Po 11:00
12:30 Program rolniczy	14:05 Va banque, teleturniej	13:35 Gliniarze, odc. 636	12:35 Kuchenne rewolucje	12:00 W samo południe
12:50 Fascynujące migracje, odc. 4	14:35 Na sygnale, odc. 854	14:40 Dlaczego ja? odc. 1520	13:40 Ukryta prawda, odc. 1670	12:30 Republika dzień - serwis
13:45 Polskie parki narodowe	15:05 La Promesa, odc. 343	15:50 Wydarzenia	14:40 Ukryta prawda, odc. 1671	14:10 1410 Bitwa polityczna
14:10 Wichrowe wzgórze, odc. 373	16:00 Koło fortuny, teleturniej	16:15 Pogoda	15:45 Młode gliny, odc. 16	14:55 Republika dzień
15:00 Serwis Info	16:35 Familiada, teleturniej	16:20 Interwencja	16:50 Szpital św. Anny, odc. 81	15:00 Klub sportowy
15:15 Reporterzy	17:20 Panna młoda, odc. 39	16:30 Na ratunek 112, odc. 1117	17:55 Detektywi, odc. 275	15:15 Republika dzień
15:35 Gra słów. Krzyżówka	18:15 Va banque, teleturniej	17:00 Gliniarze, odc. 1157	19:00 Fakty	16:50 Klub sportowy
16:05 Dziedzictwo, odc. 851	18:50 Jeden z dziesięciu	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4169	19:30 Sport	16:55 Express Republiki
17:00 Teleexpress, Pogoda	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3330	18:50 Wydarzenia	19:40 Pogoda	17:10 Express Republiki+
17:25 Jaka to melodia?	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3331	19:15 Gość „Wydarzeń”	19:50 Uwaga!	17:30 Polityczne podsumowanie
17:55 Klan, odc. 4668	20:45 Kocham Cię, Polsko!	19:30 Sport	20:00 Top Gun: Maverick, film sensacyjny	18:15 Miłoz Kłeczek zaprasza
18:20 Andrzej Wajda - Notatki	22:20 25 lat miłości: Jubileusz „M jak miłość, widowisko	19:40 Pogoda	22:55 Geostorm, film SF	18:50 Klub sportowy
18:55 Akacyjowa 38, odc. 820	23:25 To jest grane	19:55 Farma, reality show	01:05 Kuba Wojewódzki talk-show	19:00 Dzisiaj, serwis
19:30 Program informacyjny	23:55 Mroczne wody, dramat	21:00 Must be the music	02:20 Szpital św. Anny, odc. 40	20:20 Gość „Dzisiaj”
20:10 Sport, Pogoda	02:10 Stońce też jest gwiazdą, dramat obyczajowy	23:00 Nowe oblicze Greya, film	03:25 Uwaga!	20:45 Agora Klarenbacha
20:30 Głina. Nowy rozdział, odc. 1		01:30 American Pie: Zjazd absolwentów, komedia		22:00 Piachem w tryby
21:30 Sekielski wieczorową porą				22:45 Kulisy manipulacji

SOBOTA • 7 MARZEC 2026 r.

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:05 Rok w ogrodzie extra	07:30 Pytanie na śniadanie	05:25 Telezakupy TV Okazje	05:35 Uwaga!	07:05 Republika, wstajemy!
08:20 Petnosprawni	11:30 Super Gary	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:50 Ukryta prawda, odc. 1570	08:30 Przyjaciele Republiki
08:50 Seriale TV	12:10 Andrzej Wajda, reportaż	08:00 halo tu polsat	06:45 Kuchenne rewolucje	09:10 Rewolwer
11:35 Dwaj jeźdźcy, western	12:40 Dobre strony, felieton	11:35 Ewa gotuje	07:45 Dzień Dobry TVN	10:55 Polityczne podsumowanie
13:35 Film dokumentalny	13:05 Panna młoda, odc. 39	12:10 Rolniczki, odc. 1	11:25 Na Wspólnej, odc. 4170	12:20 Hity w sieci
14:25 Okrasa łamie przepisy	14:00 Familiada, teleturniej	13:15 Krudowie 2: Nowa era, film	11:55 Na Wspólnej, odc. 4171	13:10 Republika dzień
15:00 Żona dla Polaka	14:35 Koto fortuny, teleturniej	15:25 Ninja vs Ninja	12:20 Na Wspólnej, odc. 4172	14:10 1410 Bitwa polityczna
16:05 Dziedzictwo, odc. 852	15:15 Szansa na sukces	17:30 Awantura o kasę	12:50 Na Wspólnej, odc. 4173	14:55 Republika dzień
17:00 Teleexpress, Pogoda	16:15 Na dobre i na złe, odc. 983	18:50 Wydarzenia	13:15 Czego pragnie dziewczyna, komedia	15:00 Klub sportowy
17:35 Kwalifikacje Eurowizja 2026	17:15 Panna młoda, odc. 40	19:15 Prezydenci i premierzy	15:35 Kuchenne rewolucje	15:10 Republika dzień
18:25 Przed ekranem	18:15 Va banque, teleturniej	19:30 Sport	16:40 Zawody Pucharu Świata w Lahti - skoki	16:00 Salonik polityczny
18:40 Jaka to melodia?	18:45 Słowo na niedzielę	19:45 Pogoda	19:10 Fakty	16:50 Klub sportowy
19:30 Program informacyjny	18:55 Informacje kulturalne	19:55 Kabaret na żywo	19:40 Pogoda	16:55 Express Republiki
19:55 Pytanie dnia	19:25 Rodzinka.pl, odc. 301-302	21:55 Szybcy i wściekli 10, film	19:45 Mam talent!	17:45 Republika dzień
20:05 Sport, Pogoda	20:30 The Voice Kids 9	01:05 Inwazja: Bitwa o Los Angeles, film SF	21:45 Wilk z Wall Street, dramat	18:50 Klub sportowy
20:25 Komisarz Alex, odc. 308	22:50 Gabi Drzewiecka zaprasza	03:45 Świat według Kiepskich, serial, odc. 541	01:15 Wcielenie, horror	19:00 Dzisiaj, serwis
21:25 Marzec '68, dramat	23:45 Poradnik pozytywnego myślenia, komediodramat			20:20 Gość „Dzisiaj”
23:40 Krew z krwi, odc. 9				20:50 Republika wieczór

NIEDZIELA • 8 MARZEC 2026 r.

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Tydzień rolniczy	05:45 Barwy szczęścia, odc. 3331	05:25 Telezakupy TV Okazje	05:35 Uwaga!	07:50 Smaki Polski
08:40 Seriale TV	06:25 M jak miłość, odc. 1914	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:50 Ukryta prawda, odc. 1571	08:05 Przyjaciele Republiki
11:55 Między ziemią a niebem	07:30 Pytanie na śniadanie	08:00 halo tu polsat	06:45 Bitwa o gości	09:05 Mitosz Kłeczek
12:00 Anioł Pański	07:55 Pytanie na śniadanie	11:50 Sing 2, film animowany	07:45 Dzień Dobry TVN	10:35 Polityczna kawa
12:15 Między ziemią a niebem	11:15 Jak to się mówi	14:05 Must be the music	11:25 Niezwykłe Stany Prokopa	12:10 Studio prasowe
12:45 Pielgrzymi Nadziei	11:50 The Voice Kids 9	16:15 Nasz nowy dom	12:25 Co za tydzień	13:20 Republika dzień
13:05 Łabędź niemy, film	14:00 Familiada, teleturniej	17:30 Awantura o kasę	12:55 Mam talent!	14:10 1410 Bitwa polityczna
13:45 Dom, odc. 7	14:35 Koto fortuny, teleturniej	18:50 Wydarzenia	14:45 Zawody Pucharu Świata w Lahti	15:00 Klub sportowy
15:30 O!Lnienia 2026	15:10 Szansa na sukces	19:15 Sport	17:35 Magda gotuje Internet	15:10 Republika dzień
16:05 U Pana Boga w Królowym Moście, serial, odc. 12	16:15 Tak to leciało! teleturniej	19:25 Pogoda	18:00 Kuchenne rewolucje	16:50 Klub sportowy
17:00 Teleexpress, Pogoda	17:15 Sandokan, odc. 1	19:35 Państwo w państwie	19:00 Fakty	16:55 Express Republiki
17:35 Daję słowo - Maciej Ortoś	18:20 Pan Mama, serial odc. 47	19:55 Dancing with the Stars	19:30 Sport	17:45 Mitosz Kłeczek. W ruchu
18:40 Jaka to melodia?	18:55 Kocham Cię, Polsko!	22:30 Jak zostać gwiazdą, film	19:40 Pogoda	18:40 Republika dzień
19:30 Program informacyjny	20:20 Postaw na milion	00:55 To tylko seks, komedia	19:45 The Traitors. Zdrajcy	18:50 Klub sportowy
19:55 Pytanie dnia	21:20 Kwiatki polskie duże	03:15 Świat według Kiepskich, serial, odc. 542	21:25 Chtopaki nie płaczą, film	19:00 Dzisiaj, serwis
20:05 Sport, Pogoda	22:25 Gambit, czyli jak ograć króla, komedia	03:50 Świat według Kiepskich, serial, odc. 543	23:30 Top Gun: Maverick, film	20:00 Gość „Dzisiaj”
20:25 Wojna zastępcza, odc. 1	00:05 Krucjata, odc. 13		02:15 Superwizjer	20:30 Republika wieczór
				21:30 Klub Republiki

PONIEDZIAŁEK • 9 MARZEC 2026 r.

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:10 Pogoda Info	07:30 Pytanie na śniadanie	06:00 Nowy dzień z Polsat News	07:45 Dzień Dobry TVN	07:05 Przyjaciele Republiki
09:00 Seriale TV	11:55 Okrasa łamie przepisy	08:30 Malanowski & Partnerzy	11:20 Doradca smaku	08:30 Michał #Rachoń
12:00 Serwis Info	12:30 Koto fortuny, teleturniej	09:30 Trudne sprawy, odc. 992	11:25 Kuchenne rewolucje	09:01 Po 9:00
12:10 Agrobiznes rolniczy	13:15 Panna młoda, odc. 40	10:30 Trudne sprawy, odc. 993	12:35 Kuchenne rewolucje	10:01 Po 10:00
12:40 Rok w ogrodzie extra	14:05 Va banque, teleturniej	11:35 Gliniarze, odc. 637-639	13:40 Ukryta prawda, odc. 1674	11:01 Po 11:00
12:55 W krainie pszczoły, film dok.	14:35 Na sygnale, odc. 855	14:40 Dlaczego ja? odc. 1521	14:40 Ukryta prawda, odc. 1675	12:00 W samo południe
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 374	15:05 La Promes, odc. 344	15:50 Wydarzenia, Pogoda	15:45 Młode gliny, odc. 17	12:30 Republika dzień - serwis
15:00 Serwis Info	16:00 Koto fortuny, teleturniej	16:20 Interwencja	16:50 Szpital św. Anny, odc. 82	14:10 1410 Bitwa polityczna
15:15 Reporterzy	16:35 Familiada, teleturniej	16:30 Na ratunek 112, odc. 1118	17:55 Detektywi, odc. 276	14:55 Republika dzień
15:35 Gra słów. Krzyżówka	17:20 Panna młoda, odc. 41	17:00 Gliniarze, odc. 1158	19:00 Fakty	15:00 Klub sportowy
16:05 Dziedzictwo, odc. 853	18:15 Va banque, teleturniej	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4170	19:35 Sport	15:15 Republika dzień
17:00 Teleexpress, Pogoda	18:50 Jeden z dziesięciu	18:50 Wydarzenia	19:45 Pogoda	16:50 Klub sportowy
17:25 Jaka to melodia?	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3331	19:15 Gość „Wydarzeń”	19:55 Uwaga!	16:55 Express Republiki
17:55 Klan, serial, odc. 4669	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3332	19:30 Sport	20:15 Na Wspólnej, odc. 4174	17:30 Ewa Bugała
18:20 Zaraz wracam, odc. 84	20:40 Kulisy „M jak miłość”	19:45 Pogoda	20:50 The Floor, teleturniej	18:20 Polityczny horyzont
18:55 Akcyjowa 38, odc. 821	20:55 M jak miłość, odc. 1915	19:55 Milionierzy, teleturniej	21:30 Bitwa o gości	18:50 Klub sportowy
19:30 program informacyjny	21:55 Na sygnale, odc. 856-857	20:30 Farma, reality show	22:40 Zabójczy koktajl, film	19:00 Dzisiaj, serwis
20:10 Sport, Pogoda	22:55 Na przekór losowi, odc. 2	21:40 Szklana pułapka 4.0, film	00:55 Wilk z Wall Street, dramat	20:20 Gość „Dzisiaj”
20:30 Pewność, sztuka	23:50 Medicus, film	00:15 W stronę słońca, thriller	04:35 Uwaga!	20:50 W punkt

WTOREK • 10 MARZEC 2026 r.

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:25 Seriale TV	06:55 Barwy szczęścia, odc. 3332	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:35 Uwaga!	06:05 Republika, wstajemy!
12:00 Serwis Info	07:30 Pytanie na śniadanie	08:30 Malanowski & Partnerzy	05:50 Ukryta prawda, odc. 1573	06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
12:10 Agrobiznes rolniczy	11:55 Rosół polski	09:30 Trudne sprawy, odc. 994	06:45 Kuchenne rewolucje	07:05 Przyjaciele Republiki
12:35 Program rolniczy	12:30 Koto fortuny, teleturniej	10:30 Trudne sprawy, odc. 995	07:45 Dzień Dobry TVN	08:30 Michał #Rachoń
12:50 Wielka naturalna bariera, film dokumentalny	13:15 Panna młoda, odc. 41	11:35 Gliniarze, odc. 640-642	11:20 Doradca smaku	09:01 Po 9:00
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 375	14:05 Va banque, teleturniej	14:40 Dlaczego ja? odc. 1522	11:25 Kuchenne rewolucje	10:01 Po 10:00
15:00 Serwis Info	14:35 Na sygnale, odc. 856	15:50 Wydarzenia	12:35 Kuchenne rewolucje	11:01 Po 11:00
15:15 Reporterzy	15:05 La Promesa, odc. 345	16:15 Pogoda	13:40 Ukryta prawda, odc. 1676	12:00 W samo południe
15:35 Gra słów. Krzyżówka	16:00 Koto fortuny, teleturniej	16:20 Interwencja	14:40 Ukryta prawda, odc. 1677	12:30 Republika dzień - serwis
16:05 Dziedzictwo, odc. 854	16:35 Familiada, teleturniej	16:30 Na ratunek 112, odc. 1119	15:45 Młode gliny, serial, odc. 18	14:10 1410 Bitwa polityczna
17:00 Teleexpress, Pogoda	17:20 Panna młoda, odc. 42	17:00 Gliniarze, odc. 1159	16:50 Szpital św. Anny, odc. 83	14:55 Republika dzień
17:25 Jaka to melodia?	18:15 Va banque, teleturniej	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4171	17:55 Detektywi, odc. 277	15:00 Klub sportowy
17:55 Klan, serial, odc. 4670	18:50 Jeden z dziesięciu	18:50 Wydarzenia	19:00 Fakty	15:15 Republika dzień
18:20 Zaraz wracam, odc. 85	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3332	19:15 Gość „Wydarzeń”	19:35 Sport	16:50 Klub sportowy
18:55 Akcyjowa 38, odc. 822	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3333	19:25 Sport	19:45 Pogoda	16:55 Express Republiki
19:30 Program informacyjny	20:40 Kulisy „M jak miłość”	19:40 Pogoda	19:55 Uwaga!	17:10 Express Republiki+
20:10 Sport, Pogoda	20:55 M jak miłość, odc. 1916	19:55 Milionierzy, teleturniej	20:15 Na Wspólnej, odc. 4175	17:35 Mitosz Kłeczek zaprasza
20:30 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej	21:45 Magazyn Reporterów	20:30 Farma, reality show	20:50 The Floor, teleturniej	18:50 Klub sportowy
21:20 Film fabularny	21:55 Na sygnale, odc. 858	21:30 Ninja vs Ninja	21:30 Skok na głęboką wodę	19:00 Dzisiaj, serwis
	22:25 Magazyn Reporterów	23:35 Menu, czarna komedia	22:45 Kuba Wojewódzki	20:20 Gość „Dzisiaj”
	23:25 Konwój, thriller	02:00 Szklana pułapka 4.0 film	23:45 Superwizjer	20:50 W punkt



REWERS KON-tekst



REWERS



Kroniki ziemi ciechanowskiej

Język parlamentarny

Język polski sięgnął bruku... Bruku sejmowego. Jesteśmy już przyzwyczajeni, że na sali plenarnej i na komisjach, nie mówiąc już o poselskich mediach społecznościowych, pada coraz więcej słów ostrych, wulgarnych i obraźliwych. Obecnie nazywamy je... parlamentarnymi.

Ze takie słowa są używane przez wybrańców narodu, mogliśmy zauważyć już jakieś dwie dekady temu, jeszcze za czasów marszałka Józefa Zycha z PSL-u. On to, zakładając, że mikrofon na pulpicie marszałka w czasie przerwy w obradach jest wyłączony, okraszał w rozmowie kulturalnej swoje wypowiedzi soczystymi przekleństwami, które mogli usłyszeć obecni na sali.

A pamiętacie państwo aferę podsłuchową w restauracji „Sowa i przyjaciele” w Warszawie, w której spotykali się posłowie z różnych partii, biznesmeni i inne osobistości biegle posługujące się językiem polskim? To było 12 lat temu i już wtedy wyróżniał się w gębie niejaki Mateusz Morawiecki. Do kanonu języka polskiego przeszło jego powiedzenie „zap****ać za miskę ryżu”. Takie teksty pozwoliły mu zrobić wielką karierę w rządzie PiS, ze stanowiskiem premiera włącznie.

Kilka lat temu w tej konkurencji zabył się Zbigniew Ziobro, były minister sprawiedliwości z ramienia PiS (obecnie ukrywa się przed sprawiedliwością na Węgrzech). Nazwał on posłów PO fujałami, a premiera swojego rządu (Morawieckiego) określił jako mięksiszona. To obrazowe wyzwanie uderzyło twórcę rykoszetem. Kiedy Ziobro notorycznie uchylał się od wezwań na specjalną komisję sejmową ds. Pegasusa poseł Trela zapraszał go publicznie: „Panie Ziobro, niech pan nie będzie mięksiszonem, niech pan stawi się na przesłuchanie!”

W 2024 roku, na kolejnej miesięcznicy smoleńskiej prezes PiS Jarosław Kaczyński zabył się słowną wiazańką zwracając się do jednej z osób (demonstrujących przeciwko takiej formie obchodów) tymi słowami: „Do kogo ty gówniarzu, per ty mówisz? Zas**ny gn*ju!”

Tradycyjnie opozycja walczy na epitetach z koalicją rządową (i na odwrót).

Ostatnio mamy wysyp debili i zakutych łbów. Zaczął Marek Suski w grudniu ub. roku na posiedzeniu sejmowej komisji, uwaga - Kultury i Dziedzictwa Narodowego: „Ja opuszczam tę komisję. Z debilami pracować nie można, do widzenia, debile”. To wyzwanie poleciało w stronę przewodniczącego komisji oraz posłów rządzącej koalicji. Ale co ciekawe, byli tam też debile z partii pana Suskiego. I nie wyszli razem z panem Suskim.

Niedawno odwiedził się poseł Suskiemu i nie tylko premier Donald Tusk, który w filmiku nazwał opozycję „zakutymi łbami”. A rzecz dotyczyła pożyczki dla Polski na program zbrojeniowy SAFE, której przeciwnie jest PiS i Konfederacja.

Tu jedna uwaga. Specjaliści od języka twierdzą, że zarówno „debil”, jak i „zakute łby” nie są określeniami obraźliwymi. Pierwsze oznacza „nieдостатki intelektualne”, drugie – „osoby mało inteligentne, tępe”. Czyli dwa słowa na te same dolegliwości. Ale oczywiście oburzenie takimi określeniami wyrazili zarówno koalicyjni posłowie od kultury, jak i opozycjoni od obrony narodowej. Bo nikt z nich nie wyobraża sobie, że mógłby mieć niedostatk, być tępy, lub z zakutym łbem.

Ale parę dni temu z mównicy sejmowej zabył się, jednym krótkim słowem na k, poseł KO Artur Łącki. Użył go jako przerywnika, biorąc w obronę osoby prowadzącej własną działalność gospodarczą. Powiedział tak: „Przedsiębiorca, wracając do domu o godzinie 17, nie siada z rodziną i nie rozmawia, tylko siada, k***a, do faktur.”

Minister rolnictwa Stefana Krajewskiego (PSL) również na sali sejmowej, kiedy kierował pytania w stronę opozycji, też wzmacniał je określonymi czasownikami: „Jakim łobuzem politycznym trzeba być, by tak mocno wszystko schrzanić, wszystko spie****ać...”

Na koniec jedno podsumowujące słowo z ust byłego wicemarszałka sejmu Ryszarda Terleckiego, który znany jest z tego, że się w mowie nie szczypli. Na pytanie dziennikarza tak scharakteryzował postępowanie młodszego kolegi ze swojej partii, Sebastiana Kalety – „Gówniarzeria”.

RYSZARD MARUT



Chłop ze wozu, koniom lżej

Zaprawdę powiadam wam waćpanowie, mości panowie i waszmościowie ziemi ciechanowskiej i najjaśniejszej Rzeczypospolitej, ku Bożej Krówece chyżo bieżyć nam trzeba. Ku Bożej Krówece chyżo bieżyć nam trzeba, albowiem tamże kwiecica rozmaitego i badyla wszelakiego dostatek i kwiecica owego i badyla my niechybnie nabyć musim, coby kwiecie owe i badyl niewiastom naszym we darze złożyć dnia ósmego miesiąca trzeciego roku pańskiego bieżącego. Li Prince Polo, kiedy niewiasta ze islandzkiej krainy. Zaprawdę, jeśli ducha pokój wam miły i pomyślność we izbie waszej, uczynicie podług słowa mego, powiadam wam. We razie przeciwnem niechaj zlitować się nad wami raczy Pan nasz we niebiesiech.

Nastał czas pokory mocium panie. Asceży czas, miarkowania, powściągliwości, unżenia, umartwiania, skromności i ducha prostoty. Czas, kiedy spojrzeć nam we lustro trzeba i we ślepie swe, coby sumienia rachunek uczynić i refleksy zadość, iż maluczcy my i paprochem my jedynie na tem lez padole, co się

we paproch obrócić raczy niechybnie. Czas we prawdzie stanąć, iż niewiasty świata owego władcami, a my sługami ichniemi jeno. I cóż, że król na tronie zasiada, kiedy niewiasta za niem stoi? Ktoremuż sam dekret uczyni bez niewiasty zapytania? Ni król, ni kanclerz, ni marszałek, ni zwykły chleba zjadacz samowolki takowej nie uczyni, albowiem żywot mu miły. Deczyze we izby zakamarkach zapadają, przy wieczych, pode złewem i we alkowy zaciśzu, a ostatnie słowo zawżdy niewiasty. I niechaj ręka boska broni dictum takowemu odpór dawać, albowiem afront ów niechybnie ze pomsta się spotka. A pomsta owa straszliwa będzie.

Nie dziwota tedy, iż przypodobać się pragną niewiastom kasztelani, merowie, rządcy, rajcy i decydenci rozmaici, dzień ów święty święciwszy jako Pan Bóg przykazał. Zapobiegliwi ci oni, roztropni i przezorni z teje prostej przyczyny, iż każdy ze niewiast do czynienia ma, li miał, przeto wie, z czymże się je.

Zaiste, zacniej nam waszmościowie niewiastom schlebiać i we łaski ichnie wlażyć, niżli czupurzyć się jako kur. Prosty to rachunek - pantofle czas obuć. Zaprawdę powiadam wam, lepszy niewieści świat będzie. Beze tychże, co im ego we przyrodzenie poszło i tymże przyrodzeniem inszym przede licem machają. Beze wielkościowych urojeń i chorych sentymentów, co słabszym samostanowienia odmawia. Beze swar odwiecznych, waśni i bojów, co na podłożu pychy, arogancyi i hormonu gomościowego zbytku. Beze łbów zakutych

i elementów animalnych, beze gaśnicowych perypetyj, internetowych mecyj i dworskiego ryszotka. Beze Mateusza Czechosłowackiego we mławskim grodzie i beze Przemko Białka we makowskim i pultuskim. Królowej nam trzeba, nie króla. Księżnej miast księcia. Waćpanny miast waćpana na szlacheckim stolcu. Jedno tedy ze marazmu owego może wyjdziem. A jeśli nie, to chociaż urodziwej będzie.

Do Bożej Krówiki waćpanowie, albowiem ode owego dola nasza zależy raczy. Nasz los już przesądzon, insygnia tedy lepiej po dobroci oddać, niżli się stawiać. Swoją czas już mielim, swoje zrobilim, świat popchnęlim. Niechaj tedy niewiasty naprostują, com popsuli.

Cóż tedy czynić będziem, zapytać raczyte. Ano możem strawę niewiastom przyrządzać, garki zmywać, szaty prać, kurze wytrzeć. Oko możem pomalować, wystrój się, ku paznokciowej manufakturze pobieżyć. O mężów równe uprawnienie bój czynić, fematywowo odpór stawiać... a nie, to i tak robim.

Po cóż zresztą robić? Jak poczęlim robić, to popsulim. Nam do kozy iść trzeba, na osłą ławkę, do kąta i coby po lekcyach się ostali.

Jeno tedy przemyślom, com popelnili.

Albo i nie.

RADEKTOR



Elektroniczny instrument	Ajax, klub piłkarski	Zajazd przy szosie	Zastępca na uczelni	▼ 28	Znana jako Cruella De Mon	▼	Alain, rywalizował z Senną	Mieszkanca miasta Szczepicia i Tońcia	▼ 5	Największe miasto Afryki	Istota problemu	Materiał na woalki	Szata liturgiczna	▼ 19															
	1				26	Shaolin						24	Nimfa z „Ballady”	15															
Strój na poligon				13	Nakładane łyżką				6		Gumowce			25															
Zwał, sterta		16			Biblijny budowniczy arki																								
Prowadziła „Bezładną wyspę”	3			2	29					Atak bombowców		22																	
			Musza lub kogucia	17	Płyn do odkażania naczyń				21			18	Pojazd opancerzony	Dawna nazwa flisaka															
Piłkarz zwany królem futbolu	8	Czarczaf muzulmanki			Kościół parafialny (z liter: rafa)					„Goły” obraz				27															
					Antybiotyk					Metal szlachetny (Os)																			
Herbuś, aktorka i tancerka	7	Zakąska z becзки		20	„Kubuś Puchatek”					Jerzy ... Stuhr, aktor				4															
Duch, zjawia		14			Dokumenty sądowe					Np. rtęć (Hg)			11																
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29

Krzyżówka nr 9
Litere z pominiętych pół utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadsłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Ciechanowski”, ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.
Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@tygodnikciechanowski.pl. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Między autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).
Rozwiązanie krzyżówki nr 7: Zegar idealny konsumentu czasu. Nagrody wylosowali: Krzysztof Krajca, Grażyna Kordela, Marcin Czajkowski.

LESZEK
ZYGMIER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Konstantego Kociszewskiego ostatnia droga

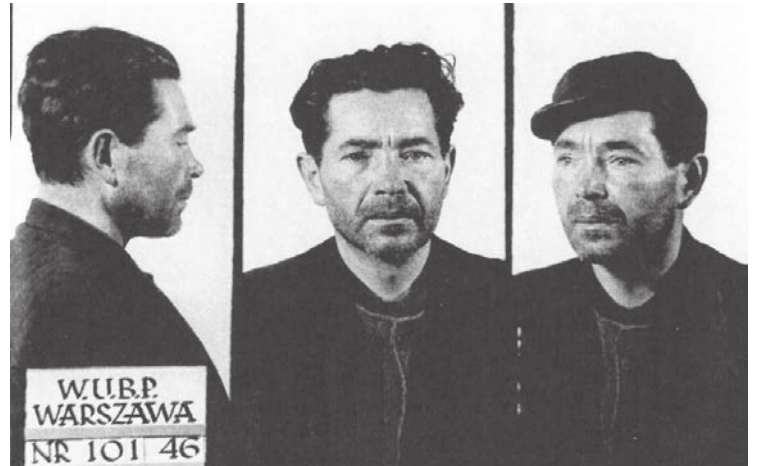
Pamięć żołnierzy niezłomnych z terenu północnego Mazowsza ciągle nie słabnie, czego dowodem między innymi uroczyste obchody Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” w różnych miejscowościach naszego regionu w miniony weekend. Jednym z tych, którego nazwisko w tych dniach przypomniano był Konstanty Kociszewski, nauczyciel szkoły w Prusinowicach i Świerczach, w czasie wojny żołnierz Związku Walki Zbrojnej/Armii Krajowej oraz członek Tajnej Organizacji Nauczycielskiej, po wojnie kierownik szkoły w Świerczach, a zarazem komendant obwodu pułtuskiego Ruchu Oporu Armii Krajowej, aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, skazany na śmierć i stracony w więzieniu na Pradze. Spoczywa w rodzinnej mogile na cmentarzu w Górze Kalwarii. Na jego grobie czytamy: „Konstanty Kociszewski, nauczyciel, porucznik Armii Krajowej, ps. Górka, komendant ROAK Obwodu Pułtuskiego, rozstrzelany przez władze komunistyczne 15 lipca 1946 r. Zginął za wolną Polskę”. Przez starszych mieszkańców Prusinowic i Świercz pamiętany był, razem z jego żoną, również nauczycielką, jako człowiek powszechnie szanowany, oddany szkole i uczniom, prawdziwy nauczyciel z powołania. Dlaczego więc zginął i jakie były jego losy zanim – jako jeden z niezliczonych żołnierzy wyklętych tamtych lat straconych

w komunistycznym więzieniu – spoczął w rodzinnym grobie?

Urodził się 22 maja 1905 r. w Otwocku Wielkim w chłopskiej rodzinie Jana i Julianny Kociszewskich. W dzieciństwie razem z rodzicami przeniósł się do Góry Kalwarii, gdzie ukończył szkołę powszechną, po czym wstąpił do seminarium nauczycielskiego na Ursynowie. Następnie ukończył szkołę podchorążych i od 1929 r. rozpoczął pracę jako nauczyciel. Pracował w szkole w Prusinowicach, a od 1934 r. w Świerczach. Podczas okupacji związał się z Armią Krajową, w której służył pod pseudonimem „Plon”. Szczęśliwie wojnę przeżył, a po jej zakończeniu od razu rzucił się w wir pracy pedagogicznej. To właśnie jemu mieszkańcy Świercz i okolicznych miejscowości zawdzięczają zorganizowanie na nowo szkoły podstawowej, w której do 1946 r. był kierownikiem i nauczycielem. W tym okresie związał się z ROAK i we wrześniu 1945 r. został mianowany komendantem Obwodu Pułtuski, przyjmując pseudonim „Górka”. Aresztowany 15 lutego 1946 r. w Prusinowicach, mimo próby ucieczki, trafił do więzienia śledczego na Pradze. Wraz z szesnastoma innymi osobami 17 maja 1946 r. stanął przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie, na sesji wyjazdowej w Pułtusku. Mimo wielkich zasług na polu pedagogicz-

nym i wychowawczym, działalności konspiracyjnej podczas wojny oraz zasług dla odbudowy polskiego szkolnictwa na terenie północnego Mazowsza po wojnie, został przez sąd jak najsurowiej ukarany i skazany na karę śmierci. Wyrok na nim wykonano 15 lipca 1946 r. w Warszawie, po czym jego ciało zostało wydane rodzinie i pochowane w Górze Kalwarii. Ale z okolicznościami „wydania” jego ciała związane są pewne wątpliwości, czy nieścisłości.

Według relacji rodziny, a także opartych na niej ustaleniach doktora Krzysztofa Kacprzaka, specjalizującego się w dziejach podziemia zbrojnego na Północnym Mazowszu w okresie powojennym, ciało porucznika Konstantego Kociszewskiego po wykonaniu na nim wyroku śmierci zostało odarte z ubrań i pochowane w papierowym worku na cmentarzu na Bródnie. Krewnym zabitego – jego siostrze i szwagrowi – udało się jednak ciało wykupić i po ekshumacji zostało ono w metalowej trumnie przewiezione do Góry Kalwarii i tam pochowane. Poza tą relacją okazuje się, że również w kronice parafii w Klukowie ks. Marceja Przedpełski pisał o okolicznościach tego pogrzebu. W kronice czytamy: „Ciało Kociszewskiego było wydane żonie, tutejszej nauczycielce. Miał na sobie koszulę tę samą, w której był aresztowany w lutym, mimo że



Zdjęcie więzienne Konstantego Kociszewskiego

paczki białe były mu posyłane. Na oczach miał przepaskę, ale strzelany był w tył głowy, kula wyszła przez bok ust, rozrywając je. Pogrzeb odbył się w jego mieście rodzinnym Górze Kalwarii”. Szczegóły opisu ciała porucznika Kociszewskiego wydają się pochodzić z autopsji, której zapewne dokonała żona zabitego. Ale kiedy i w jakich okolicznościach? Jak powiązać ową koszulę na jego ciele z odarciem z ubrań i pochowaniem w worku papierowym, o którym wspomina relacja rodzinna? Trumna miała być zapłombowana. A owa opaska na oczach? Nikt jej po śmierci nie zdejmował? Trudno zapewne te różne nieścisłości wyjaśnić dziś, po 80 latach. Ale ciekawie brzmi kolejne zdanie, które

ksiądz Przedpełski zapisał w kronice na temat pogrzebu Konstantego Kociszewskiego: „Tam [w Górze Kalwarii] i tutaj [w parafii Klukowo] towarzyszyły mu powszechny żal i smutek”. Tak więc, mimo wielu niejasności co do ostatniej, pośmiertnej drogi Konstantego Kociszewskiego, mimo powojennej propagandy, która próbowała jego śmierć, a także śmierć wielu innych niezłomnych, ukazywać w barwach „walki z bandytyzmem”, pozostał po nim powszechny żal i smutek, ale również pamięć, po wielu latach przywracana w Narodowym Dniu Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. O nim, o innych bohaterach tamtych dni polskiej i mazowieckiej historii.

O dobrach płaciszewskich słów kilka

Nazwa wsi Płaciszewo i Płaciszewko świadczy o ich bardzo starym rodowodzie. Etymolodzy twierdzą, że wywodzi się prawdopodobnie od słowa placidło, oznaczającego przedmioty będące środkiem płatniczym przy wymianie towarowej w czasach, kiedy pieniądź na wsi był jeszcze nieznaną. Do połowy XIX wieku wieś ta, podobnie jak Suchowierzbka Małużyńska, Suchowierzbka Wolińska, Wola Płaciszewska i Wola Młocka stanowiły dobra płaciszewskie, należące do rodu Małowieckich herbu Gozdawa. W Płaciszewie był dwór, w którym mieszkał Tomasz (1730-1808) – porucznik wojsk polskich, jego syn Bonawentura (1763-1821) – sędzia pokoju pow. wyszogrodzkiego, a także poeta i publicysta. Cyprian (1792-1850) przedstawiciel kolejnego pokolenia był sędzią pokoju w Gumowie, a swoją siedzibę rodzinną miał w Woli Młockiej – wsi wydzielonej w XVI wieku z dóbr Młock. Dwory owe musiały być obszerne, ponieważ mieszkała tam liczna służba – komisarze dóbr, ekonomowie, włodarze, służące i służący, kucharze, pisarze i pisarczyki folwarczne,

gorzelnicy, ogrodnicy i sadownicy, leśnicy, stangreci, furmani i wielu innych. W połowie XIX wieku dobra dzierżawił bogaty ziemianin Seweryn Płaskowski – posiadacz bardzo obszernego księgozbioru, z którego pojedyncze cenne pozycje zachowały się do dzisiaj w Bibliotece Towarzystwa Naukowego Płockiego.

W związku z uwłaszczeniem chłopów dobra płaciszewskie zostały rozparcelowane, w większej liczbie osiadła na tym terenie drobna szlachta oraz sprowadzani z Prus koloniści niemieccy. Płaciszewko i Suchowierzbka Małużyńska stały się przysiółkami Płaciszewa, a Suchowierzbka Wolińska została włączona do Woli Młockiej. W Płaciszewie powstał ewangelicki dom modlitwy oraz szkoła ewangelicka, w której uczył Daniel Knopf. We wsi położonej nad dużą rzeką był zawsze młyn wodny, funkcjonowała karczma, mieszkali żyjący z wody rybacy, sitarze i przetacznicy wyrabiający drobne sita i rzeszota, smolarze oraz leśnicy, dozorujący rozległe okoliczne bory.

W Woli Młockiej koloniści niemieccy też mieli ewangelicki dom modlitwy oraz założyli szkołę ele-

mentarną i utrzymywali nauczyciela. Na początku XX wieku uczył w niej August Utta – późniejszy poseł i senator. Warto wspomnieć, że Utta był inicjatorem założenia w Woli Młockiej kółka rolniczego oraz jednostki straży pożarnej. We wsi wybudowano i poświęcono duży, mурowany kościół ewangelicki, którego wyposażenie później wykupiła parafia w Sulerzyszu. Do dzisiaj w tamtejszym kościele są ołtarze, ambona, organy i żyrandol pochodzące z Woli Młockiej.

Wybuch pierwszej wojny zburzył cały porządek społeczny. Ukazem carskim wszyscy posiadający obywatelstwo niemieckie zostali uznani za jeńców wojennych. W ślad za tym ruszyły wysiedlenia całych rodzin kolonistów w głąb Rosji. Nie wszyscy powrócili do wojny. Druga wojna ostatecznie przypieczętowała los kolonistów niemieckich – prawie wszyscy zostali zmuszeni do opuszczenia swoich gospodarstw.

Od reformy carskiej w 1864 do 1932 roku w Woli Młockiej mieściła się siedziba urzędu gminy Młock, przeniesiona następnie do Ościstowa. W 1950 na bazie opuszczonego mienia kolonistów założono Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną im. Przyjaźni Mongolsko-Polskiej, która istniała do czasu transformacji ustrojowej w Polsce. Obecnie wszystkie wsie należą do gminy Gliniojeck.

GRAŻYNA CZERWIŃSKA

Uczcili pamięć Żołnierzy Wyklętych

Jak co roku, na dziedzińcu kościoła św. Michała Archanioła w Płońsku odbyły się uroczystości z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

W niedzielę, 1 marca na dziedzińcu kościoła św. Michała Archanioła w Płońsku odbyły się uroczystości z okazji Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych. Właśnie tu, przed głównym wejściem do kościoła, w 1996 roku odsłonięto tablicę, upamiętniającą mieszkańców ziemi płońskiej, którzy polegli w walce o wolną i niepodległą Polskę 1939-1956.

W niedzielnej uroczystości, zorganizowanej przez Jednostkę Strzelecką 1006 Płońsk i płoński ratusz, wzięły udział poczty sztandarowe, samorządowcy, delegacja płońskich instytucji, kombatancki, przedstawiciele służb mundurowych, pracownicy szkół i przedszkoli, mieszkańcy.

Zbigniew Herbert w jednym z najbardziej znanych utworów poświęconych Żołnierzom Niezłomnym napisał: „Ponieważ żyli prawem wilka, historia o nich głucho milczy”. Rzeczywiście, przez dekady o Żołnierzach Wyklętych walczących z sowieckim okupantem nie wolno było mówić – mówiła w okolicznościowym wystąpieniu wiceburmistrz Płońska, Teresa Kozera. - W polskich domach, rodzinach i w pamięci świadków przechowywano tradycję leśnych bohaterów. Propaganda komunistyczna przedstawiała ich jako wrogów narodowego porządku, bandytów i zdrajców. Wyklęci jako pierwsi w sposób bezkompromisowy przeciw-



W Płońsku odbyły się obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych

stawili się władzy komunistycznej i sowieckiej dominacji.

Wiceburmistrz mówiła również, że Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych jest obchodzony 1 marca od 15 lat, ale samorząd Płońska i jego mieszkańcy przywracają pamięć o żołnierzach AK, Narodowego Zjednoczenia Wojskowego i Narodowych Sił Zbrojnych już od lat 90. W 1996 r. odsłonięto powyżej już wspomnianą tablicę przed wejściem do kościoła, a po kilku latach również tablicę upamiętniającą żołnierzy-górników represjonowanych w kopalniach węgla, uranu i kamieniołomach. W 2013 r. uhonorowano Żołnierzy Wyklętych, nazywając wschodnią obwodnicę miasta ich imieniem.

KO

**Tygodnik
ciechanowski**

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

Telefony:
sekretariat, red. naczelny:
23 672 34 02

redaktor prowadzący:
23 673 93 63

Poczta elektroniczna:
tc@tygodnikciechanowski.pl
sekretariat@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
red. prowadzący – Marek Zbikowski.

Zespół:
Walerian Diczkiwicz,
Krzysztof Jakubowski,
Radosław Kowalski,

Radosław Marut,
Katarzyna Olszewska

Współpraca:
Krzysztof Bienkowski, Grażyna Czerwińska,
Marek Gierlach, Mirosław Hajnos,
Anna Beata Jaklaniuk,
Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski,
Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka,
Leszek Zygmier, Janusz Zalewski,
Marcin Stachelski

Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska
tel. 23 672 44 96
ogloszenia@tygodnikciechanowski.pl
anna.dabrowska@
tygodnikciechanowski.pl

Redakcja graficzna:
Robert Przybyszewski

Dział promocji i kolportażu:
Radosław Marut
tel. 23 672 34 02
radoslaw.marut@tygodnikciechanowski.pl

Prenumerata:
Poczta Polska
i u listonoszy,
ePrasa.pl

Redakcja nie odpowiada
za treść reklam i ogłoszeń



Wydawca: Spółdzielnia Pracy
CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów,
ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02

Ciech-Press jest członkiem
Izby Wydawców Prasy

**Wójt Gminy Opinogóra Górna
Gminny Ośrodek Kultury w Opinogórze Górnej**
zapraszają na

XXXV Gminny Koncert z okazji Dnia Kobiet

Wszystko dla Pań

W RYTMACH LAT 20 ORAZ OPERETKOWEJ ELEGANCJI

6 marca 2026 r. godz. 17.00

sala konferencyjna Urząd Gminy w Opinogórze Górnej

WSTĘP WOLNY!



zaśpiewają:

Dariusz Wójcik Jakub Milewski Emil Ławecki

akompaniament:

Rafał Lewandowski